

Rok 4

Cena numeru

25

groszy

w niedziele

Miesięcznie 3- zł

POLOONIA

N^o 326

Niedziela

27

Listopada 1927

Leonarda

KATOWICE, ulica Sobieskiego Nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962 ■ Adres telegraficzny: Redpol Katowice
Oddział miejski: ulica Marjačka 5, Telefon 894

A·B·C·D

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79

Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ul. Staszica 2, Tel. 709/IV

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ulica Zamkowa 8, Telefon 27

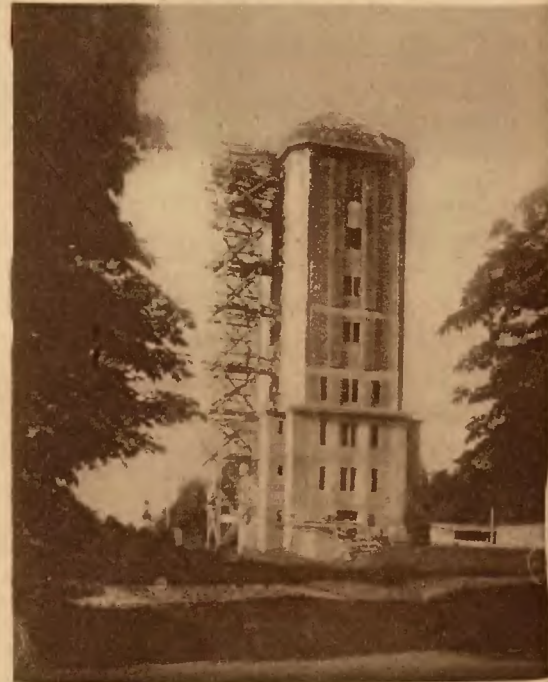
KONTO P.K.O. KATOWICE 302.510 — KONTO P.K.O. KRAKÓW 405.078 — KONTO P.K.O. WARSZAWA 181.153

ŚNIEG W BESKIDACH



Schronisko na Czantorji w zimie.

CO CHWILA PRZYNOŚI



P. W. Jesionek, patriota i działacz społeczny śląski z małżonką, którzy w tych dniach uroczystie obchodzili swoje srebrne gody.

Nowa wieża wodna w Pszczynie.



Tow. Śpiewu „Harmonja“ w Nowym Bytomiu.



Narodowy Związek Powstańców i B. Żołnierzy Koło Siemianowice na wybieżce w Tychach.



S. M. P. Godula — Chebie. 1. Ks. Peikert, 2. nac. okr. Jendrosz, 3. Andrzejewski, 4. ks. Jaśko.



II. turnus podoficerów rezerwy. Z ćwiczeń w roku 1927 w Katowicach.



Słynny lotnik angielski Alan Cobham, udaje się w towarzystwie swej żony, na samolocie „Singapore“ w podróż naokoło Afryki. Zdjęcie nasze przedstawia aparat Cobhama nad Londynem.

Alarmy wojenne na tle konferencji — rozbrojeniowej.

Litwinow, zastępca komisarza spraw zagranicznych Czecherina, naradza się przy zamkniętych drzwiach z Stressemannem w Berlinie. — już sam ten fakt jest niezawodną oznaką iż — ważne wypadki przygotowują się w Genewie. Zwykle w podobnych okolicznościach zjeżdżał do Berlina, raz nawet via Warszawa. Czecherin, jeśli zaś tego nie czyni obecnie, tak, jak to zrobił w roku 1925 np., gdy po zmontowaniu Locarna wybierał się w swą pierwszą drogę nad Lemana niemiecki minister spraw zagranicznych, to tylko dlatego, że tym razem — sama Rosja jedzie do Genewy na konferencję rozbrojeniową, w której Czecherinowi nie wypada brać udziału osobiście, gdyż i inne państwa wysyłały tam „drugi garnitur” tylko.

— „Kowno w niebezpieczeństwie!” — „Ostatnia chwila niepodległości Litwy wybita” — wołają „Izwestia” różne „Rundschau”y, pisma litewskie, litewskie, wiedeńskie czy inne jeszcze... Spór polsko-litewski stanie w całej swej okazałości przed obliczem „areopagu narodów” w Genewie. Pisma nam wrogie piszą złośliwie, że raz jeszcze potwierdza się powiedzenie, iż Polska jest najlepszym klientem Ligi Narodów. Na podstawie art. 11 Ligi domaga się tajny sojusznik Moskwy i Berlina, dyktator Litwy Waldemaras, „przywrócenia położenia prawnego” w stosunkach polsko-litewskich, sekunduja mu zaś jego mocodawcy, udający strach przed możliwymi zakłamaniami na Wschodzie.

Gra pomyślana jest sprytnie, jej błędem jest jednak to, że jest nieco — ograna. W Londynie i Rzymie nie mówią już o Paryżu, zdołano się już w ciągu ubiegłych kilku lat istnienia „ukrytego stanu wojennego” między Warszawą a Kownem zapoznać z położeniem, zrozumiano mimo krzyków niemieckich i bolszewickich, mimo nieustannego wrzaskliwego „łapajcie złodzieja” Litwy zrozumieć kto jest naprawdę napastnikiem. Pierwszym też wynikiem tego poznania było zatwierdzenie w dniu 15 marca 1923 r. przez Radę Ambasadorów obecnej, najsprawiedliwszej może w Europie pod względem etnograficznym, granicy polsko-litewskiej.

Polska nie zamierza też bynajmniej stawać przed forum genewskim w wozie pokutniczym z głową posypaną popiołem. Delegacja polska, na której czele ma według pogłosek, którym dotychczas nie zaprzeczono, stanąć p. premier Piłsudski, domagać się będzie stanowczo ostatecznego zatwierdzenia tego nienaturalnego stanu rzeczy, jaki wytworzyło Kowno, twierdząc z uporem że między Niem. a Polską istnieje stan wojny. Polska nie może i nie chce cierpieć nadal łapania postanowień traktatów nie zniesie niedopuszczania jej towarów na Niemen i do Kłajpedy, nie może się przypatrywać spokojnie coraz sroższemu przesładowaniu bardzo licznej, zamożnej i kulturalnej mniejszości polskiej przez barbarzyńskie rządy różnych Waldemarasów, wszystko to zaś pod pokrywką rzekomego stanu wojny. Polska chce jasno w Genewie przedstawić i postawić całokształt nieznosnego zadrążenia na swej granicy litewskiej, zaprzeczając tym sposobem najoczywistszej, że o żadnych „awanturach wojennych” nie myśli, jak i dotychczas nie myślała.

Krzyki Berlina, Kowna i Moskwy nie odniosa należy mieć nadzieję przewidywanego przez godny ten zespół wrażeń u mocarstw Zachodu nie wywrą go też w Polsce. Przewrotna nota rządu sowieckiego wręczona rządowi polskiemu w dniu 24 bm. i pobrzkowanie szablą przez „Izwestie” są czemś tak zwykłym, że już zanadto osłuchanem. Wiadomo, że Rosja wtenczas krzyczy najgłośniej o niebezpieczeństwach zagranicznych, gdy pali się jej pod stopami w domu. Krzyki o rzekomem wyciągnięciu ręki przez Polskę po Kowno to tylko chęć odwrócenia uwagi w „asnego” społeczeństwa i zagranicy od wielkich w „asnych” kłopotów wewnętrznych których wykładnikiem jest Trocki i zły stan gospodarczy.

Co do Niemiec — to zawarte w ostatnich dniach przedwstępne polsko-niemieckie umowy gospodarcze nabierają dziwnego zabarwienia w zestawieniu z przeciw-polskimi alarmami litewskimi... Czyżby i one były raz jeszcze „oszwabką” tylko? Gra tylko obliczona na odwrócenie uwagi zagranicy od właściwego stosunku zaborczych Niemiec w odniesieniu do Gdańska i Łódzka?

Popr. dzi grudniowe obrady Rady Ligi przygotowawcza konferencja rozbrojeniowa rozpoczynająca swe narady już w dniu 30 listopada br. Rosja i Niemcy mają podobno zamiar domaganie się zupełnego rozbrojenia bez dawania jakiegokolwiek poręki bezpieczeństwa z tem uzasadnieniem, że znikąd niebezpieczeństwo wojny niko-

mu nie grozi... Alarmy wojenne, jakie drogą na Moskwę i Berlin rozchodzą się w tej chwili na świat cały nie są właściwym sposobem zalecenia rozbrojenia w myśl wskazań niemiecko-rosyjskich. Berlin i Moskwa nie doczekają się tej pociechy, by Polska w myśl jej najtajniejszych

Z ostatniej chwili.

Waldemaras obalony?

Rozsądny głos „Ritasa”, organu litewskiej Ch. D.

Berlin, 27. 11. (wt) Godzina 1 w nocy. „Telegraphen Union” dowiaduje się z Rygi, że późną godziną nocną dokonano w Kownie zamachu st. nu, który się udał. Rząd Waldemarasa jest obalony. Ełższe szczegóły nie są jeszcze znane.

FANTASTYCZNE POGŁOSKI.

Berlin, 27. 11. (wt) Godzina 1 w nocy. „Vossische Ztg.” donosi, iż w Kownie panuje przekonanie o zamiarze wkroczenia Polski na terytorjum litewskie. Celem wkroczenia małoby być obalenie (co już według poprzednie depezy nastąpiło. Red.) Waldemarasa i postawienie na czele rządu Pieczkajłsa. W szeroki jednak krągach ludności przynajmniej te domysły ożczenia Waldemarasa z dużym sceptyzmem

zyczeń dała się porwać do nierozważnych jakichś kroków przeciwko Kownu z czego następnie wywiązałyby się musiały upragniona przez Niemców i Rosję ogólnoeuropejska, zawierucha wojenna. Lecz tę grę niemiecko-rosyjską przeziądo właśnie nie tylko w Warszawie i dlatego „pokojowa” ofenzywa tych nacjścieli pokoju taką przygotowali na nadchodzącą sesję genewską — nie może mieć powodzenia

W. K.



Pielęgnowanie ust Odolem

est wprost dobrodziejstwem; procesy gnilne, które stopniowo niszczą zęby, zostają wstrzymane i po każdym przeplókaniu Odolem odczuwa się niezównaną świeżość w ustach.

KOMISJA KONTROLI DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa 26 11 (wt k) Dzień po południu obradowała w Sejmie komisja kontroli długów państwowych przy udziale przedawiciela departamentu obrót pieniężny Ministerstwa Skarbu. Sprawy pożyczki zagranicznej przedstawił poseł Głabiński, zaś sprawę gwarancji państwowych dla pożyczek prywatnych przemysłowych poseł Mechalski, oraz senatorowie Bojanowski i Średniawski. Po dyskusji postanowiono odbić wygłoszone referaty i rozdać je członkom komisji.

Komisja ma się zebrać ponownie z początkiem stycznia 1928 r. Referat pożyczek zagranicznych powierzone posłowi Głabińskiemu, pożyczek wewnętrznych posłowi Osiańskiemu, bilonu i waluty posłowi Łynaciewiczowi a gwarancji państwowych posłowi Mechalskiemu, oraz senatorom Bojanowskiemu i Średniawskiemu.

ZAPOWIĘDŹ OGROMNEGO PODNIĘSIENIA STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.

Warszawa 26 11 (wt k) Komisja opiniodawcza pracy brzy przesłała komitetu ekonomicznego Rady ministrów wypowiedziała się za wnioskiem Ministerstwa Robót Publicznych w sprawie wzmoczenia rachni budowlanego i gromadzenia odpowiedzialności na ten cel funduszu. Wniosek przewiduje m. in. podniesienie dotychczasowych stawek podatku od nieruchomości z 7 mł na 28 proc. przy czym dochody z tego źródła mają być służące m. in. na oprocentowanie kapitałów zagranicznych, które wpłynęły do Polski na cele budowy domów mieszkalnych. Cały projekt rozpatrywany będzie wkrótce przez Radę Ministrów.

SAD MARSZAŁKOWSKI

Warszawa, 26. 11. (wt. k) Przed Sadem Marszałkowskim zwołanym na żądanie posła Korfontego, zeznawali dziś poseł Antoni Łanger (Wyzwolenie), przesłuchany po raz drugi, oraz administrator dziennika „Mesager Polonais” p. Ejdzatowicz. Jutro nastąpi przesłuchanie niewodny Ślaskiego o Grażyńskiego. W poniedziałek przed południem zostanie ogłoszone orzeczenie Sadu wraz z motywami.

WĘGIEPSKI PAJ SZERZ BANKNOTÓW DZIEDZICEM OI PRZYMIĘ FORTUNY.

Praga, 26 11. (PAT) „Prager Tageblatt” do nosi że w związku ze śmiercią księcia Alberta Windischgraetza fidei-komiszy zarówno czeskosłowackie, jak i wirttemberskie stanowiące obywatela posiadłość przechodzą obecnie na księcia Ludwika Windischgraetza, który jako jeden z głównych oskarżonych w procesie o fałszerstwo banknotów francuskich w Pundruszce skazany został na 4 lata więzienia

Polske może się pojawić fatalnie zagrożenia granic polski h przez Niemcy, czyli innymi słowami na porządek dzienny może wystąpić kwestia Locarna w siołnogo. Do osłabienia tych niebezpiecznych tendencji oczywiście nie przyczynia się zbyt ogólna ocena polsko-litewskiego konfliktu przez Wirttembersce.

JAKIE WRAŻENIE WYWARIA NOTA ROSYJSKA W LONDYNIE I PARYŻU.

Londyn, 26 11. (wt) Jakkolwiek telegrafy z Warszawy podają szczegóły rosyjskiej noty do Polski oraz wiadomości o rzekomym równoczesnym akcjii dyplomatycznej Sowietów na Litwie czynnik oficjalne oświadcza iż nie ma żadnych oficjalnych informacji o powyższych faktach. W witejszych kręgach opinia, że sytuacja nie grozi żadnem bezpośredniem niebezpieczeństwem że jedynym niebezpieczeństwem kryje się w tem iż Rosja nie jest członkiem Ligi Narodów i że dlatego niema możności wywarcia wpływu na Sowety w sprawie ich stosunków do państw sąsiednich z Rosją. Można się spodziewać, że zarówno ze strony polskiej jak i ze strony litewskiej nie nastąpią żadne kroki któreby mogły zaostreżyć sytuację zanim sprawa konfliktu nie znajdzie się na porządku dziennym obrad Ligi Narodów. „Evening Standard” twierdzi że rosyjska nota dała przedmiotem tego co mogłoby zaisć na wypadek ostrego konfliktu pomiędzy obydwojma krajami.

Paryż 26 11 (wt) Rosyjska nota do rządu polskiego wywarła tu wielką sensację. Dzienniki poprawda ograniczają się do zważenia do podania tej treści zaznaczając jedynie iż nota rosyjska miała do pewnego stopnia charakter ultimatywny (?). „Excelsior” i „Kreślta” niebezpieczeństwo jakie niosła ta sprawa kryje. Chodzi tu raczej o propozycję polityczną aniżeli o akcję dyplomatyczną. Rzekomo przyjaciele umiarkowani zawarte w notcie rządu sowieckiego widocznie nie ma niczego celu, jak zatłucie atmosfery polsko-litewskiej

Rząd niemiecki wypiera się myśli o jakiejś akcji dyplomatycznej w sprawie Litwy.

Stek plotek i pogłosek o rzekomych zamiarach Polski. — Z Kownem i Kłajpedą połączenie przerwane. — Podszuczanie partji narod.-niemieckiej przeciw Polsce.

Berlin, 26. 11. (wt) Wczorajszy niemiecki komunikat wieczorny o naradach Litwinowa ze Stressemannem powszechnie wywołał wrażenie, jakoby narady te były wstępem do akcji dyplomatycznej w polsko-litewskim konflikcie, względnie zapowiedzą interwencji niemieckiej w Litwie i narodów. Dział wieczorne wydane zostało natomiast pół-oficjalne oświadczenie, które określa przypuszczenia te, jako zupełnie bezpodstawne. Niemcy absolutnie nie mają zamiaru podjęcia inicjatywy jedynie na podstawie pogłosek, które kilkakrotnie zostały zdemontowane przez rząd polski. Komunikat zaprzecza również, jakoby wczorajsza wieczorna narada gabinetu była poświęconą omówieniu wyników konferencji Litwinowa ze Stressemannem. Twierdzenie to jest chociażby dlatego nienasadnione, że Stressemann w tem posiedzeniu gabinetu wcale udziału nie brał. Gabinet zajmował się jedynie sprawami polityki wewnętrznej.

To urzędowe wyjaśnienie komunikatu względnie sam komunikat zajmują dzisiaj żywo całą prasę. „Lokal-Anzeiger” pisze że dziwne ujęcie komunikatu oczywiście wywołało sensację w berlińskich kręgach dyplomatycznych. Powszechnie tłumaczono sobie komunikat jako wstęp do niemiecko-rosyjskiej akcji w sprawie polsko-litewskiego konfliktu. Komunikat ten wywołał również — jak widać z ełsów prasy polskiej — wielkie zaniepokojenie w polskich kręgach politycznych. Ze strony międzynarodowych czynników polskich zwrócono się dziś do oficjalnych kręgów berlińskich z komunikatem, którego treść stanowi głównie oczyszczenie (!) rządu rosyjskiego. Dalej dziennik twierdzi iż w danym wypadku nie chodzi bynajmniej o żadną intrygę dyplomatyczną a tylko komunikat otrzymał wbrew woli zainteresowanych tak niezręczną (?) formę, że wywołał powszechny popłoch. Jest rzeczą bolewną godną że istnienie ciagle jeszcze skłonność dopatrywania się we wszystkim podstępów i intryg niemieckich zamiast dopatrywać się właściwej przyczyny, mia nowicie niezręcznej redakcji komunikatu. (?)

„Perliner Tageblatt” donosi iż wczoraj wieczór odbyła się jeszcze druga narada pomiędzy Litwinowem a sekretarzem stanu Schibortem w obecności posła rosyjskiego w Berlinie Litwinow miał podkreślić że Rosja na podstawie paktu nieagresyj z Litwą bynajmniej nie zamierza odgrywać się roli pośrednika, lecz ograniczy się

do udzielenia dobrych rad rządowi kowniowskiemu, albowiem Sowiety są również zainteresowane w niezaostrzeniu konfliktu.

Od dnia wczorajszego wszelka komunikacja telegraficzna i telefoniczna z Litwą została przerwana. Według ostatnich wiadomości, w dniu wczorajszym kolportowano na ulicach Kowna odezwy, wywołujące do zbrojnego powstania przeciwko rządowi Waldemarasa. Od tej pory brak wszelkich wiadomości zarówno z Kowna, jak i z Kłajpedy.

Dzienniki prawnicowe korzystają z okazji ażeby ponownie oskarżyć rząd polski iż konspirował przeciwko rządowi litewskiemu. Zdaniem tych pism jest rzeczą odpowiednią (?), iż najwyższe osobistości litewskiego sztabu generalnego pozostają w ścisłym kontakcie z Polską. „Deutsche Tageszeitung” zwłaszcza twierdzi że wpływy polskie odgrywały wielką rolę na Litwie. Katwo wyniszczać z tego stanu rzeczy że Polska skorzysta ze swych wpływów, ażeby wywołać wzrósne dobrowolnego przyłączenia się Litwy do Polski. Powstanie litewskie, rażące wane przez rząd polski, powołano do rządu te siery, które gotowe byłyby zawrzeć dobrowolną unję z Polską. Dziennik podkreśla w dalszym ciągu, że aneksja Litwy przez Polskę dotknęłaby a żywotniejsze interesy zarówno Niemiec, jak i Rosji i że Niemcy nie mogłyby się pogodzić z takim stanem rzeczy.

„Kreuz-Zeitung” zaznacza iż jest obowiązkiem Stressemanna skorzystać z okazji narad genewskich i mającej tam być poruszonej kwestjii polsko-litewskiej ażeby poruszyć problem wschodni i udowodnić jego żywotność (?) obecny wschodni granie Niemiec, tembardziej, że polsko-litewski konflikt grozi oddzieleniem Prus Wschodnich i Kłajpedy.

Prawe skrzydło partji niemiecko-narodowej nie oduczyło podburzać Ministerstwo Spraw Zagranicznych przeciw Polsce. Widocznie motywem tego stanowiska jest obawa przed zgonem polsko-litewskim, przed widnem i bezwarunkownym odłączeniem się Litwy od Rosji. Prasa Hagenberga ożyła w tym kierunku usiłowac agitację i tak pisze „Nacht-telegram” że Ministerstwo Spraw Zagranicznych okazuje zbytnią naiwność w obronie rządu polskiego. Istnieje możliwość (?) interwencji Anglii i Francji w obronie niezawisłości Litwy, która to akcja jednak kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo, albowiem w zamiarze gwarantowanie integralności Litwy przez

Zawieszenie pisma na przeciąg 1 roku na mocy dekretu prasowego.

ZAWIESZONE ZOSTAŁY OSŁAWIONE „NOWINY“ MARCHWICKIEGO.

Dnia 26 listopada br. sąd powiatowy w Katowicach pod przewodnictwem sędziego Kopacza rozpatrywał sprawę Roberta Syrzyńskiego, odpowiedzialnego redaktora czasopisma „Nowin“, oskarżonego o zniewagę.

Mianowicie w nr. 32 „Nowin“ dnia 30 lipca br. ukazał się artykuł pod tytułem „Sekretarz Partii Pracy dr. Bóbr“, w którym to artykule zarzucono naczelnikowi Oddziału Akcyj i Monopolów w Wydziale Skarbowym w Katowicach, dr. Adamowi Bobrowi, że przez wstąpienie do rządowej „Partii Pracy“ dał zły przykład podwładnym mu urzędnikom, którzy do tej partii przystępują, aby tuszować

swoją nieczystą przeszłość. Pośrednio więc zarzucano dr. Bobrowi, że przez wstąpienie do „Partii Pracy“ chciał zatuzszować swoją nieczystą przeszłość.

Oskarżony na rozprawie tłumaczył się tem, że artykułu tego nie czytał. Prokurator Zembok wniósł o ukaranie oskarżonego 6-tygodniowym więzieniem.

Sąd po naradzie uznał oskarżonego winnym występku zniewagi i na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. skazał go na 150 zł. grzywny lub 15 dni więzienia. Jednocześnie sąd orzekł zawieszenie pisma „Nowin“ na przeciąg 1 roku.

Posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej.

KOMERCJALIZACJA P. K. P. — PODWYŻKA TARYFY OSOBOWEJ

Dnia 24 bm. odbyło się w gmachu ministerstwa posiedzenie komisji posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej.

Posiedzenie zajął minister komunikacji, inż. Paweł Romocki, krótkim przemówieniem, w którym wyłożył oczekujące ministerstwo prace nad uporządkowaniem gospodarki kolejowej oraz zapowiedzianą reformę kolejnictwa i samego ministerstwa w związku z zamierzoną przez rząd komercjalizacją P. K. P.

Dalszym obradom Rady przewodniczył wiceminister Czapki. Po wysłuchaniu sprawozdań przewodniczących komitetów: taryfowego, eksploatacyjnego i komitetu budowy nowych linii kolejowych, Rada przyjęła wniosek o podwyższenie taryfy osobowej na P. K. P. o 10—20 proc. Podwyższenie taryfy motywowano koniecznością pokrycia choćby części deficytu, jaki stale przynosi ruch osobowy.

Partje i wybory we Francji.

(Od własnego korespondenta „Polonii“).

Paryż, 21 listopada.

Toczące się w chwili obecnej rozprawy w Izbie Deputowanych nie przedstawiają wielkiego znaczenia. Budżet się dyskutuje całą siłą pary, a gdy w pewnej chwili Izba zaczęła nieco bałamucić przy omawianiu budżetu ministerstwa robót publicznych, p. Poincaré nastawił marsa i oświadczył, że gabinet nie poda się do dymisji, o ile do końca roku budżet generalny nie zostanie uchwalony przez obie Izby. Dzięki tej procedurze sporo mów do potomności nie

przejdzie, ale jest też zrozumiałem, że w tych warunkach kuluary o wiele są ciekawsze od sali posiedzeń.

Oczywiście ożywienie a nawet swego rodzaju zdenerwowanie, jakie można zaobserwować w kuluarach Pałacu Burbońskiego, jest przedewszystkiem umotywowane zbliżającą się — w maju 1928 r. — wyborami. W miarę, jak się zbliża „godzina sądu i gniewu“, p.p. deputowani coraz niewygodniej się czują. Korespondent parlamentarny „Ere Nouvelle“ Midas zauważył — i pod tym względem jego spostrzeżenia zbiegają się z moimi — że wielu z posłów, którzy domagali się z największą energią przywrócenia systemu wyborów jednoosobowych, widząc w tem najlepszą gwarancję zachowania status quo, zaczynają się niepokoić, czy aby się nie przeliczyli. Podczas gdy ich samych prace parlamentarne zatrzymują w Paryżu, przeciwnicy przebiegają okryci wyborcze, marszrutują malkontentów i przepijają na jarmarkach z lokalnymi potentami i kacykami wyborczymi. Przy wyborach na listy każdy indywidualny kandydat mniej wdzięczny przedstawiał cel dla kontr-propagandy i etykieta partyjna pozwalała na „szmugiel“ różnych nicości. Jednym słowem system 1919 r. raczej faworyzował beati possidentes, podczas gdy system nowy pozwala na większe nadzieje dla „hommes nouveaux“. Ale już kłamka zapadła!

Sztuczna farbarnia, diem. pralnia i zakład czyszczenia dywanów 3375

Józefa Rottera

Tel. 383 Bielsko-Biała Tel. 383

najstarsza i największa firma tego rodzaju zapewnia najstaranniejsze i najszybsze wykonanie wszelkich zleceń.

Biura przyjęcia:

Katowice, Dąbrowska 6, Tel. 777

Król, Kuna, Ryńska 1, Tel. 1479

Tarn. Sóry, Krakowska 18

Mysłowice, Modrzewska 1

Siemianowice, Bytomska 7

Rybnik, Pilsudskiego 2

Szczecina, ul. Kolejowa 1

Sosnowiec, ul. Warszawska 16

Warszawa, Niecała 10 Tel. 114-35

MACIEJ WIERZBIŃSKI

PEKŁY OKOWY

Powieść z czasów plebiscytu śląskiego.

58,

— Nic z tego nie będzie, strachy na Lachy! — rzekł do Wiktora p. Gawrych.

— Może odmyślili się?

— Zamiast uderzyć na nas, zwrócili ostrze przeciwko Francuzom! — ozwał się p. Przybyłka.

Kuchcik, na przepięgi wysłany, przyniósł wiadomość, że te orchole zaczepiają żołnierzy francuskich, lżą chodzące z nimi dziewczęta. Przyszło w kilku miejscach do bijatyk, a nawet strzelaniny.

— Po jakiego diabła siedzieć tu i wędzić się w tem dusznym powietrzu. Chodź, wyjdziemy na miasto! — zwrócił się Gawrych do Wiktora. — Już wespół do dziewiątej. Dadzą nam święty spokój. Zobaczmy, co się święci na mieście.

Wyszli wraz z kilku urzędnikami Komisarjatu i, porwani prądem zciżbionych przechodniów, ruszyli szybko w stronę poczty, gdzie zbierał się nieprzeliczony motłoch, wygrażający Francuzom, których pluton pełnił tam wartę. Nie zorientowali się jeszcze, na co się tam zanoszą, gdy raptem doleciał ich uszu, skądys, z labiryntu ulic, jakie przeszli, huk strzałów karabinowych.

— Może Francuzi rozpoczynają nocne ćwiczenia? — bąknął Gawrych, wcale nie pewien, czy się nie myli.

— A jeżeli to atak na Lomnitz?! Spieszmy z powrotem! — zawołał Wiktor, gdy kilkotysięczny tłum, przed nimi napierający na pocztę, posunął się gwałtownym odruchem naprzód. Zaczem z przed

gmachu ryknął jakiś głos i w minutę potem zagrzmięła salwa. Nie przebrzmiała jeszcze a raz jeszcze zagrzęchotały karabiny.

Motłoch zakolysał się, chaos, rwetes i panika wkrały się w niego. Rozlatywano się na wszystkie strony. Lekko ranni pełzali pod mury, kryli się w bramy, kilka brył ludzkich czerniło się na bruk.

Nie zatrzymując się przy tym obrazie, Gawrych i Kuna podążyli ku ulicy Gliwickiej.

— Psia krew, jak my się dostaniemy tam do wnętrza?

— Chyba od ulicy długiej.

W istocie nie mogło być mowy o wejściu do Hotelu z frontu, gdyż wśród piekielnego wrzasku tysiączne bandy Orgeszowców szturmowały do dębowej bramy. Trzaskały granaty, z przeciwnych domów bryzgały kule w okna Lomnitzu, szczęk tłuczonych szyb mieszał się z hukiem broni palnej i wyciem pijanej tłuszczy.

Cofnawszy się przeto, dwaj wojacy pobiegli w uliczkę Długa, na tyły hotelu.

Pusto było tam i przedziwnie cicho. Ale śnać i tam przeszła stopa pruska. Brama w murze, dziedziniec hotelowy oskrzydłującym, nosiła ślady granatów i jedno z dużych, wysokich okien sali restauracyjnej było doszczętnie wyrwane.

Nie rzekłszy słowa, Wiktor jak kot zwinny, pocałował gramolić się na szczyt bramy.

— O, pierona, nasi mogą nas tu przywitać kulka, — zauważył słusznie Gawrych, idąc w jego ślady.

Nie udało mu się wszakże przedostać na dziedziniec. Wiktor, zrzucawszy z głowy kapelusze, by dać się poznać zbrojnym stróżom Lomnitzu, stojącym przypuszczalnie przy oknach, i uniknąć ich kuli, skoczył jak chart i szczęśliwie wspiął się przez wydarte okno do wnętrza hotelu.

Tymczasem wiszącego na bramie Gawrycha przytrzymał za nogi Orgeszowcy. Ściągnęli go i

dostało mu się siarczyście, nim odprowadzono go do pobliskiego więzienia.

Wtargnęły po raz wtóry w uliczkę wielotysięczne zastępy. Bojówki, zarówno jak policja „Schupo“ i sprowadzeni na ten dzień żołnierze Reichswehry przystąpili do ponownego ataku na redutę, bronioną przez szczupłą garstkę Polaków.

Runęła wnet brama i dziec, wichurą szalu nieszona, wdarła się w pomroki dziedzinca, oświetlonego padającą z okien Lomnitzu poświata.

Przywitał ją tam głos upomnienia. W oknie klatki schodowej czerniła się sylwetka Komisarza Plebiscytowego. Wzywał szarańczę do rejterady i groził, lecz nadaremnie. Sztydercze chichoty i wrzaski były odpowiedzią i na czele napastników stojący Niemczak krzyczał wzywająco:

— Lass doch schiessen du Hund! (Więc każ strzelać, ty psie!)

Jeszcze Korianty dał im chwilę do zreflektowania się.

— Raz — dwa — trzy...

Padła komenda i zagrały karabiny. Krzyżak z nóg zcięty padł plackiem na bruk, padli inni i tłum jął szybko rejterować. Alisci nie miał drogi uścicia, gdyż napierające z tyłu tysiące bojowników stanowią zapórę. Odrzuciły go wstecz i wtoczyły z powrotem w dziedziniec, który znów załudził się tysiącem sylwetek. Dzikie wycie rozjuszonej zgrai, jakby stada szakałów napełniało noc zgrozą. Raz jeszcze rozległ się z okna Lomnitzu głos Koriantego, głos przestrogi i znów kule polskie przeszły powietrze, zwolily z nóg garść lancknechtów.

Mimo to dziedziniec wypełniał się po brzegi i granaty ręczne były bombardować okna restauracyjne. Czatali przy nich nieustraszeni wojacy, tudzież ośmastoletni kuchcik. Drząc febrycznie żądzą rycerską, urodzony ten żołnierz, streścił się w żenicach i raz wraz strzelał w coraz bliższą, natarczywszą chmurę bisurmanów. (C. d. n.)



kobiety zależy bardziej od pięknej cery, niż od wielu innych jej wdzięków. Najwybredniejszym wymaganiem zadośćczyni stałe używanie mydła Elida Favorit, które czyni cerę bardziej piękną i delikatną, niż była ona dotąd. Mydło Elida Favorit doskonale ochrania delikatną cerę. Przy niskiej cenie posiada dogodny format, gustowne opakowanie, silny, trwały i wytworny zapach. Przyjemne i orzeźwiające mydło produkcji krajowej.

Mydło ELIDA Favorit

beda potrzebowali nieraz głosów radykalnych w drugiej koleji, by pobiec komunistę, ale tymczasem na nawoływania dzienników radykalnych odpowiadają nadzwyczaj „pryncypjalna” dyskusja wewnętrzna liderów partyjnych, z których jedni, jak Paul-Boncour i Renaudel, są stronnikami zarówno bloku wyborczego, jak i udziału w rządzie po szczęśliwym przebiegu wyborów, drudzy, jak Bracke i Żyromski, są przeciwnikami i jednego i drugiego, a wreszcie centrum z uznanym szefem partii Leonem Blumem skłania się do sojuszu wyborczego, ale tymczasem jest udziałowi w rządzie przeciwnie, „Tymczasem”, albowiem p. Blum przewidyuje sytuację, w której socjaliści w gabinecie zagrają pierwszą rolę. „A wówczas” — zapytuje p. Gustave Tery w „Oeuvre” — „a wówczas czy macie zamiar” zawiesić „legalność”, jak się niedługo wyraził p. Leon Blum? Ten ostatni, dość zaambarasowany, wysnuł w odpowiedzi nową teorię (u bolszewików nazywałoby się to „tezą”) nadzwyczaj „delikatną”: w obecnych warunkach socjaliści nie mogą przejąć władzy („prendre le pouvoir”), mogą ją tylko sprawować („exercer”). Dla zwykłego śmiertelnika to się nazywa: „nie kimś go, to palką”, ale radykalowie są, jak zakochana kobieta, która woli, aby ją okłamywać, niż poznać niemiłą prawdę i skwapliwie podsunął p. Blum w fotel prezydencki, byleby im pozwolił też kilka ministerstw „sprawować”.

Ten obraz Francji przedwyborczej może jednak jeszcze ulec wielkiej zmianie „in toto”. Kilkakrotnie już wspominałem, że dbałe o przyszłość kraju sfery ubolewały nad abstynencją polityczną p. Poinecaré’go, całkowicie zasklepiętego w swej akcji finansowej, albowiem, dzięki swej istniejącej popularności i powadze swego imienia, jest on zdolny pełnić politykę tego kraju na nowo. Otóż idąc ślady po kuluarach, że w styczniu, po uchwaleniu pierwszego we Francji budżetu od wojny bez istotnego deficytu, p. Poinecaré zwrócił się do społeczeństwa z apelem, pod którym — jest to jego ambicją — widnieć mają podpisy wszystkich członków gabinetu, a więc i wodzów radykalnej lewicy, Herriota i Pilleve’go. W takim razie możliwym jest, że w maju 1928 roku, wybory francuskie po zupełnie nowych potoczach się linijach.

Andrzej Warcki.

MEBLE

NAJLEPSZE MEBLE — NAJTAŃSZE
W RAYY — DWARNOJA ZA JAK. 50
Konwarski's Lager Kraków tel. 47 Z.

SIENNA 3

Trudności rządu austriackiego.

ZATARG Z WĘGRAMI I JUGOSŁAWJĄ. — SPRAWA UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW PAŃSIWOWYCH.

Wiedeń, w listopadzie.
W wyniku niepowodzenia akcji wyborczej bloku mieszczańskiego kanclerz związkowy, dr. Seipel, zmuszony był, jak wiadomo, po wiosennych wyborach parlamentarnych rozszerzyć koalicję rządową, kooptując do gabinetu przedstawicieli związku chłopskiego. Rezultatem kroku tego była zmiana polityki gospodarczej rządu austriackiego, który w większej mierze, niż poprzednio zmuszony był brać względy na postulat agrariuszy.

Wyrazem zmiany, jakiej po wstąpieniu agrariuszy do rządu austriackiego doznała polityka gospodarcza Austrii, była nowela cła, która przed niedawnym czasem została przez parlament uchwalona i w tych dniach weszła w życie. W związku z przeprowadzeniem nowelizacji ustawy celnej trzeba było dokonać rewizji obowiązujących umów handlowych między Austrią a państwami agrarnymi.

Przedstawiciele związku chłopskiego domagali się pierwotnie, by ta przeprowadzona była jeszcze przed zniwaniem, ale rząd pomimo swych szczerych chęci żądania tego nie mógł uwzględnić. Z Węgrami podjęte zostały wprawdzie odnośne rokowania już przed kilku miesiącami, a nawet zostało osiągnięte pewne porozumienie, jednakowoż na skutek ostrego sprzeciwu ze strony kół zainteresowanych w Austrii, które pod żadnym względem nie chciały się zgodzić na utworzenie kartelu młynów austriackich i węgierskich, pertraktacje z Węgrami zostały przerwane i do dnia dzisiejszego ponownie podejmowane nie były. Zaznaczyć tu wypada, że rząd węgierski uświadnie zwickał z kontynuowaniem pertraktacji z Austrią, chcąc zyskać na cza-

się i wyczekać, jaki obrót wezmą rokowania austriacko-jugosłowiańskie w przedmiocie rewizji umowy handlowej między Austrią a królestwem SHS.

Jak donoszą z Białogrodu stan rokowań tych nie jest bynajmniej dla Austrii pomyślny, gdyż Jugosłowianie podobnie pragną wypowiedzenia całej umowy handlowej, co dla przemysłu austriackiego byłoby ciosem bardzo bolesnym. O ile by rząd jugosłowiański istotnie rewizję umowy handlowej odrzucił, to według wszelkiego prawdopodobieństwa i Węgry zażądałyby wypowiedzenia obecnej umowy i podjęcia rokowań o umowę nową. Nie trzeba chyba specjalnie zaznaczać, że w tym wypadku ewentualne koncesje obu rządów na rzecz rolnictwa austriackiego mogłyby nastąpić jedynie kosztem rekompensat w dziedzinie eksportu produktów przemysłowych.

W związku z wzrastającą drożyzną artykułów pierwszej potrzeby, austriacki pracownicy państwowi przedłożyli rządowi swe nowe postulaty. Na pierwszym miejscu wystawiono żądanie podwyżki dotychczasowych poborów o 17,5 proc. Podwyżka ta obowiązywać ma — w myśl życzeń pracowników państwowych, — od dnia 1 stycznia r. Rząd austriacki wyraził gotowość podjęcia na ten temat rokowań, uzależniając jednakże swą zgodę od uprzedniego zrezygnowania pracowników państwowych z przysługującego im prawa strajkowania. Pracownicy państwowi odrzucili propozycję rządu i domagali się w dalszym ciągu, by rząd bez jakichkolwiek zastrzeżeń podjął z przedstawicielami urzędników pertraktacje na temat reformy uposażenia. Dopiero po sfinalizowaniu rokowań tych pracownicy państwowi mogliby ewentualnie przystąpić do pertraktacji w przedmiocie zrezygnowania z prawa strajku. Rząd wystąpił wobec tego w tych dniach z nową propozycją, oświadczając, iż gotów byłby bez uprzedniego omówienia sprawy strajków przyznać urzędnikom państwowym podwyżkę 4 proc. O większej podwyżce rząd narazie myśleć nie może, gdyż nie rozporządza dostatecznymi funduszami. Organizacje urzędników postanowiły i ten projekt odrzucić oświadczając równocześnie, iż pod żadnym warunkiem na ustępstwa wobec rządu nie pójdą i podwyżkę 17,5 proc. wywalczą sobie w razie konieczności w drodze powszechnego strajku urzędniczego. Konflikt między rządem a urzędnikami państwowymi bardzo jest rządu austriackiego nie na rękę, gdyż z jednej strony pogłębia antagonizm między rządem a pracownikami państwowymi, z drugiej zaś — wywołuje niezadowolenie w stronnictwach koalicyjnych. Kwestia urzędnicza jest w Austrii już chorobą chroniczną a od kilku już lat obserwować można w republice austriackiej ciekawe zjawisko, że bezpośrednią przyczyną upadków poszczególnych rządów była zawsze sprawa urzędnicza.



Snieżną białość białiznie nadający

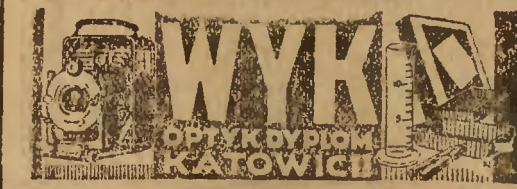
„Alboril” środek do prania

samodziałający

Włosy cy dobre, nerwały
mogą nabyc

Herbate z Raczka
firmy F. L. W. Z. GROSSE Sp. z o. o.
w BRATISLAWIE w następujących sklepach

Katowice: Kazimierz Sikorski,
3-go Maja 11.
Boguchów: Andrzej Baluk, Markiecki 37.
Katowice: Hubert Cebulla,
Katowicka 19
A. Klupsch, Cukiernia rynekowa
Bydgoszcz: E. Durczok.



PAUL DE KETCHIWA.

Tajemnice Domu Gry w Monte Carlo.

12) (Przedruk wzbroniony.)

Mógłbym tak bez końca wliczać smutne wypadki, w toku których byłem bezwonnym narzędziem losu.

W Monte Carlo, pamiętam, kobieta średniego wieku siedziała pewnego popołudnia przy rulecie, stawiając g raczkę wo drobne kwoty. Postanowiła widocznie zaryzykować, postawiła bowiem 10 ludorów na „cheval” (na numery). Gdybym nie był w służbie, byłbym ją przestrzegł. Było to niemożliwe jednak, puściłem więc w ruch kolo, czekając niespokojnie na wynik. Przegrała. Wyszła chwytając się z sali. Zastąpił mnie przy stole as, stent. Na tar. se spostrzegłem ofiarę przegranej. Obok niej siedziała bona z dwójgiem dzieci.

Złożyłem ukłon i podszedłem:

— Pard. n madame — rzekłem — jestem krupierem przy stole, przy którym pani przed chwilą przegrała...

Kobieta zerwała się, zaczęła mi wymyślać: przegrała, ruletka była fałszywa, oszukano ją, co robić z dziećmi? —

Czekałem cierpliwie aż skończy. Zdecydowałem się na pewien krok.

— Powtarzam madame, jestem krupierem, zaszła mała pomyłka przyszedłem panią zawiadomić, że na jej stawce padła wygrana. Oto pieniądze! Mówiąc to, włożył mi jej w rękę zwitek banknotów. Wybuchła płaczem. Tym razem było to izy szczęścia.

DZIWNY ZASTAW.

Zmyśliłem, rzecz prosta, całe wydarzenie. Krupierzy nigdy nie zwracają uwagi graczom w takich wypadkach.

Pewnego razu wydarzyło mi się coś nadzwyczajnego.

Przy stole moim w Biarritz grywała często kobieta czy dziewczyna, której nadałem po cichu miano „różyczki”. Wysoka, jasnowłosa, o niebieskich oczach, nosiła stale dużą, czerwoną różę. Ten szczegół właśnie zwrócił moją uwagę. Grała ostrożnie, ale pewnego dnia zaryzykowała większą sumę i przegrała.

Widać było, że strata bardzo ją dotknęła. Izy kreśliły się jej w oczach. Znikła nagle z horyzontu i nie widziałem jej więcej, aż spotkałem ją na promenadzie. Wyglądała nad wyraz nędznie. Siedział z nią razem 6-letni chłopiec. Postanowiłem jej pomóc, o ile to będzie możliwe. Podszedłem do niej i wdałem się w rozmowę. Opowiedziała mi, że przegrała w kasynie wszystko, co miała. Mały chłopak jest jej synem, mąż jej zginął na wojnie.

Zaprosiłem ich na obiad. Wyznała mi, iż pragnęłaby udać się do Anglii, gdzie od krewnych otrzymałaby pieniądze. Nie wie jednak, co zrobić z chłopcem. Aczkolwiek nie miałem wówczas zbyt wiele pieniędzy, pożyczyłem jej pewną sumę na podróż, a chłopca zatrzymałem u siebie. W kilka dni później otrzymałem z powrotem pieniądze od mojej Angielki i odesłałem jej chłopca pod opieką słostry miłośniczki.

MOJE SPOTKANIE z VAQUIER’EM.

W Biarritz poznałem człowieka, który grał potem główną rolę w procesie o morderstwo. Nazywał się Jan Pierre Vaquier. Vaquier był niepoprawnym graczem. Przedstawiła mi go w kawiarni w Biarritz moja

siostra, która ze swej strony poznała go przy obiedzie.

Dowiedzawszy się, że jestem krupierem, Francuz zaczął ze mną rozmawiać o grze. Nabrawszy do mnie zaufania, wyłożył mi najtajemniejszy plan rozbicia banku, jaki kiedykolwiek powstał w ludzkim mózgu. Plan polegał pokrótce na kierowaniu mechanizmem ruletki przy pomocy aparatu magnetycznego. Vaquier twierdził, że jeśli tylko krupier potrafi umocować instrumentik jego wynalazku na osi wahadła, to da się nim potajemnie kierować przy pomocy miniaturowej baterji kieszonkowej.

Plan był świetny. Nie wiem, czy Vaquier wprowadził go kiedykolwiek w wykonanie.

GARŚC BANKNOTÓW.

Mąż wie, którzy pozwalają, by ich żony same odwiedzały domy gry, burzą własną ręką swój szczęście. Kobieta, która przegrała wszystko, znajduje się bez grosza przy duszy, zdolna jest do wszystkiego, a nazbyt często spotyka ludzi, którzy zechcą skorzystać z okazji i z jej desperacji moralnej.

Pewnego dnia w Evian-les-Bains jakaś meżatka przegrała około dziesięciu tysięcy franków. Właśnie zgarniałem jej ostatni żeton 1000-frankowy, gdy jakiś Grek o podejrzanym wyglądzie podrzucił jej pod stołem garść banknotów.

Zanim zdążyła je zgarnąć siedzący w pobliżu Anglik, znany sportsman, chwycił banknoty i wcisnął je z powrotem w dłoń Greka; chwycił potem Greka za kolarz i wyłagał go z sali. Gdy się znaleźli przed Kasynem, Anglik zaanlikował uwodzicielowi potężny cios w szczękę, który powalił Greka na ziemię. Jak się okazało, Anglik był szklanym kolegą meża owej pani.

Słusznie powiedział Talleyrand, że ze wszystkich namiętności ludzkich, najgorszym jest pociąg do gry.

KONIEC.

Aktualne problemy czechosłowackiej polityki wewnętrznej.

KRYZYS INTELIGENCJI I WPŁYWY AGRARJUSZY.

Prasa czechosłowacka poświęca ostatnio wiele miejsca omawianiu dwóch aktualnych tematów. Z jednej strony zastanawiają się publicyści czescy nad poruszoną nawet przez prezydenta Masaryka problemem kryzysu inteligencji, z drugiej zaś — starają się zgłębić istotę rządów koalicyjnych i znaleźć odpowiedź na pytanie, czy w Czechosłowacji możliwe były rządy parlamentarne bez udziału stronnictwa republikańskiego (agrarnego). Zagadnienie kryzysu inteligencji stało się w Czechosłowacji szczególnie aktualne po tegorocznych uroczystościach z okazji 9-letnia republiki, gdyż prezydent Masaryk w swym przemówieniu, wygłoszonym na zamku praskim, sprawę tę bardzo obszernie omówił. Inicjatywę do otwarcia polemiki na temat problemu drugiego dał tygodnik „Přítomnost“, który pierwszy przystąpił do analizowania roli stronnictwa agrarnego w życiu politycznym Czechosłowacji.

Od powstania republiki Czechosłowackiej losami młodego państwa kierowały 3 czynniki: koalicja czeskich i słowackich stronnictw mieszczańskich i socjalistycznych, koalicja czechosłowackich stronnictw socjalistycznych z czechosłowackim stronnictwem republikańskim i — stojąca dziś u steru rządu — koalicja mieszczańskich stronnictw czechosłowackich i niemieckich. We wszystkich tych rządach brała czynny udział partja republikańska, tworząc w pierwszych dwóch gabinetach ich główny filar, w trzecim zaś korzystając z tych samych praw, co i inne stronnictwa koalicyjne.

Jest rzeczą jasną, że stały ten udział partji agrarnej w rządzeniu państwem, podczas gdy inne stronnictwa w rządzie zasiadały tylko przez czas pewien, musiał spotęgować wpływ agrariuszy w życiu ustawodawczym i administracyjnym państwa. Równie jasną rzeczą jest, że fakt ten budził wśród innych stronnictw politycznych uczucia zazdrości i obawy, gdyż w pewnych warunkach nie byłoby niemożliwym zupełnie opanowanie życia politycznego przez agrariuszy przy równoczesnym przekroczeniu granic, dyktowanych względami na dobro państwa i nierolniczych klas ludności. Redaktor „Přítomnosti“ zarzuca w swym artykule kierownictwu partji agrarnej, że polityka stronnictwa republikańskiego zdążyła do zdobycia sobie w państwie pozycję uprzywilejowaną, co jest ze szkodą przemysłu, odgrywanego bądź co bądź rolę bardzo doniosłą w życiu publicznym państwa. Twierdzenie swe redaktor Poroutka popiera słowami organu agrariuszy „Vokova“, który rok temu oświadczył był bez wszelkich ogródka, że rolnictwo jest w Czechosłowacji fundamentem państwa, a dlatego wszędzie i zawsze musi być na pierwszym miejscu. „Całe gospodarstwo narodowe — napisał w zeszłym roku „Vokov“ —

musi w pierwszym rzędzie liczyć się z potrzebami rolnictwa. Bynajmniej nie równość rolnictwa i przemysłu, ale wszędzie i zawsze najpierw rolnictwo, a na drugim dopiero miejscu przemysł.“ Podobne zarzuty, inaczej jedynie umotywowane, wysuwają pod adresem agrariuszy czechosłowackich stronnictwa socjalistyczne. Twierdzą one, że agrariusze zbyt silnie podkreślaniem swych postulatów klasowych w ustawodawstwie wyrządzają szkody materialne klasie pracującej, a artykuł socjalistycznego „Prava Lidu“ z dnia 12 listopada br., zatytułowany „Okupacja agrarna republiki“, jest kompletnym aktem oskarżenia przeciwko polityce klasowej czechosłow. partji republikańskiej. Jest rzeczą znamienne, że wzmagające się stale wpływy stronnictwa agrarnego wywołują widoczne obawy również w obozie konserwatywnym. W pierwszym rzędzie zaniepokojone jest z tego powodu stronnictwo ludowe (katolickie), któremu, rzecz jasna, nie może być obojętny postępujący w szybkim tempie rozwój partji agrarnej, skupiającej w swych szeregach głównie kadry ludu wiejskiego, rekrutującego się w wielkiej mierze ze zwolenników ludowców. Obawy te są też zupełnie uzasadnione, gdyż, jak z wyników ostatnich wyborów gminnych widzimy, agrariusze powiększyli prawie wszędzie swój stan posiadania kosztem ludowców czechosłowackich.

Doświadczenia, nabyte w tym kierunku zarówno we własnym państwie, jak i zagranicą, wykazały, jak trutna jest pozytywna współpraca dwu odrębnych stronnictw politycznych. Jedynie obecność pośrednika, który dzięki swym wpływom mógłby w decydującym momencie skła-

niać oba obozy do zawierania kompromisów, mogłaby współpracy tej zapewnić powodzenie. Pośrednikiem tym między socjalistami i ludowcami czechosłowackimi była dotychczas właśnie partja republikańska, a podkreślić wypada, że rolę tę będzie prawdopodobnie jeszcze długo odgrywać.

Warstwy niesocjalistyczne w miastach czechosłowackich nie zdołały jeszcze dotychczas stworzyć wpływowego stronnictwa politycznego, które byłoby w stanie wziąć na siebie rolę pośrednika między socjalistami i ludowcami. Partja narodowo-demokratyczna, która przez wzgląd na swój program gospodarczy i kulturalny najlepiej by się do roli tej nadawała, straciła po ostatnich wyborach tak wiele na swym znaczeniu, że obecnie nie jest w stanie spełnić tak doniosłej misji. Jeszcze mniej nadają się do pośrednictwa tego inne mniejsze partje mieszczańskie, tak że siła rzeczy muszą rolę pośrednika w ciżym ciągu odgrywać agrariusze.

Podobny stan rzeczy najlepiej ilustruje ów kryzys inteligencji, o którym w swym niedawnym przemówieniu wspomniął prezydent Masaryk. Inteligencja wykonuje we wszystkich czechosłowackich stronnictwach politycznych dużo pracy, ale nie umie zdobyć sobie w nich dostatecznych wpływów. Tam zaś, gdzie inteligenci stworzyli swe własne partje polityczne, brak jest jakichkolwiek pozytywnych rezultatów ich pracy z powodu niejasności programowej i wygórowanego częstokroć radykalizmu.

Reasumując, powiedzieć więc można, że stronnictwa agrariuszy czechosłowackich przez dłuższy jeszcze czas będą pełniły funkcje łącznika parlamentarnego i z tego względu we wszystkich rządach tworzyć będzie podstawę koalicji większościowej. Inne stronnictwa będą musiały oczywiście czuwać nad tem, aby wpływy agrariuszy nie odbijały się ujemnie na rozwoju przemysłu.

Dyplomaci sowieccy nie mają szczęścia

WSZEDZIE ICH PRZEPĘDZAJĄ. — WSZEDZIE ZA SOBA ZOSTAWIAJĄ SKANDALE.

Berliński „Ru“, pismo monarchistów rosyjskich w Niemczech, zwraca uwagę w jednym z ostatnich artykułów wstępnych na fakt stopniowego odsuwania się całego świata od bolszewików. Autor artykułu w ten sposób charakteryzuje obecne położenie dyplomacji sowieckiej:

W Europie zachodniej na wybitnym stanowisku istnieje obecnie jedynie tylko pełnomocnik sowiecki — Krestinski. Na stan taki złożyły się rozmaite warunki, często nawet, rezultat ten jest zjawiskiem przejściowym jedynie, a jednak rzuca on jaskrawe światło na stosunki dyplomatyczne sowieców.

Można nawet powiedzieć ogólniej — pisze autor — jeżeli wyłączyć bezpośrednich sąsiadów Rosji to w całym świecie, oprócz wyżej wspomnianego Krestinskiego, niema innego stanowiska zagranicznego zajętego przez Sowiety. Z Londynu wypędzono przedstawicielstwo Sowietów, z Paryża po przedłużającym się skandalu zabrali Sowiety Rakowskiego i nie przyszły jeszcze następcy; z Rzymu wyjechał Kamieniev po cichu i ukradkiem w ten sposób, jak cicho mieszkał w nim, prawdopodobnie badając starożytności Rzymu, lecz w żadnym wypadku nie wtrąca-

jąc się do spraw politycznych. Istnieje przedstawiciel Sowietów w Wiedniu, natomiast w Pradze przedstawiciel Sowietów jest nieznany przez SSSR., niema za to przedstawiciela ani w Madrycie, ani w Brukseli, ani w Bernie, ani w Amsterdamie, ani w Białogrodzie, jedynie p. Kollontaj zniemia gorący Meksyk na orzeźwiająca chłodem Norwegię i to wszystko. Do Waszyngtonu nie wpuszczają przedstawiciela Sowietów, a z Chin przedstawiciel bolszewickich wypędzono.

Z tego widać, że poza granicami najbliższych sąsiadów na cały świat szeroki mają SSSR. Jedynego wybitnego przedstawiciela w Berlinie.

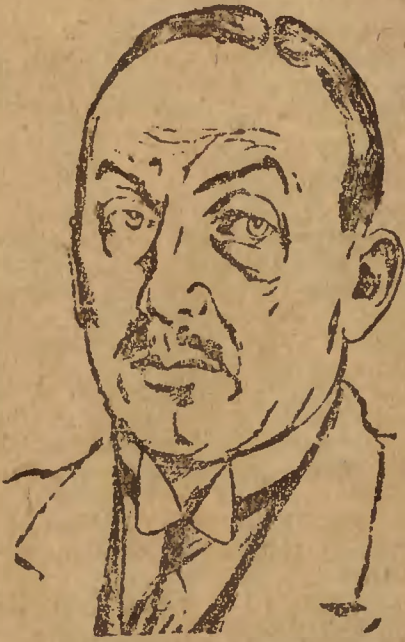
Naturalnie stanowiska przedstawicielstw paryskiego i rzymskiego nie zostały skasowane, jak londyńskie, pomimo to jednak nie jest rzeczą trudną odzwyczaić się zupełnie od SSSR., wracając pomalutko do stanu, jaki istniał przed konferencją genueńską.

Nie dziwnego, że Sowiety muszą za wszelką cenę starać się wyjść z tej izolacji i pierwszą próbą ma być obecna sesja w Genewie.

Ze SSSR. chodzi nie o poważną politykę międzynarodową, a jedynie o chęć zachowania jakiegokolwiek choćby furtyki dla swej specyficznej roboty propagandowo-bolszewickiej — najlepszym dowodem skład delegacji bolszewickiej do Genewy.

Dwa nazwiska charakteryzują najlepiej ten skład: Litwinow i Łunaczarski. Co się tyczy Łunaczarskiego to dawno już marzył on o stanowisku przedstawiciela S. S. S. R. w Rzymie, gdzie mógłby całkowicie w cudownym otoczeniu oddać się swojemu romansom i dramatom. Jadąc preto do Genewy, Łunaczarski prawdopodobnie zamierza tą drogą dostać się do Rzymu. To jest jasne, trudniej atoli zrozumieć dlaczego go tam posłano, ale i to nie jest jeszcze tak dziwne: w każdym bądź razie Łunaczarski posiada pewny numer zagranicą: dramaty jego wystawiano w Berlinie, zna się on oddawna z Rolandem i innymi pisarzami radykalnymi i — co najważniejsze, należy on do najstarszych przywódców bolszewizmu. Bądź co bądź — towarzysz Lenina. A gdzież teraz są inni bolszewicy pierwszej godziny? Innych już niema, a jeśli nawet są — wypędzono ich z ich stanowisk, a jutro mogą się nawet znaleźć gdzieś na krańcach Syberji, SSSR. nie może jednak przyznać się przed Europą do tego i wystać jedynie za pośrednictwem bolszewików z otoczenia Stalina. Na bezrybiu i rak rybą, a Łunaczarski — dyplomata. W ten sposób znalazł się Łunaczarski w delegacji: udział jego w niej nie jest rzeczą poważną, ale i nie niebezpieczną.

DELEGAT NIEMIECKI DO ROKOWAŃ Z POLSKĄ.



Dr. Hermes, b. minister Rzeszy, nacjonalista niemiecki jakkolwiek formalnie należy do centrum, będzie prowadzić z ramienia rządu niemieckiego rokowania handlowe z Polską.



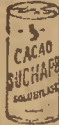
SUCHARD

KAKAO DOBOROWEGO TOWARZYSTWA

Przez wszystkich, którzy biorą udział w podwieczorku, Suchard Kakao jest mile widziane!

Tanie kakao pozostawia zawsze osad na dnie filiżanki, gdyż zawiera bezwartościowe domieszki. Suchard Kakao wyrabiane jest tylko z najlepszego dojrzałego ziarna kakaowego, a temsamem jest w 100% pożywna i nie pozostawia żadnego osadu.

SUCHARD-KAKAO



najlepsze śniadanie.

wzmocnia mięśnie — uspokaja nerwy.

SUCHARD-CZEKOLADA

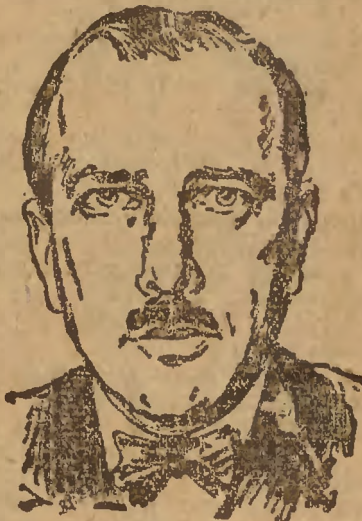
od przeszło 100 lat uznana za najlepszą w świecie!

MILKA • VELMA • BITTRA

Całkiem inne znaczenie ma udział Litwinowa. To nazwisko jest już wprost wyznawiem, rzucaniem Europie. Jeszcze niedawno francuscy dyplomaci zarzucali Litwinowowi tgarstwo, zaprzeczając wszystkim jego twierdzeniom, jednemu po drugim; za parawanem skandalicznej sprawy Rakowskiego rozgrywała się nie mniej skandaliczna sprawa Litwinowa. I oto obecnie ten sam Litwinow ma obecnie być przedstawicielem SSSR.; bolszewicy liczą widocznie na jego zdolności i jego talent do intryg. W jaki sposób spotka się on tam z Francuzami i Anglikami — nie trudno sobie wyobrazić: zupełnie możliwe, że skutkiem tego będą dalsze konflikty i skandale.

„Jeszcze jeden skandal“ — tak można będzie prawdopodobnie zatytułować tę nową kartę historii Sowietów, oczekując nie współpracy SSSR. z Europą, lecz dalszych konfliktów.

SIR HUGH WILSON.



Przedstawicielem Stanów Zjednoczonych na konferencji rozbrojeniowej w Genewie zostanie poseł upelnomocniony U. S. A. w Bernie.

DLACZEGO

po polsku radiostuchawki

POLMET? DLATEGO.



że cechują je, jak żadne inne

trwałość, lekkość i wyjątkowa czułość gwarantująca bezwzględnie najlepszy odbiór, posiadaczom detektorów i słabych aparatów lampowych. Stuchawki marki „POLMET“ nagrodzone są wielkim złotym medalem komitetu Wystawy Radjowej w Krakowie i małym medalem złotym na Wystawie Radjowej w Poznaniu. 198

Do nabycia u wszystkich sprzedawców

Zastępstwo: KRAKÓW, Kujawska 22

Już
jest wszędzie do nabycia
Wielki Kalendarz
Zmustrowany
dla wszystkich
na rok 1928
01 stron druku. — Barwna okładka.
Cena 1 zł. 95 gr.
Odsprzedawcom wysoki rabat.



Chcąc
zadokumentować
swoją wyższość i swoje znanstwo
kupuj wyłącznie
mydło — perfumy
wodę kolońską
wyrobu firmy
J. & S. Stempniewicz-Poznań
a każdy pochwali
Twój gust



Patryjota francuski

KTÓRY UZNANIA DOCZEKAŁ SIĘ DOPIERO PO ŚMIERCI.

Nie było chyba po wojnie polsko-francuskiej we Francji człowieka bardziej szkalowanego, ośmieszanego, wydrwiwanego i nienawidzonego przez sęry pacyfistyczne, oraz liberalno-radykalne, jak Paul Derouledé.

Czemże zasłużył sobie na to ów żołnierz, poeta, autor przepięknych, gorących „Chants du Soldat” (Pieśni żołnierza), dramaturg, a przytem działacz niezmordowany? Oto prosto tem, że był „nacionalistą”, że był patryjotą nieprzejednanym, że kochał ojczyznę swą nade wszystko, że nie mógł znieść upokorzenia Francji!

Doszło nawet do tego, że w 1899 r., podczas słynnej afery jenerała Boulanger, skazany był na wygnanie za rzekome knowania przeciwko bezpieczeństwu państwa.

Derouledé wszakże nie zrażał się tem wszystkim, trwał na stanowisku, corocznie wieńczył, na czele Ligi patryjotów, pomnik Alzacji i Lotaryngji na placu Zgody w Paryżu, nie przestawał wzywać do pogotowia wojennego, słowem był tym, który jasno przewidywał, że musi dojść do rozrachunku z Niemcami.

I nadeszła ta chwila upragniona. Niestety, Derouledé nie doczekał tryumfu swej idei, zmarł bowiem w roku wybuchu wielkiej wojny.

I dopiero gdy Alzacja i Lotaryngja powróciły na łono Francji, poznano, czem był ten człowiek szkalowany i poniewierany dla ojczyzny swojej.

Dnia 20 listopada odbyła się w Paryżu uroczystość odsłonięcia pomnika Derouledé na placu Laborde.

Pomnik przedstawia niezmordowanego trybuna i wielkiego patryjotę w całej postaci, opartego jedną ręką na lasce, lecz z głową energicznie wzniesioną i z dłonią drugiej ręką w pięść zaciśniętą, przemawiającego do tłumu.

A w uroczystości tej o charakterze nie manifestacji grupy szaleńców, za których uważano członków Ligi patryjotów, lecz holdu całej Francji, uczestniczyli przedstawiciele rządu i władz paryskich, dawni wrogowie tego, który doczekał się uznania dopiero po śmierci, radykał zaś, minister Barthou, wygłasza na jego cześć mowę plomienną!

„Gdziekolwiek — woła, jakby zawstydzony wspomnieniem prześladowań i

drwin, jakich ze strony właśnie radykałów zaznał Derouledé — miejmy etykiety i przewiska, przez które stwierdzamy i przeciwstawiamy nasze różnice i kłótnie. Tu jesteśmy, bez żadnych innych epitetów, prosto Francuzami, zebranymi dla uczczenia pamięci wielkiego sługi Francji!”

Gdyby spiżowa postać mogła opuścić dłoń w pięść ściśniętą!

Olbrzymia rewolta więźniów w Ameryce.

POSKROMIŁO JĄ WOJSKO PRZY UŻYCIU CZOLGÓW I ARTYLERJI.

W domu karnym w miejscowości Fols-ton w Kalifornji doszło do rewolty więźniów, która, jak się zdaje, jest największą z zanotowanych dotychczas w historii więzień. 2000 mieszkańców domu karne-go, obleganych było przez 200 żołnierzy wojsk regularnych z kulomiotami i lekka artylerja polna, czołgami i samolotami. Oblicza się, że zabitych zostało 9 więźniów i 2 wartowników, 21 więźniów i 4 wartowników zostało rannych, 8 nieuzbrojonych wartowników więźniowie zatrzymali jako zakładników.

Rewolta miała następujący początek: W południe z okazji t. zw. dnia dziękczynnego, obchodzonego w Ameryce jako święto, zgromadziło się około 1000 więźniów w wielkiej sali starego domu karne-go, w którym umieszcza się tylko ciężkich przestępców. W sali tej miało się odbyć przedstawienie kinematograficzne dla więźniów z okazji święta. Nagle rozległy się w różnych miejscach sali sygnały gwizdem, po których nastąpił ogólny tumult. Więźniowie rzucili się na obecnych na sali wartowników, będących bez broni i powyrwali im klucze. Doszło do scen nieopisanych. Więźniowie dołączyli się do buntowników i wśród dzikich hałasów zaczęli przebiegać kurytarze, oswabdzając pozostałych więźniów, tak, że liczba rebeliantów powiększyła się do 2000.

Część ich opanowała skład broni, obejmujący rewolwery, karabiny i kulomioty. Druga część wtargnęła do biura, by wziąć

Zaskórnik - pryszczu usuwa rądek i wydelik. płec
Mydło Medycynalne **PALETYNA**

do niewoli dyrektora. Dyrektor miał jeszcze czas, by nawiązać kontakt ze światem i zawiadzić wojsko. Wartownicy drugiego budynku, który znajduje się po przeciwnej stronie podwórza, zabarykadowali w ostatniej chwili główną bramę i rozpoczęli strzelać z okien. Rebeljanci zabarykadowali się w celach i wywiesili wielki plakat z oznajmieniem, że ujętych wartowników będą traktowali jako zakładników.

Tymczasem na autach ciężarowych przybyło wojsko, które rozpoczęło regularne oblężenie. Wraz z wojskiem przybyły także czołgi i samoloty. Pierwszy atak wojsk został odparty, poczem nastąpił drugi atak po przywiezieniu przez samoloty nowych kulomiotów. Drugi atak spełził również na niczem, udało się tylko wrzucić do obleganego domu bomby łzawiące. Wojsko otrzymało wreszcie posiłki i wtedy dopiero zdołały zapanować nad sytuacją.

Dziś zarobki — bierz je lichoo!!!

Czy to Radca, czy Komisarz,
Czy robotnik, czy sekretarz,
Každy biada — każdy wzdycha:
Bierz je lichoo — bierz je lichoo!

Więc też drogi przyjacielu,
Nie namawiam cię jak wielu,
Abyś zbyt szafował groszem,
Lekkomyślnie wstrząsał trzosem,

Lecz dam ci tę jedną radę:

Skoro kupisz czekoladę,
Kup najlepszą wszędzie znaną,
Niezrównaną wciąż „Goplanę”. —

Wszystko znajdziesz w tej „Goplanie”
Rozkosz, humor, wyzdrowienie
A - jeżeliś poeta - nawet natchnienie.

„GOPLANA”

Poznańska Fabryka Czekolady Tow. Akc.

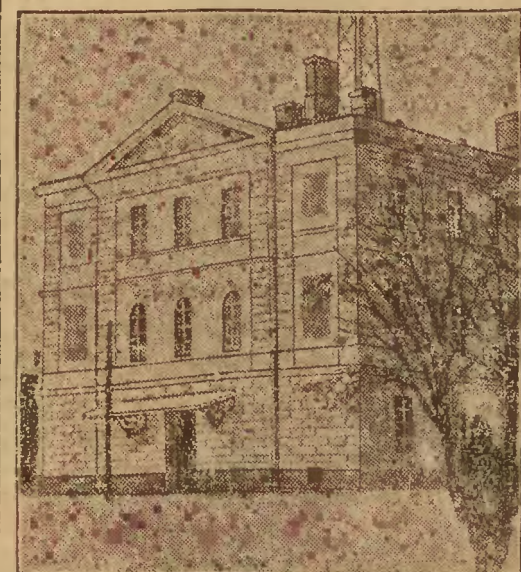
1962 Poznań.

mną — usprawiedliwia się Odetta, — ale przecież ona — mogłaby być moją babką!

Obecnie nie pisuje Aleksander do Odety wcale, widocznie księżna „pilnuje go” nie na żarty, ale Odetta, jak już powiedziano, nie traci nadziei, a w ostatecznym wypadku chce napisać do samego — Wilhelma II, uważając, że ekskaiser z pewnością weźmie w tym wypadku jej stronę. Byłaby już dawno napisała, gdyby nie miała wątpliwości, jak go tytułować, czy „Wysokość”, „sir”, monseigneur” czy coś podobnego, nie pisuje się przecież tak często do cesarza... Także do księżny Wiktorji, obecnej rywalki, napisze Odetta.

Nagle jednak zauważa — o zgrozo! — że przyjęła gości — bez pończoch, wachlując nóżkami tam i z powrotem. Należała więc szybko pantofelki i wstała z brzeżka łóżka, na którym siedziała, na co dziennikarze pożegnali się i odeszli.

HISTORYCZNY DOM.



W dniu 15 grudnia 1917 r. zawarł niemiecki sztab generalny w tej kamienicy zawieszenie broni z bolszewikami.

PRZESILENIE W RUMUNJI.



6-letni król Michał w otoczeniu od lewej ku prawej: patriarchy dr. Christea, swej ciotki ks. Ireny greckiej i ks. Pawła greckiego, członka Rady Regencyjnej, matki króla,

Poprzedniczka księżnej Hohenzollern obecnej pani Zubkow.

PANNA ODETTA, PRZYJACIÓLKA SZWAGRA WILHELMA II.

Małżeństwo siostry b. cesarza Wilhelma, księżny Wiktorji Hohenzollern z młodocianym Rosjaninem Aleksandrem Zubkowem, tancmistrzem, zresztą bezrobotnym, nigdzie może nie było tak szeroko omawiane, jak w pismach paryskich, które ze sprawy tej wyciskały, ile się tylko dało, ośmieszając, ile wlezie b. cesarza. Kiedy się więc dowiedziano, że w Paryżu żyje dawna przyjaciółka szwagra Wilhelma, natychmiast polecili do niej hurmem reporterzy i w pismach bulwarowych pojawiły się wyczerpujące wywiady z panną — Odetta...

Reporterzy musieli się wspinać na szóste piętro, nim dotarli do głośnej dziś Odety Louis. Mieszka ona pospół ze swą przyjaciółką. Reporterzy zapukali do jej drzwi około godz. 12 w południe, budząc za zamkniętymi drzwiami przytłumione śmiechy, szept i okrzyki, a potem szybkie kroki. Wreszcie drzwi otworzono i stanęła w nich Odetta. Okazało się, że obie przyjaciółki były zaniebione i z tego powodu leżały w łóżku. Odetta jednak wstała szybko i, zarzuciwszy na swój negliz płaszcz, przyjęła gości.

Kiedy się dowiedziała, czemu zawdzięcza wizyte, poprosiła dziennikarzy gestem pełnym gracji do pokoju. Usiadłszy na

brzeżku łóżka, przytrzymała ciągle, podczas gdy mówiła z reporterami, rozchylający się niesforny płaszcz... Dziennikarze mówią, że Odetta, to istota pełna powabu i świeżości, portret zaś, jaki pojawił się we wszystkich prawie pismach, potwierdza ten sąd.

Rozmowa toczyła się, oczywiście, na temat przerwanej idylli Odety z Zubkowem. Odetta jest wprawdzie zagniewana z powodu straty i zerwania, nie straciła jednak bynajmniej humoru i nadziei, gdyż uważa, że z małżeństwa księżny Hohenzollern z jej przyjacielem beda nici. Odetta wierzy, że Zubkow wróci do niej prędzej czy później, pozostawiając „staruszkę Wiktorję” na lodzie. Tem więcej, że Odetta ma starsze prawa, a jest o 35 lat młodsza...

— Chociaż ona jest księżniczką i ma miliony, nie straszy mnie to wcale — mówiła Odetta.

Oświadczyła też, że listy do księżniczki pisywały wspólnymi siłami we troje Zubkow, jej przyjaciółka i ona, zaśmiewając się przytem i uważając to za świetny kawał:

— Nie było to właściwie ładnie z mojej strony i nie byłabym też tego czyniła, gdyby księżna była w jednym wieku ze



Z Katowic i okolicy.

Niedziela.
27
Listopada
1927

Intro: św. Mausiela B.
Dziś: św. Wiryliusa.
Wschód słońca: g. 7 m. 27
Zachód: g. 4 m. 3
Długość dnia: g. 8 m. 33

— Komitet organizacyjny ku uczczeniu 96-tej rocznicy Powstania listopadowego zaprasza organizacje i wszystkich obywateli do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie za uczestników powstania listopadowego, które odbędzie się w Katedrze św. Piotra i Pawła we wtorek, dnia 29 listopada br. o godz. 10 rano. Równocześnie zawiadamia komitet o uroczystej akademii, która odbędzie się w tym samym dniu w teatrze miejskim z następującym programem: 1) przemówienie, 2) produkcja chóru „Echo”, 3) „Warszawianka”, komedia w 3 aktach Wyspiańskiego, odegrana przez zespół artystów Teatru Polskiego.

— Harriman przybywa do Katowic. Jak się dowiadujemy, znany finansista amerykański Harriman przybywa dziś rano do Katowic ze swym przedstawicielem europejskim Rossim, celem odbycia konferencji z prezesem firmy Giesche S. A. p. G. S. Brooksem.

— Zakup koni remontowych. Ministerstwo Spraw Wojskowych powiadomiło zainteresowane instytucje rolnicze, że zakup koni remontowych bezpośrednio od hodowców nie pokrył w br. wyznaczonego kontyngentu koni. Ministerstwo Spraw Wojskowych powiadomiło jednocześnie o podwyższeniu przeciętnej ceny kupna koni remontowych z 965 zł. na 1050 zł. oraz zwróciło uwagę, że o ileby hodowcy koni nie dostarczali potrzebnej ilości materiału. Ministerstwo zarządzi zakup koni z wolnej ręki od wszystkich obywateli bez ograniczenia, w tej liczbie i od handlarzy. Dotychczasowy zakup od hodowców pokrył niespełna 50 proc. zapotrzebowania wojska.

— Sygnał radiostacji katowickiej. Wszystkie radiostacje europejskie nadają podczas przerw pewien charakterystyczny sygnał (tykot zegara, bicie dzwonów, dźwięk trąbki i t. p.). Dzięki temu radioamatorzy mogą dostroić swe odbiorniki do fali danej stacji, także podczas przerwy. Radiostacja katowicka również wybrała sobie taki sygnał, mianowicie huk młotów, bijących w kowadło, jak symbol pracy górnośląskiej. Radioamator, który usłyszy ten sygnał, niech wie, że to odzywa się kuznia ciężkiego przemysłu europejskiego. Górny Śląsk.

— Tłumacz sądowy. Sąd Okręgowy w Katowicach mianował p. Franciszka Sare, kierownika kancelarii Sejmiku, zam. w Katowicach przy ul. Kościuszki 59, zaprzysiężonym tłumaczem języka angielskiego na obwód Sądu Okręgowego w Katowicach.

— Sprostowanie. W Nr. 145 z 18 maja br. oraz w Nr. 137 naszego pisma z 20 maja br. pojawiły się dwa artykuły p. t. „Geszefty Strzelca” i „Afera mieszkaniowa Strzelca”. W oba wymienione artykuły wciągnięto Urząd Mieszkaniowy Magistratu katowickiego twierdząc m. in. że w czasie, gdy istnieje ogromny brak mieszkań, przydziela się mieszkania takiej zbytecznej instytucji, jak „Strzelca” oraz, że „w tym samym czasie Magistrat wyrzuca na bruk uchodzące z miejskiego baraku”.

Po stwierdzeniu sprawy w Magistracie przeknaliśmy się, że informacja nasza była wówczas fałszywa, gdyż Urząd Mieszkaniowy magistratu katowickiego w jednym i drugim wypadku postąpił zgodnie z obowiązującą ustawą o ochronie lokatorów.

— kursy wieczorowe języka polskiego w Welnowcu. Bezpłatne kursy wieczorne języka polskiego dla starszej młodzieży i dorosłych zostaną otwarte 30 listopada br. w szkole 1 km. Tadeusza Kościuszki w Welnowcu, o ile zgłosi odpowiednią ilość uczestników. Kursy będą się odbywały od godz. 19 do 21. Wpis w tym celu kierownik szkoły p. Prądmowski 28 Br. w Welnowcu, od 19—20 godziny, a 30 przy otwarciu kursów.

— Jako przedmiot znaleziony oddano w Urzędzie Okręgowym w Chorzowie koleżyk (zaustrzałkę). Prawowładca właściciel (ka) zechce się zgłosić po odbiór koleżyka w wyżej wymienionym urzędzie — Ratusz, pokój 5.

Z Król. Hucie.

! Z Rady Rodzicielskiej Miejskiego Gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie. W ub. niedziele odbyło się w auli Miejskiego Gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie walne zebranie Rady Rodzicielskiej. P. Rymer, jako przewodniczący, dał szczegółowe sprawozdanie z działalności Wydziału Wykonawczego Rady Rodzicielskiej, poczem ukonstytuował się nowy Wydział Wykonawczy Rady. Po przemówieniu ks. dyr. Biurary który złożył gorące podziękowanie Radzie Rodzicielskiej za owocną pracę około zakładu, nastąpiła dyskusja, która udowodniła, że jedynie wzajemne dzielenie się wynikami obserwacji

rodziców nad dzieckiem w domu, a w szkole nauczycieli, oraz ujednostajnienie kierunku wychowania, da możliwość i pewność wyrobienia u dzieci na dobrych obywateli i Polaków. Bardzo ważnym momentem zebrania jest zblizenie się rodziców do nauczycielstwa, a temsamem wzajemne się poznanie; skutkiem tego będzie zdobycie wspólnego zaufania, tak koniecznego w obecnej chwili.

Na zakończenie dawni Wydział Wykonawczy Rady Rodzicielskiej podniósł z uznaniem, że Miejskie Gimnazjum żeńskie w Król. Hucie, pod kierownictwem ks. dr. Biurary, stoi na wysokości swego zadania kształcać i wychowując młodzież w duchu religijno-narodowym, a nauczycielstwo wywiązuje się ze swego trudnego zadania tak, że o przyszłość naszych dzieci możemy być zupełnie spokojni.

! Z Akademii Towarzystwa Śpiewu „Cecylia” przy parafii św. Jadwigi. Dnia 22 bm. o godzinie 8-mej wieczorem odbyła się Akademia Towarzystwa Śpiewu „Cecylia”.

Członków Towarzystwa powitał prezes p. Sadiś hasłem „Cześć Pieśni”. W program Akademii weszły: deklamacja pani Koniecznej „Cis do św. Cecylii”, wykład pani Twarogówny oraz utworów symfonicznych brawnowej orkiestry Dąbskiej Szkoły Przemysł. pod batutą o Kolbusza.

Obecnością swą zaszczylił Akademię ks. prob. Gajda patron Towarzystwa księża wikarzy oraz członkowie wspierający.

! Niebezpieczna zabawa. Żona robotnika hutniczego M. z Król. Huty, ul. Wolności 61 nosi codziennie w południe między obiad do miejsca pracy. Onegdaj wchodziła — zamknęła trzecie drzwi w wieku od 1 i pół — 4 lat w mieszkaniu bez dozoru. Dzieci zaczęły się bawić zapałkami. W czasie zabawy zapaliły franki Kraków, wystąpiły dzieci usłyszały przechodzący korytarzem p. R. który po wyważeniu drzwi razem z lokatorem uciekł uciec! — Wynodek ten powinien być przestronny dla wszystkich matek.

! Za przemysłowość. Za przemysłowość papierosów i cygar z Niemiec asortowany został Włoktor Pahl z Król. Huty, któremu skonfiskowano większą ilość przemycanych wyrobów tytoniowych.

Z Świebodzowa.

(—) Obudził T. C. L. w Łagiewnikach. Proszę zwrócić uwagę na dziwne stosunki T. C. L. w Łagiewnikach Towarzystwo, które tak dotąd rolę odgrywa — które swoją pracę wytrwale dążyło do podtrzymania ducha polskości na Śląsku, które i dziś niesie kaganiec oświaty i wszędzie spotyka swą szczytną rolę przez prace — biblioteki — adytyw — kursy i t. d. A T. C. L. w Łagiewnikach — zapadła na sen zimowy który już trwa 3 lata. Na czele tego Towarzystwa stoi członek, który dla ambicji gotów i w pieńce zostać prezesem, by ten tytuł osiągnąć i który mniema że tu już jego rola skończona — tak jego rola — to może — ale rola towarzysza jest inna. Ono ma trafić pod każda strzechę — do domu każdego robotnika — by jego wolne chwile zająć książką, czy odczytem — a wtedy lud nie będzie czasu spędzać przy piwie bo da mu zaisc intelektualne T. C. L. — No, ale trudno są ludzie gotowi poświęcić czas dla tej idei — stoją gotowi zastop nauczycielstwa — ale czy — przez ma zawsze czas zajety i „rozzerwany” się nie może. I czyż dość czekania p. S. prosimy, by się Pan „rozzerwał” bo czekamy na to 3 lata — prosimy o urzadzenie zebrania, bo przagniemy te stosunki naprawić i pracować dla dobra Olszyny.

Członek T. C. L. z Łagiewnik.

Z Pyszczyńskiego.

× Odra a nie ospa. Przed paru dniami korespondent nasz z Pyszczyńskiego nadesłał nam notatkę o ukazaniu się „ospy” w Zazdrości. Ze zrodel najzupełniej kompetentnych zawiadamiają nas, że nastąpiła tu przykra pomyłka, gdyż w Zazdrości zanotowano kilkanaście wypadków odry (żarnicy), a nie ospy.

× Nowy wybuch źródła solankowego w Gozawkowicach-Zdrój.

Dnia 23 bm. zaskoczona została tutajsza miejscowość nowym wybuchem źródła solankowego. Wybuch był dosyć gwałtowny, trwał około 35 minut i solanka była w górę na 24 metrów. Z początku dały się, jak w czasie poprzednich wybuchów, zauważyć silne huk.

× Klub nożowników w Pasku. Oslawiona banda nożowników, którzy stale w Pasku wyprawiali różne awantury i sa postrachem miejscowej i okolicznej ludności znalazła się onegdaj na ławie oskarżonych przed sądem w Pyszczyźnie. Banda składała się z wrostków: sa to Srot Gustaw, Srot Wilhelm, Tabor Ryaszard, Paliczka Jan Sikora, Augustyn Sikora, Paweł. Przybyła Paweł Mauzel Jan Bielecki Marcin i Józef Paliczka. Oskarżeni w dniu 3 stycznia br. napadli w brutalny sposób na Augustyna, Józefa i Karola Solków okaleczyli ich silnie sztachetami i nożami, poczem zabrał ofiarom 2 kapelusze. W tym samym dniu i na tym samym miejscu umyślnie wyrwali 50 sztachet z ogrodu na szkodę Franciszka Myka. Sad po przeprowadzeniu dowodu prawdy wydał wyrok, moca któregoż sąsiedzi zostali: W. Srot, Jan Paliczka, Augustyn Sikora, Józef Przybyła za czyny i zbrodnie na karę więzienia na 2 i pół miesiąca każdy. Mauzel na 14 dni więzienia, Bieleckiego na 3 i pół miesiąca więzienia. Sikora Pawła sad uwolnił natomiast Srot Gustaw zbiegł do Niemiec.

× Kradzież w Łagiewnikach Średnich.

Onegdaj włamał się do domu towarowego nieznaną sprawcy skradłszy tam towarów ogólnej wartości 1000 złotych na szkodę księdza pyszczyńskiego.

× Aresztowanie wędzezi.

Posterunkowi policji w Studzienicach uda-

ło się przyłapać niejakiego Pawła Pradeloka, który w tej miejscowości popełnił szereg kradzieży. Sprawce oddano w ręce sprawiedliwości. (r.)

× Kradzież roweru.

Onegdaj skradziono na szkodę F. Kempnego z Jarząbkowice jeden rower. Szkodę wynosi około 150 zł. Amatora obcych rowerów dotychczas nie przytrzymaono.

Z Hornoforskie.

— Otwarcie Kursu Robót Ręcznych w Tarnoforskich Górach.

Wczoraj otwarty został 3-letni kurs robót ręcznych przy żeńskim gimn. w Tarn. Górach. Uroczystego aktu otwarcia dokonał w imieniu wojewody śląskiego starosta dr. Bocheński kierownik kursów prof. Sadowski powitał zebranych przedstawicieli władz, Sejmu Śl. i liczne zebranych gości. Poseł St. Janicki wskazał na zadania Polki w dawnej Polsce, w czasach niewoli oraz dobie obecnej. Wm. Str. Ch. Dem. życzył jaknajlepszemu rozwojowi szkole. Następnie przemawiała p. Stefanowa Czapliska, przewodnicząca Nar. Org. Kobiet.

Po zwiedzeniu Wystawy Robót Ręcznych uczennice w hal gimnazjalnej szkoły, goście wzięli udział w spotkaniu, założony przez prof. Sadowskiego i wszystkie uczennice. Uczennice pomyślały się nadto niekimi deklamacjami. Na zakończenie odbyło się skromne przyjęcie gości w winarni p. Siedlaczka. Wmieszczone szeregi toastów na cześć polski szkolnictwa i szkoły w Tarn. Górach.

Cieszyńskie.

(.) O połączeniu kolei cieszyńskich z dyr. katowicką.

Pod względem administracyjnym, szkolnym, sądowym, skarbowym i pocztowym należy część cieszyńska Województwa śląskiego do Katowic, jedynie tylko kolejami zarządza tu Kraków. Wiele już memoriałów i prośb wysłano do rządu; niestety jak dotąd bezskutecznie. Ostatnio miał wraz z p. Prezydentem Rzeczypospolitej w Cieszynie także p. minister komunikacji inż. Romocki, któremu przy tej okazji przedstawiono ponownie tę piekącą kwestię.

Jaskrawym przykładem „dbałości” krakowskiej dyrekcji o Śląsk Cieszyński jest linia kolejowa Ustroń—Wisła. Linia ta, wybudowana kosztem Województwa śląskiego, była gotowa już w sierpniu br. (do taryfaku). Tymczasem krakowska dyrekcja dotychczas jej nie uruchomiła, bo okazało się, jak się tłumaczy w Krakowie, mostki i szyny na odcinku Cieszów—Ustroń są za słabe na pociągi i wagony normalne. Dwa lata budowano Obiecywano, że otwarcie linii nastąpi w październiku br., tymczasem mamy już koniec listopada a o otwarciu linii nie nie słychać. Jest to linia bardzo ważna i to z względów turystycznych, jak i gospodarczych (transport drzewa i kamienia). Największy przeto czas aby otwarcie to nastąpiło — i karcił włożony w tę koleję zaczął się orłacz.

(.) Zebranie dyskusyjne „Sokoła” w Cieszynie.

21 b. m. odbyło się zebranie dyskusyjne członków i sympatyków „Sokoła” mające na celu ożywienie ruchu sokolego, a zarazem zwiększenia oddziałów ćwiczących. Po wygłoszeniu przez naczelnika okręgowego prof. Madeja referatu na temat „Potrzeba wychowania fizycznego” zebrani liczący okolicznie okazali swe zainteresowanie, wyrażając konieczność uporządkowania ćwiczeń gimnastycznych pod egidą „Sokoła” towarzystwa apolitycznego. Najważniejszego propagatora wychowania fizycznego Naczelnik okręgowy prof. Zając przedstawił powody zastania tu na sokolem na terenie Cieszyńska wykazując konieczność zasilenia oddziałów ćwiczących. Zacheć obecnych do gremialnego wpisania się do na miejscu uskutecznił, jakoteż do szerokiego agitacji wśród inteligencji. W końcu dziękując za udział w zebraniu wyznaczył środek i pikiety od godz. 7—9 w sali Hasselwiza jako dni ćwiczeń w których przyjmować się będzie także dalsze zgłoszenia.

(.) Niecierpliwi.

Mimo ustawicznego nawoływania i skare publiczności o obsługiwaniu podłożnych niedożywionych potrzebami przez miejscowe dorobki i auto-taksówki w dzień i w noc, stwierdzenia należy z oburzeniem że dorobek — mimo rzekomo wyznaczonych godzin — w noc na dworcu nie widzi. W noc z 19 do 20 b. m. sobotę przy podjeździe przyjeżdżającym o 12 ze Lwowa i przy podjeździe z Warszawy przyjeżdżającym do Bielska o godz. 3 min. 17 nie było żadnej jakiegokolwiek dorobki na placu przeddworcowym. Natomiast na placu Garncarskim stało nare aut których kierowcy wznoszą wozu rozpatul w najgłośniejsze chrapania. Co na to Magistrat i Dyrekcja Policji?

(.) Śmierć w kopalni.

Na szybie „Franciszka” w G. Sulehel zginął tragicznie śmieciowy młody b. zaledwie 19-letni ciskacz K. p. Raik Starzajacy się na ochłonięciu wózek kopalniany uderzył go tak niebezpiecznie że zabił go na miejscu. (h.)

(.) Nowe towarzystwo w Cieszynie.

Nieujawniony bliżej Komitet zwołuje na niedzielę godz. 6 wieczorem do Dłuna Narodowego Wainę Zebranie O. zainicjatywne celem założenia Sekcji Kobiet Przysposobienia Wojskowego i Fizycznego. Wychowania. Niedawno założono u nas oddział Opiekunów Haterczy Towarzystwa to urzędują na przyszły miesiąc „Wieczór św. M. kołaja” dla dzie-

Z Zagl. Dobr.

(s) Z Ligi Morskiej i Recznej, oddział w Sosnowcu.

Liga Morska i Reczna zawiadamia o poranku który ma się odbyć w kinie „Zagłębie” w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 12. poświęconemu obchodowi 300-rocznicy zwycięstwa floty polskiej pod Oliwą.

Na program poranku złoży się odczyt prof. Jana Grochowicza o bitwie pod Oliwą deklamacja p. Marij Biliżanki wyświetlenie filmu „Dzień Marynarza Polskiego”.

ci. — Z inicjatywy starosty ciesz. p. dr. Kiszlasy burmistrza ks. prał. Londza i prezesa sądu okr. p. dr. Lubomskiego tworzy się Towarzystwo Kasynowe i wkrótce zostaną zwołane w tym celu zebranie organizacyjne. (h.)

(.) Osobista.

Pan Stanisław Adamczyk, aplikant przy cieszyńskim Sądzie Okręgowym otrzymał we wtorek, dnia 22 bm. na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

(.) Dary świąteczne dla ubogich w Bielsku.

Jak corocznie, urządzona zostanie również i w tym roku zbiórka darów świątecznych dla ubogich w Bielsku. Dary składane należy na ręce miejskiego woźnego, legitymującego się wystawionym dokumentem, któremu powierzono zbierkę darów świątecznych dla ubogich tak jak w latach poprzednich członkom sekcji ubogich.

Liczba ubogich obdzielona dotychczas, jest wielka, wielką również będzie, której należy ulżyć.

(.) 7 Istebnej i okolicy.

Odbyły się posiedzenia wydziałów gminnych Istebnej, Jaworzynki i Konikowa w sprawie przedłużenia kolejowego Wsła Istebna—Żywiec, według wskazówki otrzymanej z Katowic. Widoczne jest to w łączności z zamiarem przyłączenia do naszego województwa Żywiec i Żywieckiej.

Również odbyło się posiedzenie wydziału gminnego z Istebnej w sprawie wodociągu, by w razie pożaru w gminie była woda na miejscu; wodociąg ten, polecony przez kom. je sanitarna, która nas odwiedziła, będzie budowany przy pomocy funduszy województwa, a był już za czasów austriackich planowo opracowany ale z powodu niesnasek w gminie nie doszedł do skutku. Będzie on nie tylko zabezpieczeniem przed pożarem, ale również postepem na polu zdrowotnym, bo usunie raz na zawsze wody studienne, zarażone z powodu bliskości gnojowisk i obór. Miejsowa komisja sanitarna daży do tego, by wszystkie gnojowiska i kloaki były betonowane a wtedy wód Istebna będzie miała inny wyzład.

(.) Pogłoski o zmianie w zarządzie m. Bielska.

Oblegania miasta dotychczas niestwierdzone pogłoski (a może tylko poboczne życzenia) że na miejsce p. Inesa który, rezygnując z godności tymczasowego zarządcy otrzymał ma w obsłudze województwa krakowskiego funkcję inną — zaawansuje na I komisarza tak niepopolitycia s. a administracyjna, jaką się okazał p. Antoni Pajak — zaś komisarzem drugim ma być p. Nycz, który przydzielony do gimnazjum w Bielsku, ma się tam przezniesić otrzymawszy stół przydzielony mieszkania w gmachu gimnazjalnym. Qui vivat, verra (kto dożyje, zobaczy)! (v)

(.) Powstańcy między sobą.

W ubiegłym tygodniu w Sądzie cieszyńskim rozpoznawał sędzia dr. Szemba charakterystyczną sprawę — między powstańcami, — oskarżenia o obrazę czci popierane przez p. Burego czołowego meza miejscowych powstańców przeciw drugiemu powstańcy p. Kożusznikowi który miał pomagać p. Burego o wzięcie 500 zł. pół owcy i gęsi jako łapówki za interwencję.

Na przewodzie oskarżony zaofiarował przeprowadzenie dowodu prawdy wskutek czego rozprawa odroczono. (V X)

(.) Niendale zebranie komunistyczne w Zamarskach.

Miał tutaj w zeszły tydzień przybyć na zebranie p. Polak i Ksycze. Referent jednak nie przybył zebranie skończyło się pod dyktando bolszewika i postanowieniem sprawienia Polokowi gorącej łaźni.

Przeoczyła opuszczenia przez p. Polaka zapowiadane zebranie było zgodnie niepowodzenie dżiżane w Chybiu gdzie w gospodarstwie na Zabłacu zwołany przez w. k. komunistyczny doznał zupełnego fiaska.

(.) Pekniecie rury gazowej.

Onegdaj w czasie silnego mrozu pękła na ulicy Różanej w Cieszynie rura gazowa. Prąd wydobywającego się z niej gazu był tak silny, że walczył się do sąsiedniego mieszkania arterowego. Trzy osoby, mieszkające tam legły częściowo w szpitalu tak, iż ma być przywołane do nich pogotowie ratunkowe.

(.) Przywrócenie agencji pocztowej.

W tych dniach przywrócono zniesioną swego czasu agencję pocztową w Katowicach przy Istebnej. Agencja urzędowa od dnia 19 bm. zarówno w ruchu nadawczym jak i odbiorczym.

(.) Zamianowanie polskiego inspektora dla nowlaru czesko-cieszyńskiego.

Nareszcie władze czeskie zamianowały dla polskich szkół w powiecie czesko-cieszyńskim inspektora Polaka p. Władysława Wójcika, dyrektora szkoły wvdz. w Łazach.

(.) Znalezione.

Na Górze Józefa (Josefsberg) znalezione torby z środkami leczniczymi, które może odebrać w Dyrekcji Policji w Bielsku.

Z Rybnickiego.

(X) Ciekawy proces polityczny.

W czwartek 24 bm. odbyła się przed Sądem Iawniczym w Rybniku ciekawa rozprawa sądowa przeciw kupcom Adamowi Przybyłemu z Król. Huty, którego w drodze skargi prywatnej oskarża wydawca „Katholische Volkszeitung” Artur Trunkhardt w Rybniku o to, że Przybyła twierdził w miesiącu lipcu w lokalu Świerklaniec w Rybniku, że Trunkhardt wybrany został jako członek magistratu rybnickiego z niem. strony, choć ma morderstwa na sumieniu.

Na rozprawę sądową skarżyciel prywatny Trunkhardt nie przybył, lecz dał się zastąpić przez adwokata p. Podkowiaka.

Oskarżony Przybyła przyznał, że powiedział, iż Trunkhardt kazał mordować i na to chce przeprowadzić dowód prawdy, podając jako świadków, starostę lublińskiego p. Wyględe, aplikanta sądowego p. Wilczaka z Katowic i prezesa powiatowego Zw. Powst. Śl., p. Ludwika Piechaczka z Rybnika, którzy mieli być obecni przy spisaniu protokołu, spisanego w roku 1920, gdy przeciw Trunkhardtowi podniesiono zarzut, iż namawiał do rzucenia granatu pomiędzy ludźmi. Na skutek tego rozprawę odroczone, celem wezwania i przesłuchania wymienionych świadków.

(X) Otwarcie wykładów powszechnych T. C. L. w Rybniku.

W środę 23 listopada br. w auli I. szkoły powszechnej w Rybniku przemówieniem ks. prof. Krukowskiego rozpoczęły się wykłady powszechne na temat „Polska Współczesna”. Na otwarciu byli obecni: p. W. Weber, burmistrz, p. E. Stodolak dyr. Sądu i kolegium profesorów gimn. państw. w Rybniku, którzy podjęli się wykładów, zaco należy się im pełne uznanie.

Oprócz tego przybyła licznie publiczność, nauczyciele szkoły powszechnej dokształcającej. Miejscowy garnizon delegował na wykład oddział żołnierzy. Piękny wykład o ziemii o czystej ilustrowany obrazami, w słowach treściwych wygłosił prof. Żagan.

Następny wykład p. t. „Góry Polskie” odbędzie się w środę 30 listopada br. o godzinie 7.30 wieczorem. Ponadto w niedzielę 27 listopada o godz. 4-tej po poł. T. C. L. urzędują a-kademię ku uczczeniu Henryka Sienkiewicza w Domu Parafialnym.

We wtorek 29 listopada br. o godzinie 8 wieczorem wieczornicę ku uczczeniu powstania listopadowego na sali Hotelu Świerklaniec.

(X) Odczyt o lotnictwie i założenie Kola L. O. P. P. w Gierałtowicach.

W środę, dnia 23 bm. urządzono miejscowej szkole zebranie L. O. P. P., na które przybyli liczni obywatele z miejscowym Przewiel. ks. proboszczem Robotą na czele. Również zaszczylił zebranie swą obecnością Przewiel. ks. proboszcz Choroba oraz kierownik szkoły p. Badura. Zebranie zajął komisarz naczelnik gminy p. Witek hasłem „Cześć lotnictwu”. Następnie oddał głos prelegentowi Wojew. Komitetu L. O. P. P. p. Bytomskiemu z Katowic, który w blisko godzinny referat wykazywał konieczność stworzenia silnego lotnictwa w Polsce; w szeregu statystycznych danych wykazał postępy lotnictwa i wskazał również na szalony rozwój techniki lotniczej, która prawie codziennie przynosi nowe zdobycze. Poza to wspominał o lotnictwie woj-skowym, jako nieodzownym czynnikiem ochrony granic państwowych. W końcu określił cele i zadania L. O. P. P., jej dotychczasową działalność, posługując się szeregiem odnośnych cyfr. Ostatecznie scharakteryzował w szczegółowy sposób powstanie i urządzenie lotniska w Katowicach.

W dyskusji zabrał głos Przewiel. ks. proboszcz Robotą, proponując na wiosnę urządzenie wycieczki na lotnisko oraz polecając zebraniem gorąco przystąpienie do mającego powstać Kola, na co zebrani wyrazili jednomyślnie zgodę a prelegent p. Bytomski zakomunikował że Wojew. Kom. zamierza takie wita serdecznie i szczególną troską otacza takie wycieczki. Wreszcie przystąpiono do utworzenia Kola. Wybrano zarząd, w skład którego weszli: jako prezes naczc. gminy p. Witek, jako sekretarz nauczyciel p. Władysław a jako skarbnik egzekutor gminny. Do nowostworzonego Kola przystąpiło od razu przeszło 50 członków, a zarząd obiecał dołożyć wszelkich starań w celu pozyskania jak największej liczby członków.

(X) Rządka uczciwość.

Podeszły już w latach trafikant uliczny Koczyński z Rybnika zgubił w drodze do domu cały swój majątek, w gotówce 200 zł a zguby zaraz na policji nie zgłosił.

Białą całą noc nad zgubą, lecz uciekł się niezmiernie, dowiedziawszy się w następny dzień, iż kwotę tę znalazł kupiec Szczyra z Niedobycze i pieniądze oddał w Komisariacie Policji, która staruszkowi zgubę wręczyła.

(X) Unieważnione wybory.

Wybory do Rady gminnej w Gaszowicach, dokonane w bieżącym roku, zostały unieważnione a nowe wybory wyznaczono na 16 grudnia br.

—oOb—

U dorsatałacel młodzieży, stosuje się rano szlanczke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” i przy użyciu takowej jej czyszcząca działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców, dają zbawienny skutek. W klinikach chorób dziecięcych stosuje się wode Franciszka-Józefa nawet u małych dzieci, skłonnych do zaparcia stolca.

Unieważniony Dziennik Ustaw Śląskich.

Prawdziwą sensację wywołali w Mysłowicach — jak donosi „Gaz. Rob.” — umundurowani urzędnicy policyjni, którzy chodzili po urzędach i osobach prywatnych, dopytując się, czy są w posiadaniu nr. 24 „Dziennika Ustaw Śląskich”.

Każdy w ten sposób zdobyty numer „Dziennika” zabierali policjanci ze sobą. Ta „konfiskata” wywołała oczywiście u wszystkich ogromne zdumienie. Jakiś, pytano się ogólnie: policja konfiskuje urzędowy organ Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Tego jeszcze przecież nigdy nie było, by władze konfiskowały własny organ urzędowy. To też rozniosła się po Mysłowicach lotem błyskawicy wiadomość, że policja konfiskuje organ Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Roilo się od domysłów i kombinacji przeróżnych. A

ponieważ na Śląsku zdarzało się często, że policja konfiskowała dzienniki, więc wszyscy byli przekonani, że teraz przyszła kolej nawet na urzędowy organ władz, widocznie dlatego, że też coś przekrobał. Jak konfiskować, to konfiskować! Jest przynajmniej w tem jakaś sprawiedliwość. Dlaczego mają być tylko gazety konfiskowane; niech też raz konfiskują organ samej władzy.

Dopiero po zasięgnięciu wiadomości w Dyrekcji Policji okazało się, że Śląski Urząd Wojewódzki postanowił unieważnić nr. 24 „Dziennika Ustaw Śląskich” i wszelkie wydane numery tego pisma wycofać z obiegu. A więc żadna konfiskata, lecz unieważnienie nr. 24 urzędowego organu władz śląskich.

Węgiel dla bezrobotnych.

Magistrat podaje do ogólnej wiadomości, że w roku bieżącym zaopatrzeni będą w węgiel na zimę jedynie bezrobotni.

Ponieważ przydzielona ilość węgla Magistrat nie mógłby obdzielić wszystkich bezrobotnych, przeto przydzielony będzie węgiel tylko tym osobom, które z własnych funduszy nie są w możności zakupić sobie węgla na zimę a więc przedewszystkiem bezrobotnym, pobierającym zasiłek dla bezrobotnych, lub też zasiłku pozbawionym.

1) którzy posiadają w swej rodzinie żyjącej w wspólnym gospodarstwie osoby w podeszłym wieku, lub 2) małe dzieci.

Podając to do ogólnej wiadomości, wzywa Magistrat wszystkich bezrobotnych, uprawnionych do zaopatrzenia w węgiel w myśl powyższych wskazówek, do osobistego zgłoszenia się w Magistracie, Dzielnicy III, pokój w 9 dniach:

Środa, dnia 30. 12. litera A — J.
Czwartek, dnia 1. 12. litera K — L.
Piątek, dnia 2. 12. litera M — O.
Sobota, dnia 3. 12. litera P — Sz.
Poniedziałek, 5. 12. litera T — Z.

Magistrat zwraca zarazem uwagę, że na przwzdział węgla reflektować mogą wymienione osoby jedynie wtedy, o ile zgłoszą się w oznaczonym terminie do rejestracji. Terminowe zatem zjawienie się do rejestracji uprawnionych do zaopatrzenia w węgiel leży w interesie samych uprawnionych co Magistrat z całą stanowczością podkreśla.

Nadto zwraca Magistrat uwagę, że obdzielenie dalszych kategorii bezrobotnych nastąpić będzie mogło z ewt. pozostałych ilości węgla.

Ilość węgla przypadająca na jednego bezrobotnego, wynosić będzie maksymalnie 10 ctr.

Symbol połączenia dzielnic.

MOST NA PRZEMSZY W MYSŁOWICACH ZOSTAŁ OTWARTY.

26 bm. przeżywały Mysłowice uroczystość niepowszedniego charakteru — otwarto nowy żelaznej konstrukcji z polskiego materiału i polskimi siłami wykonany most, łączący obydwie brzegi Przemszy, t. zn. b. zabór rosyjski z pruskim.

Wzdłuż ulicy Modrzejowskiej ustawili się szkoły i ludność, po chwili nadeszli pp. dr. Seidler, starosta katowicki wojewoda kielecki p. Korsak, przedstawiciel wojew. krakowskiego inż. Zinkowicz, naczelnik Wydz. Bezp. p. Minasowicz, ks. proboszcz Bromboszcz, p. o. burmistrza p. mec. Kudera, członkowie Magistratu, Rady miejskiej i in.

Zebrani na ulicy wzniesli okrzyki powitania, a uczeń gimnazjalny Noras powitał przybywających w imieniu młodzieży. Na moście, nad którym kołysał się transparent z napisem: „Cześć pracy naszej!” przemówił p. burmistrz Kudera; przypominając zebranych dzieje mostu starego; następnie ks. prałat Bromboszcz

dokonał aktu poświęcenia mostu, a p. wojewoda kielecki Korsak rozciąga symbolicznej wstęgi. Dr. Seidler w imieniu p. Wojewody Śląskiego i powiatu Krakowskiego podniósł znaczenie uroczystości jako symbolu trwałego zrastania się dzielnic; robotnik Głogowski, dziękował w imieniu ogółu robotników, pracujących przy moście za opiekę rządu i oddał hołd Rzplitej. Pięknie przemówił Wojewoda kielecki p. Korsak, poczem uczestnicy uroczystości przeszli przez most.

Na zakończenie — chórz Sem. męskiego odśpiewał silnie trzy pieśni m. in. „Hej Polska nie zginęła”, kompozycji dyrygenta p. Kaczmarczyka.

Cała uroczystość miała b. podniosły charakter, godzący w sobie pierwiastek nastrojowy i poczucie realnego znaczenia gospodarczego, kulturalnego, narodowego dzieła w obliczu którego godzi się, zaiste powtórzyć słowa umieszczone nad mostem: „Cześć pracy naszej!” (m.)

Wybory w Gierałtowicach

ZNOWU ODŁOŻONE.

W dniu dzisiejszym miały się odbyć w Gierałtowicach wybory komunalne.

Jak się dowiadujemy, w przeddzień wyborów przyszło uwiadomienie, że wybory

zostały odroczone. Bliższego terminu nie podano, kiedy się mają odbyć.

Dodać należy, że odroczenie to następuje już po raz trzeci.

Postulaty inwalidów.

REZOLUCJE, UCHWALONE NA WIECIE W RYDULTOWACH.

Dnia 22 bm. odbył się w Rydultowach z ramienia miejscowej grupy Związku Inwalidów wojennych wiec, na którym referował prezes Śląskiego Zarządu Inwalidów Wojennych, p. Karkoszka, poruszając cały szereg spraw, krzywdzących rzeszę inwalidzką. Wiec miał bardzo poważny charakter.

Uchwaloń nast. rezolucje:

1) Żadamy obliczenia naszych rent według art. 4. ustawy z dnia 18. III. 1921 r.

2) Żadamy skreślenia w art. 7, ust. 3, ponieważ uważamy go za krzywdzący.

3) Żadamy znowelizowania art. 26, ust. f i postępowania granicy w wysokości jak to przewidywał art. 63 dawniejszej ustawy oraz rozp. wykonawcze do tej ustawy przed wprowadzeniem polskiej — przynajmniej 400 zł.

4) Żadamy przywrócenia prawa leczenia i doleczenia, jak to przewidywały art. 9 i 10 dawn. ustawy.

5) Żadamy znowelizowania art. 13 ustawy z dnia 18. 3. 1921 r. oraz § 15 rozp. wykonawczego, które ograniczają ilość dzieci, czego dawne prawo o zaopatrzeniu nie przewidywało.

6) Żadamy znowelizowania artykułu 126 rozporządzenia wykonawczego, litera a ust. 2, mianowicie w ten sposób, że o ile wdowa opiekunke się jednym dzieckiem poniżej lat 15 lub liczy lat 50, przysługuje jej zaopatrzenie w wysokości 50 proc.

7) Żadamy w art. 18 skreślenia ust. 2-go, który powiada, że zaopatrzenie wdowy i sieroty nie może przekraczać pełnej renty zupełnego inwalidy wraz z dodatkiem drożyznianym.

8) Żadamy znowelizowania art. 126, lit. e ust. 2 rozp. wykonawczego do ustawy z dnia 18. III. 1921 r. mianowicie skreślenia ust. stwierdzającego zupełną niezdolność do zarobkowania, natomiast zachowania ustępu mówiącego „o ile przekracza 60-ty rok życia lub jest przynajmniej 50 proc. niezdolny do zarobkowania”.

9) Żadamy przywrócenia zapomogi potrzebnej w wysokości, jaką przewidywało dawniejsze prawo oraz płaćenia renty na przeciąg trzech miesięcy, jak to przewidywał art. 35 dawn. ustawy.

10) Żadamy podwyższenia naszych rent do stopnia obecnej siły kupna złotego i dolar = 8,90 zł. i ustalenia naszych rent zasadniczych po stabilizacji na podstawie grupy XII urzędników pragmatyki polskiej.

11) Żadamy uruchomienia fabryki protez na terenie Województwa Śląskiego, przynajmniej w Katowicach.

12) Żadamy zaprowadzenia godzin urzędowania — jeden dzień w tygodniu lekarza woj-skowego z P. K. U. Pszczyna, w mieście powiatowym Rybnik, uzasadniając to tem, że kosztą podróży inwalidów do Pszczyny przed-

Ze stowarzyszeń.

* Z ruchu Chrześcijański Związków Zawodowych.

Związek Górników oddział Koszelew urzędują w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 3-ej po południu na sali „własnej” zebranie. Referent p. Musiol.

Związek służby domowej, oddz. Sosnowiec, urzędują w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 5-ej po południu w biurze sekretariatu zebranie. Referent przybędzie. (Z Krakowa).

Zjednoczenie Chrześc. Związków Zaw. oddział Sosnowiec urzędują w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 5 po południu w biurze Ch. Z. Z. (przy ulicy Browarnej 6) zebranie. Referent p. Musiol.

Związek Stróżaków, oddział Welnowiec urzędują w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 10-tej przed południem na sali p. Jaworskiego zebranie. Referent p. Musiol.

Związek Górników, oddział Bogucice urzędują w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 4-tej po południu na sali p. Okonia zebranie. Referent p. Mateja.

Zebranie zalogowe oddziału maszynowego kop. Pszów.

W niedzielę dnia 27 bm. o godz. 3-ej po południu odbędzie się zebranie zalogowe oddziału maszynowego kopalni Pszów w sali p. Musioła. Referent p. Szulik.

* Odczyt o Finlandji i kooperacji fińskiej.

Przyjeżdża na Śląsk redaktor tygodnika Spółdzielczego „Spółnota”, p. Edmund Zalewski, celem wygłoszenia odczytu p. t. „Finlandja — wzorowy kraj kooperacji” (wrażenia z wycieczki).

Trzeci odczyt: Finlandja — kraj 1000 jezior. Jej przeszłość i teraźniejszość. Granitowe miasta. Dobrzy ludzie. Budowie społeczne. Postęp kulturalny i gospodarczy kraju. Organizacje spółdzielcze. Ich centrale. Kwiat spółdzielczości fińskiej „Elanto”. Pszczola-symbol skrzętności. Piękne wzory.

Odczyt ten wygłoszony zostanie:

W sobotę dn. 3 grudnia o godz. 6 wiecz. w auli Seminarjum żeńskiego (plac Wolności) w Mysłowicach.

W niedzielę dnia 4 grudnia o godz. 2 minut 30 po poł. w sali Hotelu Polskiego w Mikotowie.

W niedzielę, dnia 4 grudnia o godz. 7 wieczorem, Tychy — Sala Ludowa.

Odczyt ilustrowany będzie przeźrociami. Wstęp bezpłatny.

Organizacja odczytu spoczywa w rękach Związku Kooperatystów Woj. Śląskiego.

* Kurs dokształcający dla dorosłych w Ochojcu, pow. pszczyński.

Dnia 25 bm. otwarty został w Ochojcu przez kierownika szkoły p. Kozłowskiego Stanisława kurs dokształcający dla dorosłych.

Kierownik szkoły otwierając kurs, w przemówieniu wykazał znaczenie kursu, oraz zachęcał uczestników kursu do wytrwania i życzył jak najlepszych wyników w nauce.

Na kurs zapisało się 72 kandydatów; jest to liczba jak na małą wieś bardzo wielka i świadczy najlepiej o potrzebie i wartości powyższych kursów.

Normalna nauka na kursie rozpocznie się we wtorek, dnia 29 listopada o godz. 6 wieczór i odbywać się będzie we wtorki i piątki od godz. 6 do 9.

* Kurs dla dorosłych w Łagiewnikach.

W dniu 22 bm. został w szkole I. w Łagiewnikach otwarty kurs dla dorosłych. Nauka odbywa się dwa razy w tygodniu i to w niedzielę i środy od godz. 7—9,20 wieczorem. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze kier. szkoły I. p. Maternowski.

* Baczność Rodacy i Rodaczki w Siemianowicach.

W dniu 28 listopada rb. wieczorem o godz. 7 i ćwierć w salce przy probostwie wygłosił ks. wikariusz Bieniek referat na temat „Zamiaru socjalistów na przyszłość”. O liczny udział tak Rodaków, jak Rodaczek, uprasza Komitet wykonawczy Zjednoczonych Katolickich Towarzystw i Związków Zawodowych.

* Związek oficerów rezerwy R. P. Koto Cieszyn.

Zebranie dnia 28 b. m. o godz. 19 w gabinecie restaur. Domu Narodowego Omawiana będzie w dalszym ciągu sprawa bolska i wybór obszerniejszego komitetu balowego.

* Zabawa Nar. Zw. Powstańców.

19 listopada br. odbyła się w Chorzowie w wielkiej sali p. Kaczmarskiego zabawa Kola Narod. Związku Powstańców i b. Żołnierzy. Obawa, że zabawa zostanie rozbita przez nieprzychylnych, okazała się płonna. Choć w szczupłym gronie, bawiono się wesoło i ochoczo do późnej nocy. Życzyliby sobie jednak należało ażeby sympatycy ruchu Narodowego okazali więcej odwagi i otwarcie popierali podobne imprezy tutejszego Kola nie obawiając się pogrózek plotkarzy. (Uczestnik.)

—:—

Akademia taneczna
„Cercle de Danse”
Freda Larsena
rozpoczyna w środę, dnia 30. XI 1927 r. o godz. 8-mej wiecz.
Kurs taneczny dla początkujących i postępowych
wpisy i informacje udziela się codziennie w DOMU ZWIĄZKOWYM KATOWICE, 1620 ulica Mickiewicza 8.

stawiają się o wiele wyższe aniżeli urzędującego lekarza wojskowego w Rybniku.

Zadania nasze uzasadniamy pokrzywdzeniem, jakiego doznaliśmy od czasu wprowadzenia polskiej ustawy o zaopatrzeniu ofiar wojny.

Za Zarząd

Teatr i Estrada

Uroczyste przedstawienie.

Ku uczczeniu Rocznicy Powstania Listopadowego odbędzie się w Teatrze Polskim w Katowicach we wtorek o godz. 7.30 wieczór uroczyste przedstawienie. Odegrane zostaną Stanisława Wyspiańskiego „Warszawianka” z pp. Marią Strońską, Ewą Ludwiżanką, Ireną Orzecką, dyr. W. Nowakowskim, L. Wiśniewskim w rolach głównych, oraz pierwszy akt „Nocy Listopadowej” St. Wyspiańskiego, w której rolę Wysockiego odtworzy dyr. W. Nowakowski, Pallas, F. Bohdańska. W pozostałych rolach wystąpią pp. Hajlamowicz, Michałowska, Nettówna, Sawicka, Skulska, Rozwadowska, Ciecierski, Mazanek, Oskard, Wojdan, Żeromski. „Warszawiankę” reżyserował dyr. W. Nowakowski. „Noc Listopadowa” Stanisław Skalski. Uroczyste przedstawienie poprzedzi przemówienie sędziego dr. Ziółkewicza. W przerwie szereg pieśni wykona chór „Echo”. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie Teatru. Telefon 24-48.

Aida.

W pierwszych dniach grudnia odbędzie się w Teatrze Polskim premiera opery w 4 aktach J. Verdiego „Aida”. Opera ta ma ustaloną sławę. Zamówiona przez Izabela Paszę, królowa Egiptu na uroczystość otwarcia kanału Sueskiego, opłacona przezeń olbrzymią sumą 200.000 franków wystawiona została pierwszy raz w Kairze dnia 24 grudnia 1871 r. Pomysł do libretta podał znany egiptolog Mariette Bey, opracował jako dramat Kamil de Locle, przerobił na libretto operowa Antonio Gislani zoni. Oto parę szczegółów o losach „Aidy”:

Wartość dzieła olbrzymia i uznanie, jakie za nie Verdi osiągnął — zupełnie zasłużone. Do znakomicie dobranego libretta, bardzo logicznego w swej budowie, muzyka bardzo nowa i oryginalna, w której Verdi wprowadził nie uromił nic ze swego dotychczasowego stylu, ale którą nowymi zdobyciami w ujęciu kompozycji niesłychanie wzbogacił czyniąc ją tak interesującą, że „Aida” nie potrzebuje się zupełnie obawiać... zastarzenia się. Znakomicie prowadzone dyalogi, w które dzieło obfituje, silne akcenty dramatyczne, znajdujące swój punkt kulminacyjny w scenie nad Nilem — ujęte i przejawiające się w surowej ascezie, śpiewów kościelnych, motywów lirycznych, doskonale zachowany specjalny koloryt, nie wysnuty wprawdzie z śpiewów egipskich, ale z kolorytu utworów orientacyjnych, stanowią fundament trwałości dzieła.

W Teatrze Katowickim „Aida” wystawiona będzie z przepychem dekoracyjnym. Dekoracje projektował art. malarz prof. Ł. Ligon. — Muzyczną stronę przygotowuje kierownik opery Milan Zuna. Reżyseruje Józef Stępniewski. Chór i orkiestra powiększona.

Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Niedziela: niema przedstawienia.
Poniedziałek: niema przedstawienia.
Wtorek: Obchód listopadowy: „Warszawianka” i fragment z „Nocy Listopadowej”.
Środa: „Casanova”.
Czwartek: „Warszawianka” i „Noc Listopadowa”.

„Wielka rewja baletowa” w Gliwicach.

W niedzielę zespół baletowy teatru Katowickiego daje w Gliwicach „wielką rewję baletową”.

„Mecenas Bolbec i jego żona” w Królu.

W niedzielę dramat Katowicki wystawia w Królu. Hucie arcybawna komedja: „Mecenas Bolbec i jego żona”.

„Bolesław Śmiały” w Bielsku.

W poniedziałek dramat Katowicki wystawia w Bielsku tragedja Wyspiańskiego: „Bolesław Śmiały”.

Triumfy primadonny Opory Warszawskiej Wandy Wermińskiej-Różańskiej w Budapeszcie.

Ulubienica całej Polski, świetna odwódczyni „Carmen” opuściła Polskę, udając się za granicę z wycieczką Stowarzyszenia Przyjaciół Węgrów do Budapesztu, gdzie jako gość honorowy, reprezentujący polskich artystów, wzięła udział w wspaniałym koncercie. Nasza primadonna od pierwszej chwili podbiła serca tysiąca słuchaczy swym pięknym głosem, odzwierając utwory polskich kompozytorów: Szopena, Niewiadomskiego, Szopskiego, A. Wieniawskiego, K. Szymanowskiego, J. Białkiewiczówny. Pani Wanda Wermińska-Różańska jako Polka i jako wielka artystka przeżyła całą duszę w te pieśni. Entuzjazm szalony, niecierpano wybuchł, gdy zabrzmiała pieśń „Baśki” z P. O. W. i „Jada Huzary”. Artystkę zarzucono kwiatami; wzruszona stała długo na estradzie wśród niemiłkających okrzyków i okrzyków „eljen” na cześć Polski.

Delegaci nie dawali spokoju naszej artystce; dyrektor Akademii muzycznej w Budapeszcie, członek honorowy Akademii „Santa Cecilia” w Rzymie prof. dr. Hubay, wyraził jej swój zachwyt temi słowy:

„Schylam czoło przed tak wielką artystką o wysokiej kulturze interpretacji oraz pięknej, niebywale szlachetnej barwie głosu”.

Taka ocena z ust powagi, jaka jest prof. Hubay, jest wystarczająca, by zdać sobie sprawę, kim jest p. Wanda Wermińska-Różańska.

Pod koniec sprawozdania, aby wyjaśnić czytelnikom obecnie już podwójne nazwisko p. Wermińskiej należy nadmienić, że p. Wermińska dnia 31 III poślubiła w Budapeszcie inż. Karłowicza Poraj-Różańskiego.

W Budapeszcie p. W. będzie śpiewała w królewskiej operze oraz w swym recitalu. W tych dniach aby sprawić niespodziankę, p. W. zezwoliła się śpiewać w Radiu w Budapeszcie. Z Budapesztu p. Wermińska-Różańska wyjeżdża do Wiednia i Berlina.

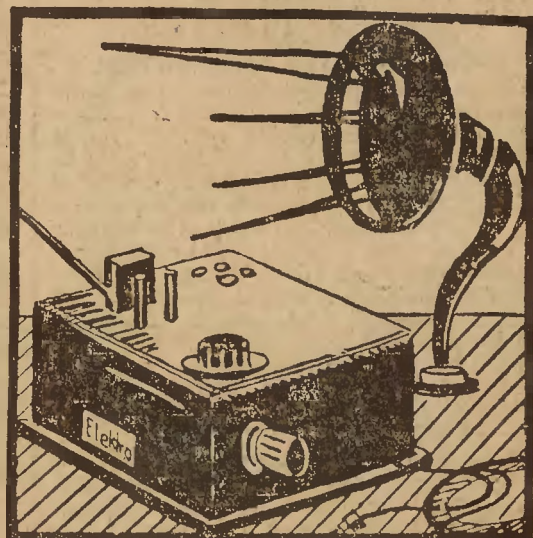


Byś nie zlorzczył na swój własny los,
Wiedz, platory, wyroby skórzane,
Galanteję, kosmetyki znane
Tanio zakupisz w firmie

Holdt i Gross.



Dla tych, co już próbowali
W rymy zdobne, piękne słówka
Są zbyt cenne — każdy chwali
Tylko likeir, „Büttnerówka”



Jeśli chcesz poznać ludy,
Ich obyczaje, pieśń, mowy —
Tylko w firmie „Elektro”
Kupuj aparat radiowy. — —

ze Związku Samodzielnych Polskich Budowniczych na Śląsku.

W dniu 21 listopada br. w lokalu Spółdzielni Polskich Budowniczych przy ul. Margiackiej 2 w Katowicach odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Związku. Zebranie nadzwyczajne zostało zwołane na żądanie grupy członków niezadowolonych z dotychczasowej działalności Zarządu Związku i wyrażającej ze swej strony votum nieufności Zarządowi. Posiedzenie zagalął prezes P. Petzel i poinformował zebranych o zaszłym na poprzednim zebraniu wypadku, wobec którego obecny Zarząd in corpore zmuszony jest ustąpić — przytem złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności i uwzględnił niesłuszną żądani grupy kolegów, domagających się energicznych wystąpień w stosunku do Województwa (sprawa domków robotniczych). Zarząd stoi na stanowisku, że nie uchybił w niczem swej godności i racji polubownego i łagodnego załatwienia zatargu z Województwem i nie ma zamiaru iść po linii ciągłych tarć i nieporozumień. Obecne poprawne stosunki z Województwem zawdzięczamy jedynie swej wyrozumiałości i należytemu respektowaniu zarządzeń Województwa, jako najpoważniejszego naszego pracodawcy na Śląsku.

Następnie pod przewodnictwem p. Puliny, jako najstarszego z grona, przystąpiono do nowych wyborów. Na pierwszego prezesa Związku ponownie wybrano p. B. Petzla, na wiceprezesa inż. Turzańskiego, na skarbnika ponownie powołano p. Dembińskiego, na członków Zarządu wybrano pp. Krolla i Ociepke — do komisji rewizyjnej wybrano pp. Gamba i Kozła.

Z posiedzenia Rady gminnej w W. Hajdukach.

W czwartek, d. 24 bm. o godz. 17.30 odbyło się ostatnie w bieżącym roku posiedzenie Rady Gminnej w W. Hajdukach. Na wstępie wprowadził naczelnik gminy p. Grzesik nowozatwierdzonego członka zarządu gminnego p. Piotra w rząd, poczem zdał sprawozdanie z działalności gminy w roku ubiegłym. W programie najbliższych prac przewidziane jest wybudowanie ul. Krakowskiej, głównej ulicy i arterji komunikacyjnej, następnie budowa nowej szkoły powszechnej. Istnieje również projekt stworzenia na terenie, mającym być zakupionym od Skarbofermu, większych plantacji w rodzaju parku ludowego. Na realizowanie tych zamierzeń potrzebne są większe fundusze, z tego powodu gmina zabiega o znaczniejszą pożyczkę inwestycyjną. — W

dalszym toku obrad wybrano na wniosek zarządu gminy p. Pawła Potykę zastępcą rozjemcy na okręg I. — Wysokość dodatków na rzecz gminy do opłat państwowych na wyrob i sprzedaż trunków alkoholowych pozostawiono bez zmian. — Tytułem zapomogi gwiazdkowej przyznano urzędnikom i robotnikom gminy trzynastą pensję. — Obszerniejsza dyskusja wywiązała się przy ostatnim punkcie obrad, dot. wsparcia gwiazdkowego dla bezrobotnych i biednych gminy. W rezultacie przyznano każdemu członkowi rodzin biednych i bezrobotnych po 6.— zł. głowie rodziny ponadto 8.— zł. prócz gotówki każda osoba otrzyma 4 funty chleba, funt mięsa, kielbasę, zupę i strudel. Do zapomogi tej uprawnionych będzie około 4000 osób. (es.)

W tym celu należyte przygotowanie się do przyszłego sezonu budowlanego i zatrudnienie jaknajwiększej ilości bezrobotnych na Śląsku.

1) zwrócić się do Województwa Śląskiego z prośbą o uchylenie klauzuli „ceny stałe”, stosowanej przez Województwo przy przetargach i umowach. Narzucanie cen stałych z jednej strony i akceptowanie przez Min. Pracy częstych podwyżek zarobkowych z drugiej. Związek uważa za niemoralne i ruinujące dla przedsiębiorstwa.

2) przedstawić w Województwie sprawę znżenia wysokości wadium przetargowego do 2 proc. (wg. Min. Rob. Publ. 2 proc. do 5 proc.);

3) przyspieszyć sprawę utartych zwyczaj i unormowania stosunków w budownictwie na terenie Górnego Śląska

4) celem powstrzymania anormalnego wzrostu cen na materiały budowlane zwrócić się do Województwa z prośbą o odnośne zarządzenie, oraz ograniczenie wywozu cegły zagranicę i uruchomienie nieczynnych ceglarni, należących przeważnie do Śląskiego ceglarnego przemysłu.

Walne Zebranie Związku Gmin Województwa Śląskiego.

W sobotę dnia 26 bm. odbyło się na sali posiedzeń Rady Miejskiej w Królu. Hucie o godz. 10 rano Walne Zebranie Zw. Gmin Województwa Śląskiego, na które przybyli b. licznie burmistrzowie i naczelnicy gmin całego województwa. — W zastępstwie nieobecnych przewodniczącego Związku p. dr. Górnika przewodniczył p. burmistrz Flach. Po odczytaniu proto-

kółu z ostatniego Walnego Zebrania uchwalamo wysłać telegram do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następującej treści:

„Walne Zebranie Związku Gmin Województwa Śląskiego przesyła Dostojnemu Panu Prezydentowi wyrazy czci i holdu i w imieniu Zarządów Gmin i ich ludności śle zapewnienie wierności i przywiązania do Polski, jakoteż każdoczesnej gotowości obrony interesów Państwa i służby ku chwale Rzeczypospolitej Polskiej. Podp. Flach, Przewodniczący.

Telegramy podobnej treści wysłano również do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych.

Nastąpiło w dalszym toku sprawozdanie Zarządu za okres od 1 stycznia 1926 do 31 marca 1927, sprawozdanie kasowe (p. Bienosek) i Komisji Rewizyjnej (p. Markiton). Po obszernej dyskusji ułożono zarządowi za okres sprawozdawczy jednogłośnie absolutorjum. Nowego Zarządu nie wybierano, gdyż obecny Zarząd w myśl statutu urzęduje przez trzy lata.

Po sprawozdaniach nastąpiły referaty

Margines.

BEZ MARGINESU.

Jak pisać wiersze, gdy w domu tak ciemno,
Że musisz światło palić przez dzieć cały...
Piec zimny myślą cię dręczy przyziemną,
Że węgle pono już znowu zdrożały...
Wydzień na miasto, w którą spojrzysz stronę,
Wszystko zziębnięte biegnie szybkim krokiem,
Zakapturzone i opatulone,
Że w kupe welny zawsze trafisz okiem —
Nawet kapłanki natchnienia — kobiety
Dziś nie ukłują mnie strzałą Erosa —
Bo jak tu czuć coś w rodzaju podniety,
Na widok końca zmarzniętego nosa...
Próżno zadreczam mą muzę — nieboga,
By do jakiegos ją skłonić karesu...
Nie!.. Dzisiaj wiersza napisać nie mogę...
Więc... obejdziemy się bez „marginesu”.

Jotes.

1.270.791

cm²

1 litr freskowych isiatkowych

wykonana od 1924 r.

fotodermigrafja

Śląskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych
„Polonia” Spółka Akcyjna
Katowice, ul. Sobieskiego 11.

ku zupełnemu zadowoleniu

odbiorców

na tematy najbardziej aktualne w obecnym czasie. Nasamprzód referował p. burmistrz Koj z Mikołowa projekt ordynacji dla gminy miejskiej, następnie pan syn. Kuhnert projekt ustawy o gminie wiejskiej — projekt nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, — sprawy szkolnictwa w szczególności stosunek nauczycielstwa do Zarządu gminy, w końcu zaś potrzebę nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu na wypadek bezrobocia. Do projektu ustawy zgłoszono cały szereg poprawek i uchwalono kilka rezolucyj, domagających się dostosowania projektów ustaw do potrzeb i warunków Województwa Śląskiego.

W miejsce zmarłego ś p. dr. Michejdy wybrano do Zarządu Zw. Gmin ks. posła Londzina. Zebranie zakończono o godzinie 14-tej.

STOWARZYSZENIE BURMISTRZÓW I NACZELNIKÓW GMIN.

Po przerwie obiadowej zebrali się uczestnicy Walnego Zebrania Zw. Gmin o godz. 16. ponownie na sali naradzenia się nad stworzeniem organizacji skupiającej wszystkich kierowników i płatnych członków zarządów gmin tak miejskich, jak i wiejskich. Z obszernej dyskusji wynikało, że chodziłoby o stworzenie organizacji zawodowej. W końcu przystępowo wniosek p. prez. Spaltensteina i wybrano komisję, złożoną z 6 osób w celu dokładnego opracowania statutu. Do komisji tej weszli pp.: Flach, Spaltenstein, Broncel, Figna i Grzesik oraz syadyk Zw. Gmin p. Kuhnert.

—*—

Przez lekarzy bardzo gorąco zalecana
Mączka Owsiana

„ZDROWIE”
Fahrvki „OWSIANKA” dawniej Branicki w Sosnowcu jest najzdrowszy, najmocniejszy a przytem TANI pokarm dla dzieci

Zwracać uwagę na markę fabryczną
„DZIECKO w OWŚIE”

ZE SPORTU.

WALKI ZAPAŚNICZE W ERMITAŻU.

Skandaliczna walka Willinga ze Steursem. — Waluszewski po ostatniej klesce skreślony z turnieju.

Piątkowy wieczór miał zgola skandaliczny przebieg. Przyczyną byli dwaj brutalnie walczący zapaśnicy, którzy w decydującym spotkaniu wyładowali taką zasobną brutalnością, iż walka ich chwilami przemieniała się w zwykłą bójkę. Willing z istną furją atakował Steursa, który nie pozostawał mu w niczym dłużny. Mimo dwóch ostrzeżeń zapaśnicy w dalszym ciągu porządnie się raczylili razami, a w pewnej chwili rozwyrwienie doszło do takiego stopnia, że pomiędzy nimi znalazł się stół sędziowski, który miał służyć barykadą dla walczących. Tego już było za dużo; arbiter dał sygnał przerwania walki. Ponieważ w dalszym ciągu zapaśnicy bili się — wezwano Kawana, Bryłę i Sztekerę w celu rozdzielenia walczących, poczem arbiter p. Barański ogłosił wyrok kolegium sędziów, orzekający dyskwalifikację Willinga jak i Steursa; obu przyznano po porażce, nadto ukarano ich po zł. 50 za wywołanie burdy. Gdy po tem orzeczeniu Steurs zaczął się znów awanturować przy stole sędziowskim, wówczas zupełnie słusznie ukarano go dodatkowo karą 25 zł. za nieszanowanie sędziów.

Starcie asów atletyki Kawana i Bryły oraz Sztekerę ze Szczerbińskim po 20 minutach w pierwszym spotkaniu nie dało wyniku pozytywnego. Obie walki należały do bardzo ciekawych, tak pod względem siły jak i techniki.

W ostatniej parze doskonali Estończyk Leinen po 8 m.in. błyskawicznie przeprowadzonej walce efektowną paradą z przedniego pasa powalił na obie łopatki Waluszewskiego, który tem samem odpadł od konkursu, dzieląc los wykreślonych już Krotona, Michelsona i Borowiaka.

Dziś w niedzielę przybywa słynny olbrzym rosyjski Orłow, który staje w szranki z mistrzem świata Kawanem. Poza tem walczą Willing — Peleles oraz dwa starcia rozstrzygające: Szteker — Szczerbiński i Petersen — Leinen.

Walki dzisiejsze budzą szczególne zainteresowanie to też sala „Mascotte” niewątpliwie będzie wypełniona publicznością.

DZISIEJSZE IMPREZY.

W dniu dzisiejszym odbędą się szereg imprez, z których część stanowi uzupełnienie tabeli mistrzowskiej G. Z. O. P. N. i tak grają:

Kolejowy K. S. — K. S. Diana — dogrywka na boisku K. S. Kolejowego.

Przyjaciele Sportu, Król. Huta — Naprzód Lipiny na boisku AKS, w Król. Hucie.

06 Mysłowice — Iskra, Siemianowice — dogrywka w Mysłowicach.

K. S. Dab — 06 Katowice — dogrywka na boisku K. S. Dab.

I. K. S. Tarnowskie Góry — K. S. Słavia w Tarnowskich Górach.

Prócz powyższych zawodów odbędą się cały szereg zawodów o znaczeniu lokalnym, a mianowicie:

K. S. Kresy, Król. Huta — K. S. Policzyjny w Król. Hucie.

Śląsk, Siemianowice — Orzeł, Welnolec w Siemianowicach.

K. S. Rybnik 20 — Naprzód, Zależę w Rybniku.

K. S. Słowian, Bogucice — K. S. 20 Bogucice.

SENSACYJNE SPOTKANIA BOKSERSKIE.

Staraniem Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego Bokserski Klub Sportowy w Katowicach i Boksing Klub w Król. Hucie przeprowadzają dwie ciekawe imprezy międzynarodowe z reprezentacją węgierską. BKS. — Katowice w dniu 2 grudnia br. wystąpi przeciw reprezentacji węgierskiej w składzie Synoczek I, Kowolik, Wiczorek, Snopek II, i Kupka.

Boksing Klub — Król. Huta — da swych najlepszych a mianowicie: Górnego, Wochnika, Klarowicza i innych.

Zobaczmy, które z miast Śląskich wyjdzie z lepszym wynikiem w spotkaniu przeciwko wypróbowanej w bojach pięściarskich reprezentacji węgierskiej.

Zaznaczyć wypada, że Snopek - senior — wielce zasłużony około sportu bokserskiego na tutejszym gruncie wystąpi w dniu 2 grudnia br. po raz ostatni w ringu przeciw Siegmundowi z Bytomia.

WPROWADZENIE W BŁĄD OPINII SPORTOWEJ.

W ostatnich dniach „Polska Zachodnia” i „Kattowitzer Zeitung” próbują „zgodnie” lansować fałszywe wiadomości o likwidacji Górnośląskiej Ligi Okręgowej Piłki Nożnej. Agendy Ligi miał jakoby przejąć G. Z. O. P. N.

Jesteśmy upoważnieni do kategorycznego zaprzeczenia powyższym z gruntu fałszywym wiadomościom.

Liga Okręgowa w dalszym ciągu istnieje i istnieje będzie bez względu na toczące się pertraktacje z G. Z. O. P. N. Obecnie Liga Okręgowa liczy 25 klubów i nieprzyjmowanie dalszych klubów uchwalone zostało przez Ligę II tylko na czas pertraktacji z G. Z. O. P. N.

W sprawie tej wydadzą obydwa związki t. zn. Liga Okręgowa i G. Z. O. P. N. już w najbliższych dniach oficjalny komunikat, który podany będzie na łamach naszego pisma do ogólnej wiadomości.

Z PODOKRĘGU RYBNICKIEGO.

Ostatnie posiedzenie zarządu podokręgu Rybnickiego miało dużo spraw do załatwienia. W pierwszym rzędzie załatwiono sprawę pretensji K. S. „Polskawica” do K. S. „Silesia” nakazując „Silesii” zapłatę „Błyskawicy” 2140 zł. W drugiej sprawie polecono p. Olesławowi, by zabrał sprawę reorganizacji K. S. „Olsza” Godów, na który to klub wpły-

nęły zażalenia, że przeprowadza reorganizację nieprawidłowo. „Pogoń” Zory i „Odra” Wodzisław nie odpowiadają na różne pisma, wobec czego nie wiadomo, czy jeszcze istnieje. Odrzucono zażalenie K. S. „Concordia” na sędziego p. Olesia, jako niezasadnione. Na 8 grudnia wyznaczono decydujący mecz footballowy o mistrzostwo klasy „C”, który odbył się na boisku K. S. „Rybnik 20”. Ze względu na złamanie kontraktu gry przez K. S. „Sarmata” Rybnik, klub ten ukarany został grzywną. Walne Zgromadzenie Podokręgu odbędzie się w dniu 18 grudnia o godz. 9-tej, w hotelu „Świerkianiec” w Rybniku. Zawieszenie K. S. „Silesia” Paruszowice, K. S. „Błyskawica” kop. Ema, K. S. „Odra” Wodzisław i K. S. „Concordia” Knurów zostało z dniem 19 bm. zniesione.

07 SIEMIANOWICE — I. F. C. KATOWICE.

Dziś o godz. 2 odbędą się bardzo ciekawe zawody piłki nożnej pomiędzy powyższymi drużynami. Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na wysoką formę, w jakiej drużyna siemianowicka znajduje się w ostatnich czasach.

Walne Zgromadzenie Śląskiej Rady Sportowej

W ubiegłą środę odbyło się w Katowicach w sali Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza, Walne Zgromadzenie Śląskiej Rady Sportowej. Rada ta istnieje już od przeszło trzech lat, jednak przez cały ten czas nie może poszczycić się jakakolwiek działalnością.

Pierwszą Radę Sportową zorganizował red. Nogaj w roku 1924. Rada ta obejmowała wówczas wszystkie związki sportowe. Prezesem tej pierwszej Rady był dyr. Głowacki z G. Z. O. P. N., później wybrano prezesem dyr. Dreycz z Siemianowic, który mandat swój przejął na prof. Hamburgera. Krótko potem prezesem Rady został dyr. Nowakowski. Z chwilą objęcia prezesury przez przedstawicieli Zw. Sokółów, G. Z. O. P. N. przeszedł do opozycji. W roku 1924, 25 i 26 Rada Sportowa schodziła się bardzo rzadko i jej jedyną zasługą było delegowanie swoich przedstawicieli do półurzędowych Komitetów Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, oraz jaka taka harmonijna współpraca poszczególnych związków sportowych.

W roku ubiegłym doszła do głosu opozycja GZOPN. — prezesem został p. Flicger. Jednak i opozycja w ciągu roku swego urzędowania nie pozytywnego nie zrobiła. Pod tym względem stoimy nawet gorzej, jak na początku istnienia Rady Sportowej. Brak w Radzie kilka poważnych związków, co wytworza atmosferę niemal wojenną.

Rada Sportowa ma za zadanie zrzeszenie wszystkich organizacji, uprawiających sport, celem reprezentowania ich wobec władz i społeczeństwa, uzgadnianie programów sportowych, organizowanie wspólnych akcji sportowych itp.

Miał to być na Śląsku związek związków sportowych. Niestety, dotąd tak nie jest i bez braku dobrej woli tak być nie może. Mamy jednak nadzieję, że przez wypowiedzenie się wszystkich zainteresowanych, jakaś zgoda musi zostać osiągnięta. Związki i kluby sportowe na Śląsku powinny tworzyć jedną całość i wykazać swoją siłę.

Na ostatnim zebraniu reprezentowane były następujące związki i kluby sportowe: 1) Zw. Sokółów 115 towarzystw, reprezentowany przez drh. Koźlika — 2 głosy; 2) Bractwo Strzeleckie 8 towarzystw, reprezentowane również przez drh. Koźlika — 1 głos; 3) G. Z. O. P. N. 98 towarzystw, reprezentowane przez pp. Kopca i Kordule — 2 głosy; 4) Związek Bokserski 12 towarzystw, reprezentowany przez p. Wiczorka — 2 głosy; 5) Związek „Jedność”, reprezentowany również przez p. Wiczorka — 2 głosy; 6) Związek Dziennikarzy Sportowych, reprezentowany przez p. Szelię - Żuławskiego — 1 głos; 7) Związek Gier Ruchowych 15 towarzystw — 2 głosy; 8) Związek Cyklistów Sportowych, reprezentowany przez p. Skibę, 13 towarzystw — 2 głosy; 9) Klub „Hellas”, reprezentowany przez dr. Zabielskiego — 1 głos; 10) Klub Siermięczy w Katowicach, reprezentowany przez p. Lena — 1 głos; 11) Związek „Siła”, reprezentowany przez red. Sławika — 2 głosy (18 towarzystw); 12) Związek Hokeja na trawie 2 kluby, reprezentowany przez p. Paczkowskiego — 1 głos; (p. P. w czasie zebrania się wycofał); 13) Związek Hallerczyków, 45 towarzystw reprezentowany przez p. Zajacę — 2 głosy; 14) Klub Motocyklistów, repr. przez p. Shmudę — 1 głos; 15) Śląski Automobilklub, repr. przez inż. Bukowskiego — 1 głos.

W Radzie brak reprezentantów lekkiej atletyki, narciarstwa, tenisu, pływactwa i sportów wodnych, łyżwiarstwa, hippiki, dużo innych związków śląskich (Harcerzy, S. M. P., Zw. Strzeleckiego itd.) Należy więc odnośne związki w jaknajkrótszym czasie do współpracy pozyskać.

Obrady Rady Sportowej miały przebieg bardzo spokojny. Zarząd wybrany został przez aklamację według uzgodnienia na konferencji kilku zainteresowanych związków. W ostatniej chwili zmieniono tylko stanowisko skarbnika, którym został dyr. Zawadzki. Miejsce jego zajął p. Skiba. Skład obecnej Rady Sportowej składa się następująco: dr. Saloni — prezes, p. Stanisław Flieger I wiceprezes, p. Koźlik II wiceprezes p. Wiczorek — sekretarz, p. August Skiba — skarbnik. Dr. Saloni reprezentuje Śląski Klub Siermięczy, jest naczelnikiem Wydziału prezydalnego w województwie.

Związki lekkoatletyczny, pływacki i inne nie brały w obradach udziału ze względu na

Znany powszechnie w Krakowie pierwszorzędnym

GRAND HOTEL

po gruntownem przerobieniu i odnowieniu według nowoczesnych wymagań

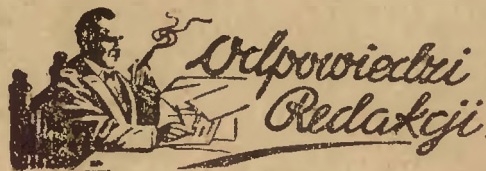
ZOSTAŁ OTWARTY

i prowadzony będzie we własnym zarządzie, APARTA MENTA I POKOJE z łazienkami, ciepła i zimna woda oraz telefony w każdym pokoju dla rozmów miastowych i międzymiastowych: KAWIARNIA I RESTAURACJA przy Hotelu

ZARZĄD

niewzględnienie ich postulatów, a mianowicie, by w Zarządzie Głównym Rady Sportowej zasiadał chociaż jeden przedstawiciel wspomnianych związków. Warunek ten jest słuszny, bo n. p. bez „Królów sportów” lekkiej atletyki, żadna zbiorowa akcja sportowa nie jest do pomyślenia.

Zebrań uchwalili uznać tygodnik „Na Straży” swoim organem oficjalnym. Komunikaty Rady Sportowej nie będą specjalnie wysyłane, tylko umieszczane w wspomnianym piśmie. Zaznaczamy, że również „Polonia” będzie umieszczała treść wspomnianych komunikatów. Poza tem uchwalono wpisowe 10 zł, dla klubów i związków, mających 1 głos, oraz 20 zł, wpisowe dla związków, mających 2 głosy. Komisji rewizyjnej nie wybierano, bo statut tego nie przewiduje.



Tylokrotnie zwracaliśmy uwagę Szan. Czytelnikom i Abonentom „Polonii”, że redakcja nie odpowiada listownie, a jedynie w rubryce „Odpowiedzi Redakcji”. Dlatego też nadsyłanie znaczków pocztowych na odpowiedź jest zupełnie zbędne i nadesłane niepotrzebnie znaczki używane są na cele filantropijne.

Komitet Budowy Pomnika w Goczałkowicach. Listę składek ogłosimy, gdy zbiórka będzie już ukończona.

„Hajduki 100”. Ostatniej korespondencji nie otrzymaliśmy. Fakt jest, że starostwo Świętochłowickie mieści się na terenie Hajduków Wielkich, jednak adresować można również „Starostwo pow. Świętochłowickiego w Świętochłowicach”, bo poczta jest o tej sprawie dostatecznie poinformowana i żaden list zaginać nie może.

Wdowa W. P. Poznań — Instytut Położniczy — ul. Polna. Na odpowiedź załączyć znaczek 20 gr.

Stow. Młodzieży Kat. przy kościele N. P. M. w Katowicach. Nadesłanego sprawozdania nie umiemy, bowiem opis uroczystości był w „Polonii” zaraz na drugi dzień po Akademii. Zarząd Kasy Chorych na pow. Pszczyński. Nadesłane sprostowanie, może być umieszczone tylko w dziale płatnych ogłoszeń.

P. Janowi S. w Katowicach. Postaramy się dać jedną, a może 2 w numerze gwiazdkowym.

P. Poloczek, Panewnik. 1) W zasadzie tak, o ile Pan zgłosił się na czas jako bezrobotny. 2) Tak, świadectwa oryginalne każda władza

PASTILLES VALDA

OD KASZLI.

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych.

musi zwrócić z chwila, jak Pan służbę opuścił. 3) Tak, podlega opłacie stempelowej. 4) Świadectwo obywatelstwa polskiego po upływie trzech lat należy odnowić lub stare zachować. 5) Sanacja jest wszystko i nic. Jest to grupa młodych, radykalnie usposobionych ludzi, wykołajeńców politycznych, ambitnych karierowiczów, jednym słowem ludzi, którzy gotowi wszystkich innych Polaków i całą przeszłą robotę nad budową Polski obrzucić błotem i najgorszymi oszczerstwami. 6) Kwitu dołączać nie trzeba.

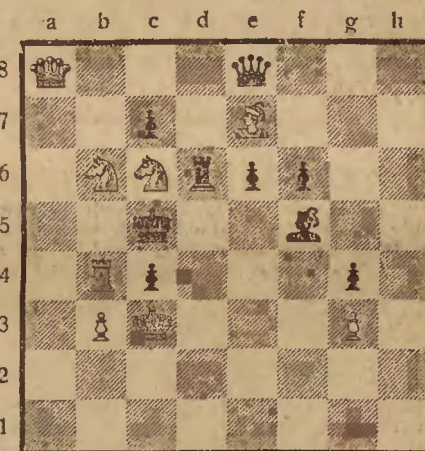
Stały czytelnik Podlesie. W sprawie Pańskiej interwenjował poseł Janicki w Wydziale Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach. Niech się Pan zwróci ponownie do tamtejszego Urzędu Okręgowego o kartę cyrkulacyjną. W razie ponownej odmowy niech Pan wniesie umotywowane zażalenie do Starostwa.

Marcin C. Brzezinka. Po wystąpieniu ze służby państwowej, względnie usunięciu z tej służby niema się prawa do żądania zwrotu opłaconych składek emerytalnych. Również nie można już wtenczas płacić dalszych składek.

Franciszek P. Król. Huta. Wynalazek należy zgłosić do Głównego Urzędu Patentowego przy Ministerstwie Handlu i Przemysłu w Warszawie. Innych urzędów niema.

SZACHY.

MAT W DWÓCH POCIĄGNIĘCIACH.



Biały ma pierwsze pociągnięcie i wygrywa drugim.

Białe: K c 3, D a 8, W b 4, k b 6 i c 6, G e 7, pionki b 3 i g 3.

Czarne: K c 5, D e 8, W d 6, L f 5, pionki c 4, c 7, e 6, f 6 i g 4.

na całym świecie

torunskie pierniki znane są

całemu światu



Podatki i dochody.

Sekcja ekonomiczna Ligi Narodów, opracowała i zebrała w wielkim tomie dane statystyczne, obrazujące obciążenie podatkowe krajów europejskich przed wojną i po wojnie, wysokość dochodów narodowych, oraz wzajemny stosunek obu tych pozycji. Obliczając ciężary podatkowe, jak to podatki pośrednie, bezpośrednio, zyski z monopolów, dodają do ogólnej ich sumy autorzy memoriał, również podatków gminne. Dopiero z tak otrzymaną sumą ciężarów fiskalnych porównywano ogólną sumę dochodu narodowego. Na podstawie powyższych obliczeń stwierdzono zatem ogólnie, iż przed wojną większość krajów europejskich wydawała na utrzymanie państwa i gmin nieco więcej niż 10 proc. dochodu narodowego.

W wyjątkowo korzystnej sytuacji znajdowała się Szwajcaria, która wydawała przed wojną na utrzymanie państwa i gmin tylko 278 milionów franków, co czyniło około 6 i pół proc. w stosunku do 4 i pół milarda fr. dochodu narodowego. Natomiast Austria ponosiła znaczne ciężary podatkowe, które wynosiły prawie 16 proc. dochodu narodowego. Niemcy i Anglia wydatkowały na cele wyżej wspomniane około 11 proc. swych dochodów narodowych. Francja zaś poświęcała na ten sam cel około 14 proc. swych dochodów, t. j. 5 miliardów fr. rocznie w stosunku do 38 miliardów dochodu rocznego.

Od czasu wojny ciężary fiskalne we wszystkich krajach wzrosły znacznie. Należy przerosły one w średnim poziomie 20 proc. Tak więc w Anglii ogólna suma podatków państwa i gmin w roku 1926-27 wyniosła 691 mil. funtów, co wraz z podatkami gminnymi w sumie 166 mil. funtów, wynosi łącznie 857 mil. funtów, czyli więcej niż 21 proc. dochodu narodowego w sumie 4 miliardów funtów.

Niemcy na rok 1927-28 przedlimnowali sumę podatków państwowych w wysokości 7 i pół milarda reichsmark. Podatki i świadczenia gminne wynoszą około 3 miliardy mk., czyni więc łącznie około 10 miliardów marek ciężarów fiskalnych. W stosunku do ogólnej sumy dochodu narodowego Niemiec (1927/28) w wysokości 55 miliardów mk. wynosi proporcja powyższa około 20 proc. Obciążenie podatkowe Włoch wyraża się sumą 15 i pół

milijarda lirów za rok 1926/27, podatki i świadczenia gminne dochodzą do sumy 4 miliardów lirów, otrzymamy stosunek wzajemny obu pozycji równy 20 proc. We Francji na r. 1926/27 ciężary podatkowe łącznie państwa i gmin wynoszą sumę 47 miliardów franków. Ocenając dochód narodowy, po uwzględnieniu dewaluacji franka, na ok. 200—250 mil. franków, otrzymamy 20—25 proc. stosunku podatków do dochodu.

Przyglądając się zatem zestawieniu pozycji ciężarów fiskalnych i dochodów narodowych w krajach europejskich, które brały udział w wojnie, widzimy, iż proporcja wydatków państwowych wzrosła po r. 1914 do wysokości 1/5 dochodów. Stosunek ten utrzymał się jednak netylo w krajach wojnujących, a nawet i w krajach neutralnych, jak w Danii, Szwecji, Norwegii, Szwajcarii etc., gdzie wydatki państwowe a więc ciężary fiskalne wzrosły znacznie po wojnie.

Jedyną wyjątkiem wśród krajów wojnujących stanowią Stany Zjednoczone, które nie zaznały wzrostu ciężarów fiskalnych.

Tak więc w budżecie na r. 1926/27 łączna suma podatków państwowych i gminnych wyniosła około 6 miliardów 300 milionów dolarów; dochód narodowy Stanów Zjednoczonych obciążony został na ten sam okres czasu w sumie przewyższającej 60 miliardów dolarów. A zatem proporcja ciężarów i świadczeń w Stanach Zjednoczonych nie przekroczyła 10 proc. Ta nierówność obciążenia podatkowego między Europą a Ameryką, która się wyraża, jak widzimy z zestawień powyższych, różnicą 10 proc. na korzyść Stanów Zjednoczonych, odgrywa już i odegra w przyszłości nieodłączną rolę w kształtowaniu się kosztów produkcji oraz warunków eksportu towarów.

Dla Polski ciężar podatkowy, gdyż przedwojennym trudno wydzielić dochód narodowy państwa przed wojną z zestawień dotyczących poszcz. państw zaborczych, dalej nie mając tych cyfr porównawczych z przed wojny, trudno ustalić wzrost lub spadek dochodu po wojnie. Oprócz tego podatki w Polsce w latach powojennych, podlegały ciągłym zmianom skutkiem dewaluacji pieniądza i licznych zmian systemu opodatkowania.

podlega ustawie pruskiej z r. 1881. Tak np. wymagana będzie w przyszłości od koncesjonariusza kaucja wahająca się od 10 000 do 50 tys. zł. Izba przem. handlowa godząc się na ogół z projektowanymi normami wystąpiła za wyłączeniem z pod omawianych przepisów lombardu bankowego, podlegającego jak wiadomo postanowieniom ustawy bankowej; ponadto Izba poczyniła szereg poprawek, kierując się m. in. względem na dobro tak pożytecznych instytucji, jakimi są lombardy komunalne.

O EKSPORT CEMENTU POLSKIEGO.

W dniu 22 bm. odbyły się w zupełności pomyslnym wynikiem pertraktacje Cementowego Syndykatu Eksportowego z delegacją szwedzkiego przemysłu w sprawie wywozu polskiego cementu do Szwecji. Rokowania w tych sprawach z przedstawicielami Niemiec trwają w dalszym ciągu. Wobec nieatrakcyjności na większe przeszkody należy oczekiwać sfinalizowania tych statuk przed upływem bieżącego tygodnia.

OBRADEY NAD ORGANIZACJĄ IZB RZEMIEŚNICZYCH I CECHÓW.

W Warszawie odbyło się posiedzenie komisji, powołanej do współpracy z Ministerstwem Przemysłu i Handlu nad przepisami wykonawczymi do rozporządzenia Prezydenta o prawie przemysłowem. Obradowano głównie nad organizacją przeszłych izb rzemieślniczych i cechów. Komisja przyjęła projekty statutu izb rzemieślniczych wraz z regulaminem wyborczym, wzorowych statutów cechów i zwłazków cechów wraz z dodatkowymi statutami gospodarczymi i kredytowymi urzędów i instytucji przy cechach wieszcie przepisów wykonawczych i instrukcji. Członkowie Komisji wyrazili życzenie, aby termin wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta o prawie przemysłowem nie był odroczony, a natomiast, by wybory do izb rzemieślniczych były odroczone na okres 2—3 miesięcy ze względu na niezbędne prace rejestracji uprawnionych do głosowania oraz inne prace przygotowawcze, szczególnie finansowe, co do uruchomienia izb.

FILM PROPAGANDOWY PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

Jeden z fachowców filmowych z Poznania, otrzymał koncesję na stworzenie filmu propagandowego, który ma zobrazować całokształt przemysłu polskiego. Film ten ma być wyświetlany bezpłatnie w większych miejscowościach, na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu r. 1928 oraz zagranicą, za pośrednictwem polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych.

STOSUNKI HANDLOWE Z ZAGRANICĄ.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu nadała do wiadomości, że rząd turecki od dnia 1 września uwzględnił przy imporcie do Turcji tylko takie świadectwa pochodzenia, które są wzywane przez właściwe przedstawicielstwo wiedeńskie turecki konsulat w danym kraju. Siedziba konsulatu tureckiego w Polsce znajduje się w Warszawie, Plac Dąbrowskiego Nr. 6.

W Niemczech istnieje w doki zbytu na następujące rodzaje grzybów: świeże i suszone smardze i liście oraz prawdziwe grzyby suszone. Eksport grzybów prawdziwych z Polski do Niemiec ma słabe widoki powodzenia, gdyż zapotrzebowanie tamtejsze pokrywane jest własną produkcją. Świeże i suszone smardze i suszone grzyby prawdziwe są chętnie kupowane, a towar musi być wyborowy, czysty i należycie wysortowany, przyczem sposób przygotowania winien być jaknajbardziej czysty. Eksportowane z Polski świeże smardze i liście są przeważnie przeznaczone na konserwy, głównymi odbiorcami są więc fabryki konserw. Głównymi rynkami zbytu dla wszelkiego rodzaju grzybów są: Berlin, Brunszwik, Hamburg oraz prawie wszystkie miasta północne i północno-wschodnie, a dla grzybów suszonych Lipsk i Drezno.

W Turcji są widoki zbytu na artykuły nożownicze. Kraj ten posiada wprawdzie doskonałe surowce jak róg, żelazo, drzewo, kość, lecz fabrykacja najważniejszych artykułów nożowniczych nie jest należycie zorganizowana.

Egipt może dostarczyć następujących ar-

tykułów: ziarna bawełny, skóry, papierosy, fosfaty, ryż, cukier trzcinowy, makuchy, gumę arabską, wełnę surową, ziarna sesamowe, orzechy ziemne, rudę cynkową i ołowianą, daktylę mazut i sodę kaustyczną.

Blizszych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, firmom nawiązującym do okręgu Izby po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej w wysokości zł 3.

Dwa wielkie domy handlowe w Limie Pedro Martinto i Sociated Noruega de Comercio interesują się artykułami polskiego przemysłu. Pedro Martinto interesuje się specjalnie wszelkimi maszynami i narzędziami wyrabianymi w Polsce, jako to: plugi, kultywatory, maszyny parowe, lokomobile, rury i t. p. i wobec tego prosi o wysłanie katalogów w języku francuskim lub angielskim, o ile można wprost do niego pod adresem Pedro Martinto Lima Peru. Firma ta jest znana i cieszy się dobrą opinią.

Sociated Noruega de Comercio Lima Peru interesuje się przetworami chemicznymi, jak karbid, dynamit, ferrocyanid, papier, tektura i t. d. i również prosi o katalogi i ceny. Ceny należałoby podać cif Callae aby uniknąć niepotrzebnej dalszej korespondencji. Firmy powyższe wyraziły żywą chęć nawiązania stosunków handlowych z Polską. Blizszych wyjaśnień udziela Konsulat Generalny Republiki Peru, Warszawa, Obózna 11

HODOWLA ZWIERZAT FUTERKOWYCH WE FRANCJI.

Wobec propagandy podjętej w Polsce na rzecz hodowli dzikich zwierząt futerkowych, interesujące są niezmienne wyniki, jakie z tą gałęzią hodowlaną osiągnięto do tej pory we Francji. Jak wiadomo sprowadzono pierwsze okazy z Kanady w roku 1924, obecnie po trzech latach istnienia hodowli, posiada Francja już 600 sztuk lisów rozplodowych, których właścicielami są to bądź to duże zwłazki hodowlane, bądź też poszczególni drobni hodowcy. Klimat znoszą lisy doskonale śmiertelność tak wśród zwierząt sprowadzonych, jak i uleżonych we Francji jest mniejsza, jak w innych krajach hodujących lisy, futerka są gęste i puszyste. Najlepsze wyniki osiąga się w miejscowościach górskich bowiem silne działanie mroźców oraz słońca wpływa niezmienne dodatnio do dobroci futerek. W roku bieżącym założono w Paryżu Zwłazek hodowców zwierząt futerkowych, który ma na celu nadawanie hodowli odpowiedniego kierunku, a działalność swą rozpoczął od założenia ksiąg rodowych dla poszczególnych gatunków zwierząt.

GIELDY PIENIĘDZNE

Warszawa, 26 11. (PAT.) Paplery państwowe, 5 proc. poź konwers 66.50 dolarówka 63.19 proc. poź kolej 102.85—103.5 proc. poź kolej konwers 62.50 8 proc. listy zastawne Banku Gospod. Kraj. 92—93 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 93 8 proc. obligacje kom Banku Gospod. Kraj. 92—93

Warszawa, 26 11. (PAT.) Akcje. Powsz. Bank Kredyt. 34.50 Bank Handl. 123. Bank Polski 176. Bank Sp. Zarobk. 89. Pol. Tow. Elektr. 16. Czernsk 107—106. Pirlej 57. Łazy 45. Warsz. Węgiel 116.50—115. Nobel 45.50—45.

Berlin, 26 11. (PAT.) Dewizy wschodnie. Weniaty na Bukareszt 2.569—2.581. na Warszawę 46.85—47.05. na Katowice 46.85—47.05, na Poznań 46.90—47.00. na Rygę 89.78—81.12. na Tallin 1.12—1.126. na Kowno 41.51—41.69. złoty noty większe 46.775—47.175, drobne 46.65—47.05.

GIELDY TOWAROWE 1927

Poznań 26 11. (PAT.) Gielda zbożowa. Żyto 30.40 pszenica 47—48. lęczmień 33.35, lęczmień browarniany 39.50 11 owies 32.75, —34.50 mąka żytnia 70 proc 56.75.

Berlin 26 11. (PAT.) Gielda zbożowa. Pszenica 241—244. żyto 237—238. lęczmień browar 220—263. owies 202—212. kukurydza 206—208. mąka pszenna 31.25—31.50, mąka żytnia 32.25—34.10, ospa pszenna 15

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Nagaj Katowice

Jakie i nie kolejowe w budowało Państwo Polskie od czasu swego istnienia.

Mimo ciężkich warunków gospodarczych i finansowych, wśród których musiało do dziś jeszcze musi rozwijać się nowe Państwo Polskie, jednak rozwój administracji państwowej stale postępuje naprzód. Kolejnictwo należy do jednej z najważniejszych dziedzin tej administracji. Utrzymanie naszej komunikacji kolejowej na odpowiednim poziomie, oraz rozbudowa jej była szczególnie w pierwszych latach istnienia naszego państwa, bardzo wielkim i ciężkim zadaniem wszystkich naszych poprzednich rządów.

Mimo to rozbudowa naszego kolejnictwa stale postępuje naprzód. Poniższa tabelka wykazuje ile dotychczas w tej dziedzinie zrobiliśmy. I tak np. od r. 1918 do r. 1927 wybudowaliśmy następujące linie kolejowe normalnotorowe, które już zostały oddane do użytku publicznego.

Nr.	Linje	dlugość km.	rok rozpocz. budowy
1	Kokoski — Gdynia	28	1910
2	Puck — Hel	43.7	1920
3	Kutno — Strzałków	110.7	1919
4	Nasielsk — Sierpc		
5	Kutno — Plock	45.8	1919
6	Porki — Wełke — Grzymalów	33.0	1925
7	Nabozynow — Mizerów	3.3	1922
8	Hajduki — Kochłowice	5.6	1922
9	Warszawice — Chybie	14.9	1922
10	Brzeziny — Bluszczów	12.9	1922
11	Chorzów — Szarlej	12.9	1922
12	Kalety — Podzamcze	114.7	1925
13	Zgierz — Kutno	57.3	1919
14	Łuck — Sienkiewicząwka	41.0	budowa rozpoczęta przez okupantów
15	Chybie — Skoczów	13.7	1925 wybudowane kosztem Skarbu Śląskiego.
razem		625,3	km.

Oprócz tego w budowie znajdują się następujące linje:
 Wdrow — Zgierz, dług koleji 157 km.
 Bydgoszcz — Gdynia 190
 Czersk — Rak 22.2
 Sienkiewicząwka — Stojanów 39.2
 Pieszów — Tarnobrzeg 72
 Ustroń — Wsła kosztem Skarbu Śląskiego 15

Łączna zatem długość wybudowanych oraz budujących się koleji wynosi 979,4 km.

Jak więc widzimy, jest to bardzo poważny dorobek wynoszący jedną piętnastą długości wszystkich koleji polskich, odebranych po naszych zaborcach.

Wiadomość gospodarcze.

DAŁSZA WALKA MIĘDZY POTENTATAMI NAFTOWEMI.

Rokowania pomiędzy Standard Oil Company i Vacuum Oil Company zostały ostatecznie zerwane. Wobec tego Standard Oil Company zawarło za pośrednictwem rosyjskiego przedstawicielstwa handlowego w Nowym Jorku z Rosją sowiecką kontrakt na dostawę olejów mineralnych na bliski wschód. Kontrakt przewiduje dostawę roczną w ilości co najmniej 60 tys. ton gazoliny olejów rafinowanych i smarów. Umowa zawarta została na okres 6-ciu lat.

PROPAGANDA ZAGRANICZNA.

W Kopenhadze wychodzi jeden z największych tygodników ekonomicznych „The Scandinavian Shipping Gazette”, poświęcony zagadnieniom żeglarskim który przedstawia jedno z najważniejszych źródeł informacyjnych dla sfer finansowych i żeglarskich. Dzięki staraniom poselstwa Rzeczypospolitej w Wiedniu udało się wpłynąć na utworzenie w tym wydawnictwie specjalnego działu polskiego, który jednak nie da się utrzymać bez odpowiednich ogłoszeń polskich. To też zarówno w interesie osobistym, jak i ogólnie państwowym polskich firm węglowych, naftowych żeglarskich i t. d. leży popieranie wspomnianego tygodnika fachowego.

PROJEKT PRZEPISÓW O PRZEMYSLE ZASTAWNICZYM.

Ministerstwo przemysłu i handlu przesyłało do zapoznania Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu projekt przepisów o przemysle zastawniczym mających się ukazać jako jedno z rozporządzeń wykonawczych do polskiej ustawy przemysłowej. Nowe przepisy wprowadzić miały oba strony reklamacji przemysłu zastawniczego, który dotychczas

NOTOWANIA DEWIZ z dnia 26 XI. 1927 r.

DEWIZY	1924	1925	1926	1927	1927	1927	1927	1927	1927	1927	1927	1927
	1924	1925	1926	1927	1927	1927	1927	1927	1927	1927	1927	1927
Warszawa	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Łódź	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Wrocław	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
... (dalsze dane w tabeli)

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank. **) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silesie.

Firma nasza zorganizowana i rozbudowana na towaryzystwo akcyjne poleca się do

- I Przewozów międzynarodowych. Transport wyrobów górnośląskich drogą lądową, rzeczna i morską oraz towarów i sprzętów z zagranicy do Polski
- II Składowanie towarów, cła, inkasa, własny dom składowy z własną bocznica kolejową.
- III Międzynarodowych transportów mebli i spedycji. Omija, takiej zażywa nasza firma, jako najnowocześnie przedsiębiorstwo tego rodzaju, daje gwarancję najlepszej obsługi.

Emil Tücking

Spółka Akcyjna
Katowice ul. Kochanowskiego 3
Telefon biura: 2052
składu: 464
Adres telegraficzny: TransTücking.

Towarzystwo Elektryczne „KANDEM”

4843 Sp z ogr odp.
Oddział w Katowicach
ul. Warszawska nr. 32 tel. 63 i 63 ul. Kościuszki nr. 14 tel. 13-15.



Nowoczesne reflektory
luz rżane „KANDEM” do
oświetlenia wystaw
stałe na składzie.

Pół miliona listów



przewiozły samolotem P. Iskiej Linii Lotniczej, dostarczając ich w kilka godzin po nadaniu adresatom w miejscu przeznaczenia, podobnie, jak telegramy. List express kosztuje groszy 70 List lotniczy kosztuje groszy 60

Posłużcie się pocztą lotniczą



Budziki

Zegarki męskie i damskie
Obrączki ślubne
Kolczyki
największy wybór.
Ceny niższe.

P.F. Janotta
Katowice
ul. 3-go Maja 13.



Zał. w roku 1890 Złoty medal
Katowicka fabryka Resor i Maszyn
właśc. inż. Fr. Gr. Gr. Gr. Gr.
Katowice-Załęże, ul. Marcina 7
Gotowe resory każdego rodzaju i wielkości. 2760

Specjalność: resory samochodowe.
Resory do lokomotyw i wagonów bufory i resory spiralne z 1 u stali „Baldonax”

IRYGATORY

(HEGARY) / GRUSZKI
GUMOWE / PŁOCZKI
DLA KOBIET / BIDETY

R. STILLER
DOM SANITARNY
KROL. HUTA, RYNEK 2

Karakul
PRACOWNIA SKŁAD FUTER
LANGER-SAL
SOSNOWIEC
WIELKI WYBÓR
BEZ KONTAKCJI
DO GODNEJ WARTOŚCI

Ignacy Cyprys

KRAKOW
ul. Szewska 13 a
wysła mandoliny
włoskie 25-30 zł
skrzypce ze smycz-
kiem od 22 zł, har-
monie ręczne, 2 re-
gistry 25 zł wiedzeń-
skie 1-rzed. 35 zł. Cze precyzyjny
z łańcuchem 13 zł. paski Ros-
kopf zegarek „Emgna” 22 zł. bu-
dziki 14 zł. Cennik ilustrowany
tarmo i opłatne. 4439

NARATY
ZA GOTOWE
OTRYCIA DAMSKIE
MANUFABRY
POLECA
WERAJCAR
SOSNOWIEC
MODRZEJOWSKA 157E-558
pog. Targowej
SZALYMI KLIENTOM
BEZ ZAŁOŻEK
DZIAŁ OGRYC
NA PIĘTRZE W HOTELU POLSK.

Mückenbrunn
wysprzedaje materje
maratrawiane
o 40% taniej
Bleisko, Rynek 11.

WODA BRZOZOWA DRALLEGO
WODA KWIATOWA DRALLEGO
WODA KOLONIKI DRALLEGO
PERFUMY ILLUZIONI DRALLEGO
PERFUMY BELYKITIONI DRALLEGO
MYDŁO DRALLEGO
PERFUMY DRALLEGO

WYROBY FABRYKI PERFUM

GEORG DRALLE
rozpowszechnione
na całej kuli ziemskiej

Licytacja

W poniedziałek, dnia 28 b. m. będzie licytował w Krol. Hucie ul. Wolności Nr. 76 w Warszawie

komitetne urządza
do przejęcia wania krolest-
najwięcej daćemu za gotówkę
Lona e mogą ewentualnie też
zostać przyjęte
Ogł. może 1/2 godziny
przed rozpoczęciem licytacji.

Ignacy Beldengrün
Licytator i Taksator
Krol. Hut., ul. Gimnazjalna 8

Ostrzeżenie.

Towarzystwo Ubezpieczeń „SNOP”, Oddział w Katowicach, ostrzega, że agent Antoni Halemba dopuścił się oszustwa i nie ma prawa przyjmować ubezpieczeń dla Tow. Ubezpieczeń „SNOP”

Sprzedamy

1500 worków jutowych nowych, nieużywanych i 1500 worków używanych, w dobrym stanie rozmiaru 40 x 80. POLCEMENT, Katowice Warszawska 28 Tel. 1877.

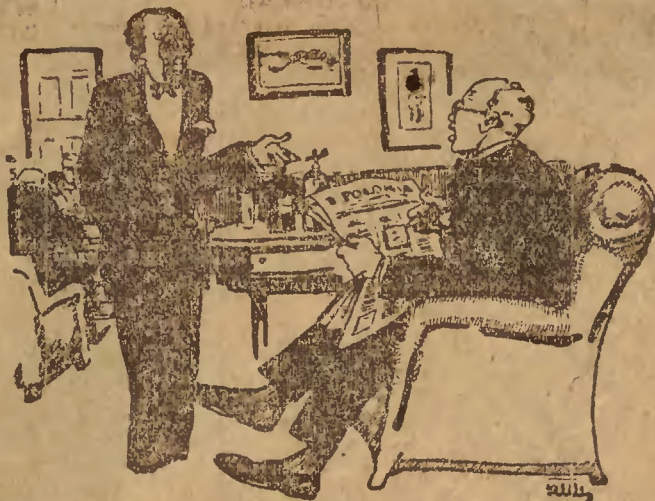
Zamiana mieszkania

Katowice — Warszawa Eleganckie 4-pokojowe mieszkanie w centrum Katowic na 1-m piętrze z pełnym komfortem, łazienka, gaz, światło e.ekt., telefon z meblami lub bez zamienię na takie same w Warszawie. Oferty składać do Polonji pod „Nr. 4925.”

71.30000 do 35.000

na 1 hypotekę na większym mieszk. w centrum Katowic p. szukwane. Oferty pod „H” do Adm. Polonji. 4906

Rozmowa między dwoma kucami!



Treść rozmowy:

Młody kupiec starego Stary odrzekł mu na to
Raz pytał o zdanie: Bez cienia ironji:
Na co rozum potrzebny „Byś się stale ogłaszał,
Jest w kupieckim stanie?” Lecz tylko w „Polonji”.

Do naszego oddziału w Rybniku jest od 1 grudnia br. wolna posada

książkowego(e)

Młodzi kandydaci zechcą pisemne oferty skierować do Dyrekcji „Polonji” w Katowicach. Pierwszeństwo mają zamieszkujący w Rybniku lub bliższej okolicy.

Futra szycie, przeróbki i odświeżanie i podług najnowszych modeli. Robota solidna „FU” i „RO” Szopeni Nr. 2

Rafinowanymi agencjami do sprzedaży

szkla bit i kawa i szklany w poszegolnych oregach i miastach Wojew. łziwa Poznanskiego, Pomorskiego i ślaskiego poszukiwani przez fabrykę szkła. Pierwszeństwo mają kandydaci dobrze wprowadzeni i doświadczeni w brażży szklanej. Zgłoszenie z referencjami pod „Przedstawicielstwo za prowizją” do Administr. tego dziennika.

zdolnych agentów

za wysoką prowizję na Katowice i okolice. Zgłoszenia pisemne do POLONJI pod „Zastępca Towarzystwa” Nr 4924.

Skład

z pokojami do wynajęcia w centrum Rybniku od 1. 1 1928 r. Łask zgłoszenia do Polonji Katowice pod Nr. 1901.

Dyrektor Banku poszukuje w śródmieściu

MEBLÓW. POROJU
Zgłoszenia do administr. POLONJI nr. 4917.

Słynny Astrolog

robi wspaniałą propozycję **BEZPŁATNIE** chce wam powiedzieć



Czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcia powiodzie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach Waszych, panace i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłomaczenie wielu ważnych zjawień, które jedynik Astrologia wyjaśnić jest zdolna.

Czy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą? RAMAH, słynny orientalista i astrolog, krótko studia i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziekowań z całego świata. przeście Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy udzielonego sobie. Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie „z osobistymi radami” zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nie tylko w zdumienie, ale w zapal i entuzjazm „Porady osobiste” zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahanja w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH Folio 74 PE., 44, Rue de Lisbonne, PARIS Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1.— w markach pocztowych które przeznaczane są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł. 0.40.

KWARTALNIK RADJOLITERATURA

darmo wysyłana jest każdemu radioamatorowi, który zgłosi swój adres do Ks. gżarni

M. ARCT
WARSZAWA, NOWYŚWIAT 35

- NOWE KSIĄŻKI RADJOWE:**
- BUDOWA OD HORNÓW 60
Szczegółowy podręcznik . . .
 - ŹRÓDEŁA PRĄDU 160
teory i zaizenia
 - LAMPY ELEKTRONOWE Rodzaje własności, wskazówki użycia 350
 - MATERIAŁY I T. BELE radjowe 161
 - RADJO-MARJA POLSKI i świata 080



VESTA
 BANK WZAJ. UBEZPIECZEŃ | T-WO WZAJ. UBEZPIECZEŃ
 ROK ZAŁ. 1873. | OD OGNIĄ I GRADOBICIA
 ROK ZAŁ. 1920.
 w POZNANIU

Zawiera ubezpieczenia

na życie, od nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilno-prawnej, od ognia, gradobicia, od kradzieży z włamaniem oraz ubezpieczenia samochodowe.

Jest jednym z najpoważniejszych zakładów ubezpieczeń w Polsce, jest zakładem ubezpieczeń czysto polskim, posiada poważne rezerwy w lokatach pupilarnych, 11 własnych gmachów w stolicy, w największych miastach Polski i w Gdańsku, posiada **pierwszorzędne** długoletnie stosunki reasekuracyjne zagraniczne, przedstawia idealnie pewne gwarancje.

Najkorzystniej ze wszystkich krajowych i zagranicznych Towarzystw w Polsce zwaloryzowała „VESTA” przedwojenne ubezpieczenia życiowe.

Oddziały: BYDGOSZCZ, ulica Dworcowa 30 — GRUDZIĄDZ, Plac 23 Stycznia 10 — KATOWICE, 3-go Maja 36 — KRAKÓW, Straszewskiego 23 — LUBLIN, Krakowskie Przedmieście 39 — LWÓW, Długosza 1 — ŁÓDŹ, (życie, wypadki, odpow. samochod.) Piotrkowska 81 — (ogn., kradz.) Piotrkowska 90 — POZNAŃ (ognia, kradzieży) Gwarna 19 — (grad) Ratajczaka 36 (życie, wypadki odpow. samoch.) Ratajczaka 7 — WARSZAWA, Mazowiecka 13.

Reprezentacje i agencje we wszystkich większych miastach Polski.

Zbiór składek za rok 1926 tj. rok ostatni, za który dokonano zamknięć rachunkowych, uczynił około 10 000 000 zł.

Poszukiwani zdolni i rutynowani akwizytorzy i agenci.

CHRYSLER SIX Z ŁATWOSCIA PRZEŁWYCIEŻĄ NAJBARDZIEJ STROME WZNIESIENIA!

Niewyczerpany zapas siły 6-cio cylindrowego motoru o wale idealnie osadzonem na 7 lożyskach.
 Długie elastyczne resory amortyzują nierówności drogi, każdemu wstrząśnieniu na zrywaniu, przez co jazda po krętych i stromych drogach górskich staje się niebezpieczną.
 Niezawodne hydrauliczne hamulce na 4 kołach równomiernie działające zapobiegają zarywaniu, przez co jazda po krętych i stromych drogach górskich staje się niebezpieczną.
 Prawdziwa wartość Chryslera wypróbować można w górach, na 7 ostrych zakrętach — świetne resory. Spadając, jak wicher, w doliny, hydrauliczne hamulce. Obejrzawszy różne modele tych wspaniałych samochodów u któregośkolwiek z przedstawicieli i wypróbowałszy, nie można nie kupić Chryslera!

GENRALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ I W M. GDAŃSK: „AUTO-KONCERN” WARSZAWA
 SALON WYSTAWOWY: WILCZA 9-A TEL. 123-27. BIURO: WIERZBOWA 8 TEL. 123-29
 Chrysler Sales Corporation, Detroit, U.S.A.



Ogród zoologiczny w Poznaniu

Jedyny w Polsce, posiada przeszło 850 sztuk rozmaitych zwierząt ze wszystkich części świata i pozostałe sztuki żubra puszczy Białowieskiej. Stanowi on dla przyjezdnych i wycieczek do Poznania najpiękniejszą chwilę pouczającej rozrywk i miłego wypoczynku.

Katowicki Dwór Samochodów

właściciel: Augustyn Rokus

Katowice, ulica Powstańców Nr. 37

TELEFON Nr. 2247 * TELEFON Nr. 2247

Pierwszy fachowy warsztat dla wszelkich reparacji samochodów jak również szlifowanie cylindrów i wałów karbowych.

Garaże z centralnem ogrzewaniem

Sprzedaz wszelkich części samochodu oraz benzyny, oleju i tłuszczu. Spawanie elektryczne wszelkich części.

4707



BLASKOLIN
 MYDŁO BENZOLOWE
 PIERZE I CZYSZCZĄCE WSZYSTKO

Przy budowie naszych „Radiopol” aparatów używamy tylko znanych z dobroci „Neuro-Baby”, „Neurovox” i przyborów „Oscilladyne” Firmy Horny-Wien. Neuro 2 i 3 lampowe, Neurovox 4 lampowe Oscilladyne 8 lampowe aparaty, mają tylko wtedy pierwszorzędną wartość, gdy aparat jest zaopatrzony naszą ochronną marką fabryczną

„RADIOPOL”

Kompletne części składowe dla amatorów są również do nabycia Stacja naładowcza dla Auto i Radioakumulatorów. Radio-Auto i elektr. przyrządy.

Alscher i Zipser

BIELSKO Kolejowa 11. Telefon Nr. 2383.
 Generalne zastępstwo dla Śląska Cieszyńskiego.
 Firmy Radiohaus- Horny- Wien.

RADJO

dla wszystkich

tani i popularny cykl radjowy, dający wszelkie wiadomości do budowy i użytkowania odbiorników:

1. Boguszewski 17 Radjoodbierników I.
2. Burzyski Podstawy radjotechniki
3. „ Anteny wszelkich typów
4. „ Cewki i kondensatory
5. „ Warsztat radioamatora
6. „ Odbiorniki kryształkowe
7. „ Odbiorniki lampkowe
8. „ Materjały i tabele
9. Niemczyński Źródła prądu
10. Boguszewski 17 Radjoodbierników II
11. Henzel Odbiornik ogniwoy

Wydawnictwo
M. ARCTA

Ważne dla filatelistów!

Najnowsze

Midielska katalogi znaczków pocztowych
 (z cenami rynkowymi)

już nadeszły i wysyłamy takowe za zaliczeniem pocztowym lub poprzedniem nadesłaniem należności. —

Ceny wraz z kosztami przesyłki i opakowania:
 Europa zł 12,50, reszta świata zł 16,50

Oba katalogi w 1 tomie zł 22,50

Księgarnia i Drukarnia
„Polonji”
 Rybnik, ul. Zamkowa 8

„RADIO” ZAKŁADY ELEMENTÓW

Król-Ruta
 ul. Mieleckiego 27. Telefon 792

Fabrykują pod gwarancją:
 najlepsze baterje anodowe, elementa wszelkiego rodzaju jak również baterje do lamp elektr. kieszonkowych dla całej Polski. 4008

Zakłady Drukarskie

skład materjałów piśmiennych i Księgarnia

Sp. Wydawnicza
„POLONIA”
 w Rybniku

poleca
 P. T. odbiorcom swe usługi.
 Ceny nieski. Staranna obsługa.

Colosseum Król.-Huta

1354 Tel. 1610. Wolności 48. 1354 Tel. 1610.

Od niedzieli, dnia 27-go listopada 1927 r.

Karuzela Udřezeń

dramat kryminalny w 10 aktach.

W roli głównej:

LAURA LA PLANTE

Do tego: **Kajtuś bokserem** komedia w 2 aktach.

Maszyny sztuczne!



Ziemiaki!

Masiona!

Generalna reprezentacja na Górnym Śląsku - Zjednoczenia Polskich

Fabryk Maszyn i narzędzi rolniczych w Warszawie.

Wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze

z pierwszorzędnymi krajowymi i zagranicznymi fabryk oraz oryginalne szwedzkie wirówki i przybory mleczarskie jak masielnice, konwie do mleka i t. p. dostarcza po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach

Raiffeisen Hurtownia Towarów
Oddział Maszynowy

Katowice, ul. św. Jana nr. 10 — Tel. 643 i 630 oraz filje

w Lublińcu, ulica Mickiewicza 37 tel. nr. 59

w Wodzisławiu, ul. Dworcowa 17 tel. nr. 95

Zastępcy (agenci) za wysoką prowizją poszukiwani.

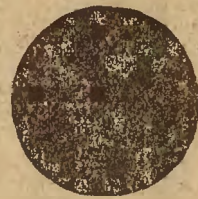
4534

Gasza!

Konserwatorium Tańca
W. DOLIŃSKIEJ

NAJNOWSZE WYTWORNE

TAŃCE SALONOWE



UCZY ARTYSTA BALETOWY

ALFRED WALDEN HANKUS.

Wpisy przyjmuje Księgarnia, Marjacka 2. — Nowy Kurs rozpoczyna się w piątek 2 grudnia o godz. 7

wieczorem w sali „Wyoczynek”

Katowice, ulica św. Jana nr. 10.



sztafca i noży do dzieł

poleca

Berni Eisenberg

Biurowo posrednic

stwa pracy, Katowice, ul. 3 Maja

L. 11, Tel. 1665

Miel 3405

Ucz się

w nauce Two przyszłość!

Chcesz przygotować się do matury gimn. wzgl. semin., uzyskać cenzus nauk w zakresie 4-oh. 6-oh kl. gimn., nauczyc się szybko angielskiego, niemieckiego, francuskiego — wpisz się niezwłocznie

Instytut Naukowy

„MATURA”

Kraków, ulica Karmelicki 35,

aprobowany przez Kuratorium

Krak. restr. L. II 76 221

parter sekcja 125 (Kier. ped.

Or. Bronisław Świba Każdy uczy się w domu z wykładów

drukowanych, opracowanych

przez PP. Prof. szkół średnich

i Univ. bez przerwy zajęć

zawod. lub opuszczenia stałego

zamieszkania Liczne listy

dzięk. do wglądu. Probne lekcje

na 8 dni, po nadstaniu zł 3

(podać klasę wzgl. język) Prosp. bezpl Uwaga! Każdy

10-ty wpis się w listopadzie

otrzyma kurs za darmo. 1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

1924

Magistrat miasta Bydgoszczy

poszukuje zaraz

1. Maszynistę do silnika Diesel'a

2. Elektrotechnika

obeznanego z pracą w elektrowni przy wysokim napięciu. 4913

Oferty z odpisami świadectw przesłać pod adr.

Magistrat

Decernat elektrowni w Bydgoszczy.

Poszukiwany jest starszy i młodszy

inżynier-konstruktor

dla jednej z hut w Sosnowcu. Objęcie posady może nastąpić w każdej chwili. Oferty wraz z odpisami świadectw uprasza się nadsyłać do redakcji „POLONJI” pod „X” Nr. 4899.

Moje marki „Ludwigs-Schneerpulver” (proszek do mycia naczyń) „Piasek sodowy” (zdawna wszędzie znane: Z powodu, że okregi: Mikołów, Pszczyna, Rybnik, Żory, Wodzisław, Tarn. Góry i Lubliniec jeszcze nie zostały o- brobione, poszukiwani są do wprowadzenia tych artykułów tylko dobrze zaprowadzeni w wszystkich składach kolonialnych

zastępcy

za wysoką prowizją. Zgłoszenia z podaniem firmy dla której zastępca oprócz tego podróżuje, skierować do: H. Ludwig Nachf., Chemische Fabrik, Przywor, Deutsch Oberschlesien.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia należności na rzecz Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Sosnowcu i Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Krakowie, z firmy „Metalmebel”, odbędzie się publiczna licytacja dnia 1 grudnia 1927 r. o godz. 10-ej rano, (sala Rady Miejskiej) przy ul. Warszawskiej Nr. 6, dla sprzedaży:

Maszyny do pisania firmy „Underwood”, jednego stołu sosnowego biurowego, oszacowanych na sumę zł. 536,87.

Sosnowiec, dnia 23 listopada 1927 r.

Magistrat.

Przetarg

na wykonanie prac instalacyjnych przy budowie ustępów w szkole powszechnej im Henryka Sienkiewicza przy ul. Stawowej w Katowicach w dzielnicy I, Patrz skrzynka na przetargi w ratuszu przy ul. Pocztowej nr. 2.

Magistrat miasta Katowic.

Zarezerwowane

dla firmy:

Polsko-amerykańska Spółka Samochodów

MOTOR

w Katowicach Słowackiego 39.

Baczność!

Lekcje wyrobu dywanów oryginalnych perskich prowadzą do 15 grudnia dalszy kurs prowadzą w Poznaniu.

Pani i panowie pragnący się wyuczyć tak szlachetnych i artystycznych prac raczą się wpisywać każdego dnia. Lekcje 14-dniowe, po 2 godziny dziennie, trwają od 9-ej rano do 8 wieczorem. Całość lekcyj 10 złotych. Wpisy oraz informacje cały dzień w wytwórni dywanów,

Stanisława Kosmickiego Król Huta, Gimnazjalna 5. I. p.

KESSLA
OGÓD KONCERTOWY
KATOWICE, telefon 1376

Jeszcze tylko w niedzielę

Wielkie Wiochowanie

2 Orkiestry

Dzis o godzinie 5.

HERBATKA
w obydwoich salach la-
necznych. — Pierwszo-
rzędna kuchnia i napoje

2 ubikacje przemysłowe,

w których mieści się wielka drukarnia, na głównej ulicy w Siemianowicach Śląskich, — nadające się dla każdego rzemiosła, od zaraz do wynajęcia.

Zgłoszenia uprasza się kierować pod adr. 4937

Bromisz,

Siemianowice Sl. Bytomska 4

Ogłaszajcie się tylko w „Polonji”!

Prasa do cegieł

używana, lecz kompl. w dobrym stanie z urządzeniem walcowym do rozdrabiania i łamania ze sprawnością 1300 sztuk cegły surowej na godzinę, z walcami rezerwowymi tanio na sprzedaż.

Obejrzenie może w każdym czasie nastąpić. 4900

Oferty do Polonji pod Nr. 4900.

E. 684/27/16.

EDYKT LICYTACYJNY.

Dnia 20 grudnia 1927 r. o godz. 10.30 przed poł. pod Nr. 9. I. piętro w niżej podpisanym sądzie, odbędzie się licytacja połowy realności w h. 73 ks. gr. gm. kat. Bielsko, Żywieckie przedmięcie składające się z domu Nr. 80 z parcelą o obszarze 370 m² i domu Nr. 244 z parcelą o obszarze 112 m².

Cena szacunkowa wynosi: 48.163.— zł.

Najniższa oferta: 24.081.50 zł.

Wadium: 4.816.30 zł.

Prawa, które by niedopuszczalność tej licytacji uzasadniały należy zgłosić najpóźniej w dniu licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji; w przeciwnym bowiem razie nie mogły by być podniesione przeciw nabywcy licytacyjnemu.

Zresztą wskazuje się na edykt licytacyjny, umieszczony na tablicy urzędowej.
SĄD POWIATOWY W BIELSKU ODDZ. II.
dnia 9 listopada 1927.

E. 683/27/10.

EDYKT LICYTACYJNY.

Dnia 20 grudnia 1927 r. o godz. 10.30 przed poł. pod Nr. 9. I. piętro w niżej podpisanym sądzie, odbędzie się licytacja połowy realności w h. 73 ks. gr. gm. kat. Bielsko, Żywieckie przedmięcie składające się z domu Nr. 80 z parcelą o obszarze 370 m² i domu Nr. 244 z parcelą o obszarze 112 m².

Cena szacunkowa wynosi: 48.163.— zł.

Najniższa oferta: 24.081.50 zł.

Wadium: 4.816.30 zł.

Prawa, które by niedopuszczalność tej licytacji uzasadniały należy zgłosić najpóźniej w dniu licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji; w przeciwnym bowiem razie nie mogły by być podniesione przeciw nabywcy licytacyjnemu.

Zresztą wskazuje się na edykt licytacyjny, umieszczony na tablicy urzędowej.
SĄD POWIATOWY W BIELSKU ODDZ. II.
dnia 9 listopada 1927.

Ogłoszenie.

W sprawie przetargu przymusowego 2. K. 33/27 — Chelm tom XIV wykaz 507 — Buzdygon — wstrzymuje się przetarg przymusowy na wniosek wierzyciela Franciszki Pudelko i termin, wyznaczony na dzień 29 listopada 1927 r. znosi się.

Mysłowice, dnia 22 listopada 1927 r.

Sąd Powiatowy.

JEŻELI KASZLESZ, SIĘ CZUJESZ PRZEZIEBIONY, MASZ BÓLE GARDŁA UŻYWAJ „NEO” PASTYLKI „NEO”

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA B. KRÓGULECKI WARSZAWA

Nr 38

„DODATEK SOCJALNY” Rok 2

poświęcony sprawom ochrony pracy.

Walka z bezrobociem w 1927 r.

W roku bieżącym akcja zatrudniania bezrobotnych prowadzona jest w mniejszych rozmiarach niż w latach poprzednich, natomiast w sposobie udzielania pożyczek zaszła ciekawa zmiana. Niezależnie bowiem od udzielania pożyczek samorządom przez Komitet Ministrów do spraw zatrudniania bezrobotnych w dniu 1 kwietnia minister pracy i opieki społecznej wydał w porozumieniu z ministrami: skarbu, spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu oraz robót publicznych zarządzenie, ustalające zasady udzielania pożyczek dla zatrudniania bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszków państwowych. Wydanie tego zarządzenia ma na celu ułatwienie zatrudnienia tych bezrobotnych, którzy dawno już pozostają bez pracy. Skoro ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia nie przewiduje możliwości „produktywnej pomocy dla bezrobotnych”, a nowelizacja jej w tym kierunku, aby wpływy funduszu bezrobocia mogły być użyte na cele zatrudnienia bezrobotnych, przeprowadzona ma być przy nowelizacji innych jej przepisów (zamierzone jest rozszerzenie zakresu działania ustawy i objęcie nią wszystkich robotników przemysłowych i pokrewnych), to wypróbowanie w praktyce zasady de Monda: udzielanie pożyczek w wysokości zaoszczędzonego zasilku — należało zacząć przy państwowej pomocy doraźnej. Tytuł prawny stanowi tu ustawa budżetowa przewidująca na rok 1927/8 w dziale 7 § 22 budżetu Min. Pracy i Opieki Społecznej sumę 34 milj. zł. na pomoc dla bezrobotnych i nie określająca ściśle formy tej pomocy, oraz uchwała Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1926 r. o państwowej pomocy doraźnej dla bezrobotnych, którzy wyczerpali zasilki z funduszu bezrobocia.

Zarządzenie przewiduje, że mogą być udzielane pożyczki: a) związkom komunalnym, względnie poszczególnym gminom miejskim, organizacjom społecznym spółdzielnicom mieszkaniowym i budowlanym oraz poszczególnym przedsiębiorcom na budowę domów typu ekonomicznego, przeważnie dla robotników i pracowników umysłowych, względnie na rozszerzenie lub ukończenie takich robót już rozpoczętych oraz na roboty drogowe, melioracyjne, wodne i związane z wydobyciem surowców i b) czynnym zakładem pracy, zatrudniającym na dzień 1 kwietnia 1927 r. co najmniej 75 pracowników na powiększenie stanu zatrudnienia przynajmniej na 25 proc.

Udzielanie pożyczek, nieczynnym w chwili wejścia w życie zarządzenia, zakładom pracy może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, przyczem zakłady te winny dać gwarancję zatrudnienia co najmniej 75 pracowników.

Pożyczki udzielane są na 6 proc. rocznie na przeciąg najwyższej lat 6. Wysokość udzielanej pożyczki nie może przekroczyć sumy zaoszczędzonego zasilku; dla

uproszczenia przewiduje się, że ogólna suma pożyczki stanowi sumę, otrzymaną od pomnożenia sumy przeciętnego dziennego zasilku w danej miejscowości przez ilość mających być zatrudnionymi bezrobotnych robotników. Zatrudniani mogą być jedynie bezrobotni, skierowani przez P. U. P. P. z pośród kandydatów, pobierających zapomogi państwowe. Wypłata przyznanych pożyczek następuje co dwa tygodnie zgóry. Do udzielania pożyczek powołany jest Bank Gospodarstwa Krajowego na wniosek wojewody w porozumieniu z prezesem Izby Skarbowej. Za podstawę wniosku wojewody służy podanie zakładu pracy wraz ze szczegółowymi planami i kosztorysami robót; podanie te i plany badane są przez władze wojewódzkie (Wydziały Pracy i Opieki Społecznej, Okręgowe Dyrekcje Robót Publicznych ew. wydział samorządowy lub przemysłowy). Bank Gospodarstwa Krajowego udziela pożyczek stosownie do wyników przeprowadzonych przez się badań o stanie finansowym petenta i zabezpieczeń jakie mogą być dostarczone. Wojewodzie przysługuje prawo dokonywania przez podwładne mu organy kontroli wydatkowanych sum z przyznanych pożyczek. W razie przekroczenia przepisów zarządzenia, wypłata rat pożyczkowych może być częściowo lub całkowicie wstrzymana.

Główna różnica pomiędzy przepisami tego zarządzenia a planem Monda polega na tem, że Mond przewiduje wypłatę subwencji, natomiast u nas zastosowano tylko udzielanie pożyczek, wychodząc z założenia, że pożyczka 6 proc. z terminem spłaty do lat 6 przy obecnych stosunkach kredytowych jest niezmiernie dogodna i winna stanowić dla pracodawców zachętę do zatrudniania bezrobotnych. Ponieważ dotychczasowe wyniki zarządzenia są niedostateczne, nastąpi w najbliższym czasie zmiana jego w tym kierunku, aby gminom i organizacjom społecznym mogły być udzielane subwencje zamiast pożyczek.

Zbadanie wpływu tego zarządzenia na zmniejszenie bezrobocia może być dokonane dopiero po dłuższym czasie stosowania go w życiu. Już teraz jednak można przewidzieć, że wpływ ten tem będzie większy, im większe sumy będą postawione do dyspozycji Ministra Pracy i Opieki Społecznej na wykonanie zarządzenia oraz od tego, czy dla zakładów pracy względnie gmin wysokość otrzymanych pożyczek lub subwencji stanowić będzie dostateczną zachętę do uruchomienia dodatkowych kapitałów w celach produkcji lub inwestycji. Eksperyment ten, doniosły w dziedzinie walki z bezrobociem i stosowany dotychczas tylko w Danii, da niewątpliwie możność wyciągnięcia wniosków, jak dalece słuszne są idee propagandowe przez de Monda i mające, jego zdaniem, za cel uleczenie bezrobocia.

(Statystyka Pracy).

—:—

Opieka państwowa nad rodzinami, obdarzonymi licznem potomstwem.

Kwestję tę omawiał na ostatnim międzynarodowym kongresie w Wiedniu w sprawie postępu społecznego profesor dr. Fryderyk Zahn z Monachjum, domagając się pozytywnych środków obrony dla takich rodzin. Obronę tę można wzmocnić przez zorganizowanie opieki zdrowotnej i przez postawienie na należytych poziomach troski o wychowanie, o stan ekonomiczny i moralny rodziny. Pomoc ekonomiczna winna zmierzać do tego, aby rodziny, obdarzone licznem potomstwem, wewnątrz swego środowiska socjalnego nie stały w tyle za kawalerami i rodzinami bezdzietnymi. Ona musi przynosić ułatwienia, jako równoważnik zwiększonych potrzeb, gdy chodzi o mieszkanie, wyżywienie, ubranie, szkołę, usługę itd. Winno być zwiększone znacznie uposażenie tych rodzin oraz ułatwione korzystanie z takich świadczeń publicznych, jak szkoła, handel, gaz, woda i t. d. Należałoby także zmniejszyć koszty podróży tych rodzin, na wzór francuski i włoski, uprzyścić im miejsca kuracyjne i odpoczynkowe a dalej dać możność bezpłatnego uczenia dzieci i umieszczenia w internatach. Na szczególną uwagę zasługuje sprawa podwyższenia poborów ojców takich rodzin. W instytucjach państwowych rozwija się ją przez przyznawanie dodatków na żonę i dzieci, w prywatnych — przez udzielanie tak zw. „pożyczek rodzinnych”.

To jednak dalekie jest od zaspokojenia niezbędnych potrzeb. Dodatki powinny ojców dać możność utrzymania rodziny, a matkę uwolnić od pracy zarobkowej w imię dobra rodziny. A tymczasem tak nie jest. Racjonalniejsze, według prelegenta, byłoby stworzenie rozgaleńszego systemu ubezpieczeniowego, do jakiego w Niemczech daży „Związek rodzin, obdarzonych licznem potomstwem”. System taki obejmowałby wszystkie stany i korzystałby z funduszków, opartych na proporcjonalnem opodatkowaniu kawalerów i osób zamężnych. Zapomogi przeznaczone byłyby dla rodzin, mających czworo dzieci, i wzrastałyby w stosunku do dalszej liczby potomstwa.

—o—

Obrady Poznańskie w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych.

W dniu 12 listopada r. odbyło się w Poznaniu zebranie Rady Ubezpieczeniowej zblokowanych związków zawodowych pracowników umysłowych na terenie ziem zachodnich, jak to: Związku Pracowników Kupieckich, Związku Pracowników Bankowych, Związku Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, Stowarzyszenia Urzędników Komunalnych stoł. m. Poznania i innych — reprezentujących ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczenia Urzędników Prywatnych w Poznaniu, a mających swoich przedstawicieli w organach tegoż zakładu.

W dyskusji wyrażono życzenie, by zarząd domagał się rozpoczęcia akcji budowy domów mieszkalnych dla urzędników prywatnych i to nie tylko w Poznaniu lecz i w innych miejscowościach, skupiających większą ilość ubezpieczonych. Będzie to z jednej strony dobra lokata kapitałów, a sami ubezpieczeni, żyjąc w zdrowotnych warunkach, będą przez to samo zapobiegać niezdolności do pracy zawodowej. Interesowano się również bardzo sprawą rozliczenia się skarbu Państwa Polskiego z Rzeszą Niemiecką majątkiem Zakładu. Domagano się by zarząd jaknajrychlej budował sanatoria dla płucno-chorych i inne.

W sprawie nowej ustawy emerytalnej dla pracowników umysłowych referent wskazał, że uchwalona ustawa w dniu 1 października r. daje wielkie korzyści ubezpieczonym pracownikom umysłowym — bez porównania większe, aniżeli przewiduje niemiecka ustawa — i bierze ich w zupełną opiekę.

Co się tyczy strony techniczno-administracyjnej, to należy koniecznie domagać się od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, aby tak zgłaszanie uprawnień do świadczeń i otrzymywanie ich nie szło przez Kasy Chorych, lecz przez administrację Zakładu, który ma już gotowy aparat. Dalej domagano się, by ze względów techniczno-administracyjnych pozostawiono dotychczasowy teren działania istniejącemu Zakładowi Ubezpieczenia Urzędników Prywatnych w Poznaniu.

Ponieważ rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy ma zawierać bardzo wiele ważnych zarządzeń Ministra, przeto wystosowano memoriał do Ministra Pracy i Opieki Społecznej, domagający się wysłuchania opinii zblokowanych związków przed wejściem w życie ustawy o ubezpieczeniach pracowników umysłowych.

chorych i Zakładach ubezpieczeń od wypadków. Zdaniem autora K. Ch. są tak zainteresowane w ich rozwoju, że narzuca się pytanie, czy nie należałoby podnieść składki w wypadkach, gdy ubezpieczony nie wybrał zawodu w myśl wskazówek poradni.

Autor zdaje sobie sprawę z trudności, na jakie natrafia realizacja jego projektu, stwierdza jednak, że np. 75 proc. fryzjerów i 72 proc. rytmików cierpi na gruźlicę i że przeciętny wiek w tych zawodach wynosi zaledwie 25 lat! Fałszywy wybór zawodu jest w tym wypadku powodem tak wysokiego odsetka chorobowości i śmiertelności. Dla młodego mającej predyspozycję do gruźlicy należy wybrać inne zawody, w których prace wykonywa się na wolnym powietrzu, prace która nie jest tak nużąca. Inne zawody jakkolwiek nie tak niebezpieczne, wykazują duży odsetek śmiertelności na gruźlicę, np. krawcy 53 na tysiąc, wiek przeciętny 35 lat.

Wysoki odsetek chorobowości i przedwczesna śmiertelność wśród ubezpieczonych stanowią ogromny ciężar finansowy dla Kas Chorych. Dla tego to K. Ch. winny popierać i organizacyjnie i finansowo poradnie zawodowe.

Projekt ustawy o umowach zbiorowych.

W szeregu projektów nowych ustaw socjalnych opracowało Ministerstwo Pracy także projekt ustawy o umowach zbiorowych o pracę.

Stwierdzić należy, że konstrukcja ustawy nie jest należycie przemyślana, a stylizacja w wielu miejscach nie wyraża jasno woli ustawodawcy.

Przedmiotem ustawy ma być praca najemna oraz „wogóle interesy stron związane z pracą najemną oraz nauką zawodową”. Ustęp ten rozszerza pojęcie przedmiotu umowy na sprawy, mające luźny związek z warunkami pracy, a zatacza na naukę zawodową, gdzie stosunek między pryncypalem a uczniem ma charakter indywidualny i osobisty.

Tak samo niepotrzebnie włącza projekt wolne zawody do umów zbiorowych, przez co stwarza sztuczną konstrukcję, w myśl której klienci i pacjenci są pracodawcami osób wykonujących wolne zawody.

Podmiotem zawierającym umowy mogą być związki zawodowe pracodawców i pracowników, poszczególni pracodawcy oraz ze strony robotników „delegacje”.

Sposób tworzenia się „delegacji” w zakładach przemysłowych pozostawia wiele do życzenia.

„Delegacja pracownicza uważana jest za upelnomocniczną do układów, do zawarcia umowy zbiorowej pracy w imieniu ogółu wszystkich pracowników bądź też ogółu robotników, lub ogółu pracowników umysłowych jednego albo kilku zakładów pracy, o ile ogłosi w odpowiednich zakładach pracy o swym zamiarze prowadzenia układów w sprawie zawarcia umowy zbiorowej i o ile w ciągu 48 godzin od ogłoszenia nie wpłynie do obwodowego inspektora pracy sprzeciw przeciwko powołaniu delegacji, podpisany przynajmniej przez jedną czwartą ogółu osób, w których imieniu delegacja ma zamiar prowadzić układy”.

W razie sprzeciwu obwodowy inspektor pracy zwołuje w ciągu 3 dni zebranie celem wyboru legalnej delegacji. Te zebrania i protesty mogą odbywać się na terenie zakładu przemysłowego bez uwiadomienia kierownictwa. Uznanie doraźnie tworzonej „delegacji” za reprezentację pracowników stworzy w tych sprawach zaręt i osłabi związki zawodowe. Skoro umowa zbiorowa jest wyrazem pewnego postępu i ewolucji gospodarczej, powinna opierać się na twarząch or-

ganizacjach robotniczych a przede wszystkim dawać rękojmię jej wykonania.

Umowy mogą być terminowe i bezterminowe — jednak projekt, co do możności rozwiązania, nie wprowadza żadnej różnicy.

Z ważniejszych postanowień zasługuje na podkreślenie możność nadania umowom zbiorowym w drodze rozporządzenia Ministra Pracy mocy powszechnie obowiązującej na pewnym terytorjum w pewnej gałęzi pracy.

Równocześnie ma jednak prawo Minister Pracy wyłączyć poszczególne zakłady z pod działania takiego rozporządzenia. O ile możnaby się zgodzić na samą zasadę, to prawo wyłączenia poszczególnych zakładów daje Ministrowi Pracy możność decydowania o zdolności konkurencyjnej, a przez to samo wkroczenia w dziedzinę produkcji, w zakresie przekraczającym jego normalne kompetencje. Skoro umowa zbiorowa nie nadaje się dla wszystkich zakładów, nie powinna uzyskiwać mocy powszechnie obowiązującej.

Słabą stroną jest także rękojmię wykonania umów.

„Strony mogą poszukiwać wzajemnie wszelkich szkód i strat wynikających z niewykonania warunków umowy zbiorowej”.

Jeżeli tą stroną są związki zawodowe, można mówić o odpowiedzialności za obowiązania, ale jeżeli umowę zawrze „delegacja” to ta odpowiedzialność będzie bardzo problematyczna.

Inne przepisy projektu nie budzą specjalnych wątpliwości. Jednak cały projekt wyda się przedwczesnym, nie należycie we wszystkich szczegółach skonstruowanym.

—:—

Pora 'nie zawodowe, a Kasy Chorych.

„Arbeiterschutz” umieszcza na ten temat interesujący artykuł austr. gł. insp. pracy, inż. Haucka. Autor stwierdza, iż zorganizowanie sprawnie funkcjonujących poradni zawodowych, winno leżeć na sercu całemu społeczeństwu a przede wszystkim tym, którzy z nich korzystają. Niestety zainteresowani nie zdają sobie jeszcze z tego sprawy i obierają zawód zależnie od korzyści, jakie on przynosi. Dopiero po pewnym czasie przychodzą oni do przekonania. Iż zawód obrany przynosi im szkodę. Również i pracodawcy winni się we własnym interesie interesować poradniami, albowiem na tej drodze mogliby znaleźć doskonałych i zadowolonych robotników.

Dużą rolę mogą odegrać poradnie zawodowe w kasach

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.



Przyjmuję już teraz zamówienia na: 4893
Wętlersk. żywe zolące
Bezoary Herbolcus
i Teraktyl dla odświeżania krwi
po oryginalnych cenach firmy Julius Mohr in Ulm a.D. której firmie mam generalne zastępstwo na Polskę
Dostawa: grudź. eń styczeń
Enden Mixte
brój, mianica i puszkarskw.
Poznań, ul. Gwarna 15
Telefon 29-23

SZKŁO-KRYSTIAŁY
PODARKI **W. H. HOLDT & GROSS**
W. H. HOLDT
KATOWICE UL. ŚMAJA 26
TOWARY SKÓRZANE
PERFUMERIA

Carnt... lubowe skórzane i gobelinowe, kanapy pluszowe... materace wysyła wszędzie franko dom, bez... ednie najtańsze źródło zakupu, również dla odsprzedawców

H. Drobek Król. Huta
Wytwórnia mebli klubowych oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa
Wprost dworca.
ul. Dworcowa 15, róg Sienkiewica. Tel. 1174

Na słotne dni jesienne
nieprzemakalne płaszczy i opony
poleca:
Noczyński Sp. z ogr. odp.
Tel 1243 i 520 Katowice Marjańska 18 a

INTERNATIONAL



Aparaty kontrolne do oznaczania czasu pracy.
Kontrola dla wchodzących i wychodzących, dla pracujących akordowo i na sztuki.

Deutsche Geschäftsmaschinen-Ges.m.b.H.
Berlin W 35, Potsdamer Straße 112
Główny Zastępca na Polski Śląsk - Ing. Henryk Thau
Hindenburg - Süd, Eichendorffweg 52



Ból głowy i wyczerpanie
oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie udzkiem.
Tabletka z Gór Harca D-ra Lamera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają irawienie oczyszczają krew a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje
Tabletka z Gór Harca D-ra Lamera usuwają z organizmu zbyteczne miazmy oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów następstwem, których jest reumatyzm i artretyzm.
Tabletka z Gór Harca D-ra Lamera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierp hemoroidalne.
Cena 1/2 pudełka zł 1,50
podwójne pudełko „ 2,50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Wapno, Cement, Gips,
Trzcinęsufitową, Rury kamionkowe-cementowe
Cegły szamotowe, Płyty piekarskie (Radeburg)
Płyty terrakotowe i ścienne,
Licowki, Płyty cementowa
i Klinkiery żelazna,
Robert Streit, Katowice
Biurowo i Składnica Wo 46
przy ul. Mickiewicza 19. Telefon 2192

Wolnę drzewna
do opakowania i wyścielania
Szmaragd
z wolny drzewnej
do izoizowania przewodów parowych i studni i do opakowania części maszyn itd dostarczamy tanio w pojedynczych belkach lub wagonam.
Przemysł Drzewny
Herman Schütt
Czersk-Pomorz
Hurtownicy poszukiwani.




POLSKA LWA LOTNICA
KOMUNIKACJA PASAŻERSKA
PRZEWÓZ POCZTY I TOWARÓW
Warszawa Nowy Świat nr 24 tel 9-00 i 19-88 lotniksko tel 8-50
Kraków. Sw. Anny 4. tel 32-22 lotniksko tel. 25-35.
Lwów Tow. Orbis ul. Jagiellońska tel 9-11.
Łódź ul. Piotrowska 67. tel. 3-11, lotniksko tel. 26-15.
lotniksko tel 22-75.

Ogłoszenia w przemyśle
a zwłaszcza w handlu spełniają taką rolę, jak nawozy w rolnictwie. Wydajność gleby zależy od stosowania odpowiedniego nawozu, zaś zyski w handlu zależą od umiejętnego reklamowania się.

Dla wygody naszych Czytelników zamieszczamy poniżej kwit abonamentów, tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia z jakich bądź powodów trudności, prosimy jeden kwit odpowiednio wypełniony odesłać na pocztę, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują zamówienia na miesiąc grudzień do 10-go włącznie

Kwit miesięczny na zamówienie gazety.
Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
Polonia <small>wychodzi 7 razy tygodniowo</small>	Katowice	Miesiąc grudzień 1927	3,43 <small>z odnośnym listem</small>

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.
_____ dnia _____

— Świat jest ci dny, lecz ludzie... to rekiny! — mruknął Wa-Tunga, zapominając, że on sam jest w tej chwili najstraszniejszym rekinem.
— Widać dymek! — zameldował komendant łodzi podwodnej.
Wiele minut przeszło, zanim ukończyli obserwację. Nadjeżdżający okręt zbliżył się na tyle, że przez lunetę można było odczytać napis, wymalowany na przodzie półtorametrowej głóskami: „Jan Pieterszoon Coen”. Już teraz można było przewidzieć, że archipelag wysepek będzie defilował wzdłuż lewego boku płynącego okrętu...
Wa-Tunga zeszedł z pokładu ostatni. Zasunięto szczelnie klapy, wpuszczono wodę do komór balastowych i „Wolność” zaczęła się zwolna zanurzać.
— Spójrz na te szmaragdowe wysepki! — rzekł Wilhelm van Hooft, podając żonie lornetkę.
Młoda baronowa zaczęła się właśnie zachwycać pięknym widokiem, kiedy nagle Pik dostał napadu dziwnej melancholji. Oparł przednie łapy o barjerkę, zadął łeb w górę i zawył tak ponuro, że wszyscy obok stojący wzdrygnęli się mimowolnie...
— Jak wtedy, gdy uzbrojone tłumy ciągnęły na Blijatjap. Jak wtedy — szeptała Mabel, głaszcząc psa i odciągając go do tyłu za obrozę.
Lecz silny dog stawił wybitny opór, wyrwał się do barjerki i nie chciał się uspokoić w żaden sposób. Naprzemian wyl, lub warczał złowrogo, i szczyrzył swe żółtawe kły w stronę archipelagu. Przeczował instynktem, że stamtąd zagraża wielkie niebezpieczeństwo.
Dziwne zachowanie się psa pochłonęło do tego stopnia uwagę całego towarzystwa, że nikt z tego grona nie dostrzegł innego bardziej zdumiewającego zjawiska. Oto w dość znacznej odległości zaczął się dźwigać z odmetów lśniący punkt, który przedtem zaczął przysłaniały. Punkt wydłużał się szybko, stawał się szyją jakiegoś legendarnego węża morskiego, potem zgrubiał, a równocześnie zbliżał się do okrętu.
— Periskop! — krzyknął ktoś z górnego pokładu.
— Łódź podwodna tutaj? — dziwił się inny głos z góry.
Wszystkie lornetki, wszystkie oczy skierowały się tak na komendę w tę stronę, gdzie ociekając wodą, kołysała się na falach ciemno szara podwodna łódź. Zauważono, że zaczyna płynąć równoległe do drogi okrętu, że na jej pokładzie uwijają się jacyś ludzie...
— Co u diabła? Chce strzelać, czy co? — Kapitan wielkiego parowca obserwował uważnie ruch koło wieżyczki groźnego nurka i poważnie się zaniepokoił przewotowaniami.
Pasażerowie wszystkich trzech klas byli zachwyceni. Tajemniczy mieszkaniec głębin morskich, był sensacją dnia, mogącą urozmaicić monotonię podróży. Chwalono głośno za-

Frank Reddaway

Warszawa
ulica Królewska 39,
telefon 17-90

poleca ze składu:

Pasy wielbłądziej

Pasy „Camelata“
(w gat. „Balata“)

Pasy skórzane
Pasy gumowe
Pasy bawełniane
Weże lniane

Przedstawiciel:
E. Moszkowski i S-ka
Sosnowiec,
Dęblńska 7. Telefon 133.

Ślaski
HANDEL SKÓR

Katowice, Marjańska 33

poleca w wielkim wyborze
następujące towary

- | | |
|-----------|---------------------------------|
| krupony | agopol |
| połówki | formol |
| boki | rozwiąz gumow
(Gu mmilösung) |
| karki | rozpuszczalnik |
| fahledry | wosk |
| rindboksy | smoły |
| bokskalfy | apretury |
| laki | czernidła |

cholewki gotowe i na
zamówienia.

Ceny niskie.

1924.
B.I.R.C.
RIGA
QUADRAT

Żądajcie wszędzie
kalosze i śniegowce

QUADRAT

Baczność!!
Do każdej pary dołączony jest bilet gwarancyjny!

1924.
B.I.R.C.
RIGA
QUADRAT

Do nabycia w pierwszorzędnym magazynie obuwia.
Przedstawiciel: **GEZA Koranyi Kraków, Grodzka 60.** Tel. 4212.

Józef Mucha

Katowice, ulica Kochanowskiego 2. Telef. 1212.

Pierwsza nowoczesnie urządzone

wulkanizacja śniegowców.
jedyna na miejscu, jak również elegancka reparacja luksusowego obuwia.



Na zimową porę

polecam po cenach przystępnych:
elektryczne poduszki do ogrzewania, kompresy, opaski ogrzewalne, kąpiele elektr. świetlne, aparaty inhalacyjne.

Kerman Holzmänn.
ul. Teatralna 2 KATOWICE Telefon 810

Baterje anodowe

Centra

są pierwszorzędnej jakości i dają czysty odbiór bez żadnych szmerów i trzasków.

Łysi panowie oraz panie i dzieci
o włosach marnych **wzywamy Was** do niezwłocznego dokładnego



podania adresu, oraz wskazania N-ru rysunku, który przypomina Wasze owłosienie Ręczy-my, że cena naszych bajecznych środków wraz z przesyłką, nie przekroczy zł. 4,20 aż do 1 I. 1928 roku. Kto rozsądny, niech nie zwleka. Do tego terminu może każdy czytelnik otrzymać za zaliczką 10 porcyj steżonego ekstraktu włosowego „Semen 99%“, z którego można w domu przyrządzić ¼ litra odżywczego roztworu „Semen 99%“ do 30-dniowej kuracji włosów. Łupież znika na drugi dzień, wypadanie ustaje po 3-ch dniach, świeży porost ukazuje się po 7—20 dniach... Użycie niekłopotliwe (nawet w podróży, wojsku i t. d.). „Semen“ jest doskonały przy łysinie plackowatej, tonzurach, anemii cebulek, swędzeniu, nadm. tłustości włosów i t. d. „Semen“ ożywia obumarłe cebulki. U pań fryzura staje się puszysta i układa się cudownie nawet bez ondulacji, u dzieci włoski nabierają połysku i de-likatności jedwabiu, u panów czupryny zagęszczają się b. szybko, a nawet zupełnie łysi odzyskują włosy w 90 wypad. na 100. Gwarantujemy, że każdy, kto odeśle nam „Semen“, jako nieskuteczny (przynajmniej 6 porcyj), otrzyma natychmiast zwrot 4,20 zł. Wszelkie ryzyko jest zatem wykluczone. Czaszki są ciężkie, wypisujcie „Semen“ zbiorowo. Znaczna różnica w cenie: 1 paczka zł 4,20, 2.— zł, 7.— zł, 3.— zł, 10.— zł, 5 paczek zł 15.— już razem z przesyłką. W liście trzeba koniecznie opisać stan owłosienia, gdyż „Semen“ wyra-biany jest w różnych stopniach mocy. Piszcie zaraz do: Warszawy, pl. Warecki, skrz. poczt. 339, P. Matulewiczowa, Inst. Kosmetyczny. SL.

Wszyscy chorzy

chorzy szukają zdrowia, niech się udadzą do mnie a mogą zdrowie odzyskać przez moją 14-to letnią praktykę prądem foradycznym radio i osobistym magnetyzmem. Dużo podziękowań od wyleczonych z wszelkiego rodzaju chorób leży u mnie do przelglądu

Godziny przyjęć: w tygodniu od 8—1 i od 2—6; w niedzielę od 8—1.

Tomasz Santura, Mysłowice
ulica Piaskowa 48.

HEFOMAGKIF pigułki z marką Zakonnika
znane od 1602 roku.
Reumatyzm, żołądek, choroba od reumatyzmu, cierpienie wątroby, nadmiernej otyłość, arterializma, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym Używać 1 do 2 pigulek na noc. — Cena pud. zł. 1,35 wyrobu apteki **Karczewski — Tuszyński, Warszawa** Trebacka 4.
Ządać w aptekach i składach z „Zakonnikiem“.

FUTRA

Nowootworzony
Pierwszorządny dypl. zał. kuśnierski
SZYMONA I LEONA BIENEFELDA
w KATOWICACH, ul. Poprzeczna 14, I. piętro

Przyjmujemy wszelkie zamówienia w zakresie kuśnierstwa wchodzące z własnych jak również powierzonych materiałów. SPECJALNOŚĆ: FUTRA DAMSKIE najnowsze modele paryskie i wiedeńskie
Ceny niskie.

Upraszamy P. T. Klientele o liczne odwiedziny

Gramofony — szafkowe, ciekowe, kufierowe i inne

Płyty gramofonowe najn. utwory
mandoliny, lutnie, skrzypce, ezela, cytry, harmonijki ustne i ręczne, lampki kieszonkowe i baterje

Aparaty radiowe oraz części
poleca po cenach hurtownych
Allegro-Werke
Telefon 1461 Katowice Mielęckiego 5

— 264 —
rząd kolonji, że dba o bezpieczeństwo komunikacji w tych niespokojnych czasach i takich „aniołów-stróżów“ wysyła.

Coś tysnęło, gwizdnęło żałośnie w powietrzu, jasny dymek wykwił koło wieżyczki łodzi podwodnej i prawie równocześnie rozległ się huk, trzask ogłuszający, metaliczny dźwięk wylatujących szyb i głuchy rumot na górnym pokładzie.

Drugi dymek, drugi huk, jeszcze przeraźliwszy od pierwszego. Ogromny maszt tylny, podtrzymujący jeden bok anteny runął z piekielnym loskotem.

— Strzelają!

— Zatopia nas!

Dziki popłoch ogarnął tłumy pasażerów. Eleganccy gentlemani, wytworne ladies, zamienili się w jednej chwili w stado, uciekające z pionącej obory. Ludzi ogarnął szal... Uciekać w głąb statku, schronić się przed odłamkami pocisków. Kto upadł, ten się nie podniósł więcej. Deptano po nim, trawiono go z największą obojętnością, czy nim był starzec, kobieta lub dziecko. W drzwiach, wiodących do kajut, kabin, salonów powstał ścisk nie do opisania... Tylko garstka rozsądniejszych nie poszła za owym popędem. Przecież tamci nie prędko się do drzwi docisną. Lepiej zaczekać...

Trzeci strzał zmiotł doszczętnie budkę telegrafisty. Napastnicy osiągnęli cel zamierzony. Jan Pieterszoon Coen“ nie mógł już przyzywać pomocy. Zaledwie raz zdołał wysłać w przestrzeń sygnał błagalny: „S. O. S.“ „Jan Pieterszoon Coen“ był teraz zdany na łaskę zwycięzcy...

„Wolność“ przysunęła się teraz śmiało. Wywiesiła sygnał: „Natychniast zatrzymać statek“.

Kapitan okrętu, ugodzony odłamkiem odlupanego drzewa, stracił przytomność. Upadł na mostek i dzięki temu uszedł losowi pierwszego porucznika, którego drugi pocisk zabił na miejscu. Trzeci z rzędu oficer, młody, niedoświadczony chłopak, stracił głowę zupełnie. Spoglądał bezradnie na ślady spustoszenia, nie wiedząc co począć, jakie wydać rozkazy.

Łódź podwodna przestała płynąć równolegle. Dziób jej zwrócił się nieco na prawo, dzięki czemu przybliżyła się do tego stopnia, że z pokładów okrętu można było gołem okiem rozpoznać twarze piratów. Wysoki, szczupły korsarz, zapewne herszt szajki przyłożył ogromną tubę do ust...

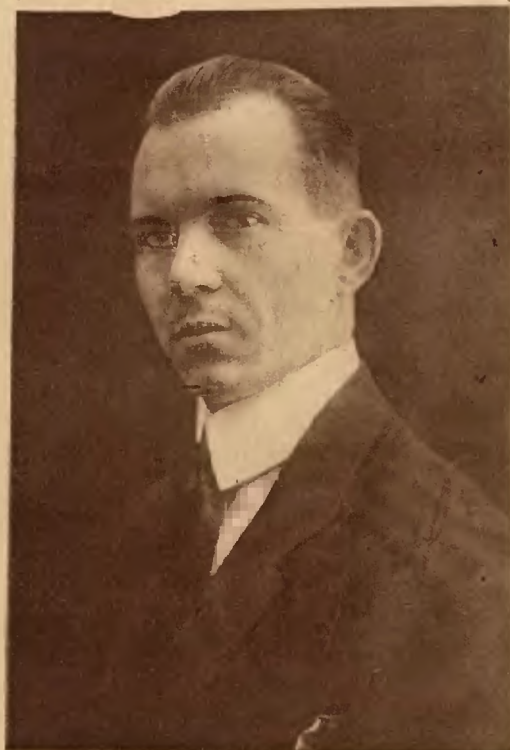
Na statku zrobiła się grobowa cisza. Ci, którzy uciekali przedtem w popłochu, widząc że napastnicy zaprzestali bombardowania i chcą zapewne pertraktować, powracali teraz gremjalnie, aby usłyszeć, jakie warunki podyktuje tajemniczy rozbójnik.

— Zatrzymać okręt bezzwłocznie, lub storpeduję! Wy wszyscy słuchajcie uważnie. Statek będzie zatopiony za dziesięć minut. Ludzi pragnę oszczędzić. Kto chce życie ocalić, niech wsiada do łodzi ratunkowych i jedzie na tamte wysepki... Głos ucichł.

Wobec niezdecydowanej postawy obecnego komendanta



Dnia 18 go b. m. marszałek Francji Franchet d'Esperey udekorował marszałka Polski Piłsudskiego, médaille militaire w obecności Prezydenta Rzplitej.



Fr. Berlik, jeden z założycieli Zw. Bokserskiego i Pływackiego na Śląsku.



Piloci angielscy Mc. Intosh i B. Hinkler, odbywający lot do Indyj, spadli u Białokrynicy (Małopolska Wsch.), skąd odwieziono ich do Lwowa.



Dnia 22 b. m. przybył do Warszawy doradca finansowy rządu, Banku Polskiego i ministerjum skarbu, p. Karol Devey, witany na dworcu przez przedstawicieli Banku Polskiego i ministerstwa skarbu.



Dnia 22-go b. m. nastąpiło w ministerstwie spraw zagranicznych w Warszawie podpisanie traktatu o ekstradycji między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i Rzplita. Aktu podpisania dokonali min. spraw zagranicznych, Zaleski, oraz min. pełnomocny Stanów Zjednoczonych, Stetson.



Posiłek p. Prezydenta po polowaniu w lasach państwowych koło Cieszyna. Siedzą od lewej: min. portugalski Quevedo, poseł St. Zj. Stetson, p. Prezydent, min. Niezabytowski.



Dnia 18 i 19 b. m. obradowali w Warszawie pod przew. ministra sprawiedliwości Meysztowicza prezesi sądów apelacyjnych z całej Polski.



W dniu 20-go listopada jako w drugą rocznicę śmierci wielkiego pisarza Stefana Żeromskiego odbyło się w Warszawie uroczyste przeniesienie prochów z tymczasowego miejsca spoczynku do specjalnego grobu. Nad trumną przemawia serdeczny przyjaciel zmarłego Andrzej Strug. Stoją od lewej: Strug, Mortkowicz, zasłużony wydawca dzieł Żeromskiego, wdowa i córka zmarłego.

Z CAŁEGO ŚWIATA



Na lewo: Ruth Elder, lotniczka amerykańska i jej towarzysz George Haldeman, po powrocie do Ameryki, zostali uroczystie powitani przez burmistrza N. Jorku (na prawo).

U dołu: Mulaj Jusuff, zmarły sułtan Maroka.



Siostra b. ces. Wilhelma, księżniczka Eulalia, Fryderyka, Wilhelmina, Wiktorja Schaumburg-Lippe (lat 63) i jej mąż Rosjanin Aleksander Zubkow (lat 26).

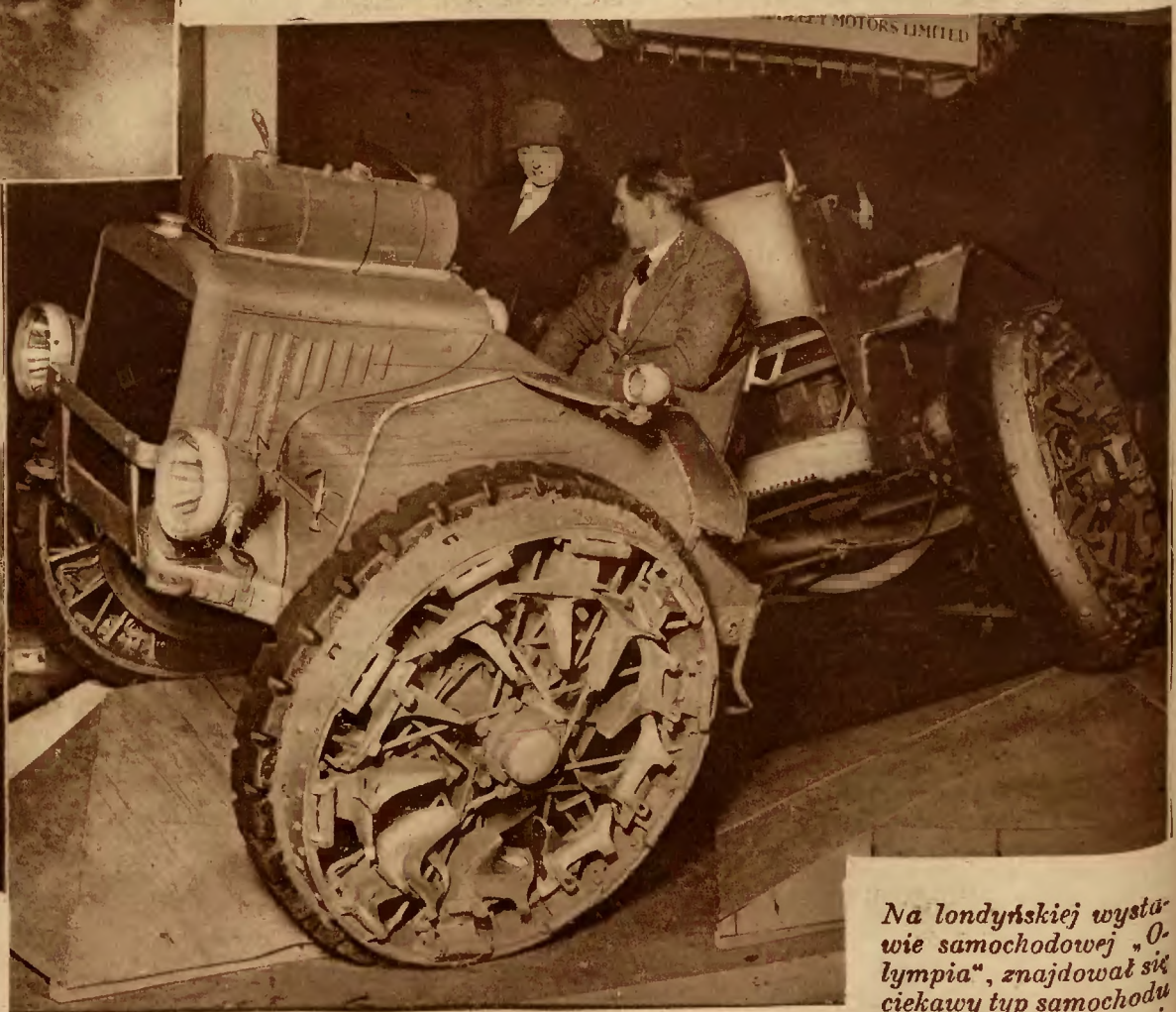


Charlie Chaplin w swej ostatniej, znakomitej komedji „Cyrk“.

Zdjęcie z ostatniej powodzi, która nawiedziła północne Stany Ameryki. Zniszczony most koło Bellows Falls.



Komiczny okaz niedźwiedzia drzewnego z Australji t. zw. Koala, znajdujący się w zwierzyńcu londyńskim.



Na londyńskiej wystawie samochodowej „Olympia“, znajdował się ciekawy typ samochodu z ruchomymi osiami.